

MYŚLIWCE F-35 MOGĄ TRAFIĆ DO POLSKI

Jak poinformował reprezentujący Pentagon wiceadmirał Mathias Winter, rząd w Waszyngtonie sonduje możliwość sprzedaży do Polski i innych krajów sojuszników nowoczesnych myśliwców piątej generacji F-35. Dzięki takiej decyzji nasza armia weszłaby do elitarnego grona posiadaczy samolotów szturmowych niewykrywalnych przez radary.

s.7

Sobota-Niedziela
6-7/04/2019

cena **2,99 zł**
(w tym 8% VAT)

#82 (2299)
NAKŁAD 50 139
INDEKS 100625
WYDANIE 1

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

DZIŚ W NUMERZE

„Niecodzienna
Gazeta Polska”



KUMULACJA

7 000 000 zł

REKLAMA

Związkowcy chcą paraliżu szkół

PROTEST Wisząca nad oświatą groźba strajku nauczycieli nie została po wczorajszych rozmowach oddalona ani na jotę. Związki nauczycielskie odrzucają rządowe propozycje podwyżek i szykują się do strajku. – Cokolwiek rząd przedstawi, związki to odrzuca, bo są już przygotowania do strajku – stwierdził w rozmowie z „Codzienną” poseł Dariusz Piontkowski.

fot. Rafał Guz/PAP

s.3

GOSPODARKA

s.9

Jednak sukces Polski w sprawie przewoźników

Prezydencja rumuńska podjęła decyzję, że negocjacje europosłów z KE i Radą UE w sprawie przyjętych przez europarlament przepisów dotyczących przewoźników drogowych nie odbędą się w przyszłym tygodniu. To oznacza, że o ostatecznym kształcie przepisów zdecydują nowy PE i nowa KE.

ŚWIAT

s.6

Fatima przyciąga polskich pielgrzymów

Po raz pierwszy w ostatnich latach Polacy są trzecią narodowością najczęściej odwiedzającą sanktuarium fatimskie. Tamtejsi duchowni nie mają wątpliwości, że wyróżniająca się frekwencja Polaków wiąże się z dziedzictwem św. Jana Pawła II.

POLSKA

s.4

XII Katyński Marsz Cieni

W najbliższą niedzielę 7 kwietnia 2019 r. o godz. 15 wyruszy spod Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie XII Katyński Marsz Cieni. Weźmie w nim udział 400 rekonstruktorów z całej Polski. Marsz poprzedzi msza św., która zostanie odprawiona 7 kwietnia o godz. 12 w katedrze polowej Wojska Polskiego.

POLSKA

s.5

„Jurny Stefan” z zarzutami

Nawet na 10 lat może trafić do więzienia Stefan N., były polityk PO, a obecnie PSL-UEd, za żądanie oraz przyjmowanie korzyści majątkowych w postaci usług seksualnych. W piątek zarzuty o charakterze korupcyjnym postawili mu prokuratorzy z łódzkiego wydziału Prokuratury Krajowej. Polityk odmówił składania wyjaśnień w tej sprawie. Przypomnijmy również, że na potrzeby śledztwa immunitet posła został uchylony 13 marca br.



9 772083 711067

1 4>

@06_04 kod 20837119_06_14_issn



WOŁODŹKO \ Totalna opozycja i obsługująca ją media jakoś dziwnie mało mówią o losie rodzin wielodzietnych za rządów PiS. Dobrze wiedzą, że wielodzietni zbyt dobrze znają różnicę między swoim dawnym a obecnym położeniem.

s.2



JAKÓBIK \ Przegłosowanie w Parlamencie Europejskim zrewidowanej dyrektywy gazowej to dobra wiadomość dla Polski. Konieczność dostosowania Nord Streamu 2 do wymogów nowego prawa może znacząco opóźnić jego realizację.

s.2



Karol de Foucauld

(1858–1916) francuski zakonnik i misjonarz, eremita przebywający przez wiele lat wśród muzułmańskich Tuaregów, założyciel Małych Braci od Jezusa

„Myślę, że nie ma słów Ewangelii, które wywarły na mnie większe wrażenie i bardziej zmieniły moje życie niż te:

„Cokolwiek uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, Mnieście uczynili”.

2

SOBOTA-NIEDZIELA 6-7 KWIETNIA 2019

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Wikipedia/d



Marcin Wolski

Wizja telewizji

Platformiści miotają
coraz cięższe słowa.
Telewizję publiczną
pragną zlikwidować.
Dziennikarzy wyrzuca,
bo czynili zamęt,
sprzęt sprzedadzą,
skasują cały abonament.
Gdy zaś padnie kwestia,
co ludowi damy?
Ustalą – Polaczkom
wystarczą tam-tamy.
Co zabębnią w każdej
kwestii zasadniczej.
Ten pierwszy na Czerskiej,
drugi na Wiertniczej.



fot. Piotr Galant/Gazeta Polska



POGODA

Sobota	06.04		Prawie bezchmurnie
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Adam, Celestyn, Celestyna, Filaret, Ireneusz, Izolda, Katarzyna, Marcelin, Michał, Prudentyusz, Sicisław, Tymoteusz, Zachariasz, Świętopełk	
06:00	19:16		

Gdańsk	Lublin
15°C 8°C	15°C 9°C
Katowice	Kraków
14°C 8°C	18°C 9°C
Łódź	Poznań
16°C 8°C	18°C 9°C
Warszawa	Wrocław
16°C 8°C	19°C 9°C

Niedziela	07.04		Prawie bezchmurnie
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Armin, Asumpta, Donat, Donata, Epifaniusz, Hegezyp, Herman, Jan, Józef, Krystian, Libert, Maria, Niestanka, Prędslaw, Saturnin	
05:58	19:18		

Gdańsk	Lublin
15°C 7°C	15°C 8°C
Katowice	Kraków
20°C 10°C	21°C 10°C
Łódź	Poznań
17°C 8°C	18°C 9°C
Warszawa	Wrocław
15°C 8°C	19°C 9°C

ADRIAN STANKOWSKI

Dyplomatyczne dziedzictwo okrągłego stołu

Z początkiem kwietnia z mocy prawa wygasły stosunki pracy w Ministerstwie Spraw Zagranicznych z pewną grupą pracowników służby zagranicznej. Chodzi o tych, którzy do 1990 r. współpracowali z komunistyczną bezpieką bądź wprost pełnili służbę w organach bezpieczeństwa PRL. Byli zatem nie tylko częścią aparatu opresji pozwalającego miejscowym komunistom panować nad Polakami, lecz – co ważniejsze – służyli władcom Kremla tak w Priwisłinskim kraju, jak i poza nim w służbach dyplomatycznych. Niestety dopiero 30 lat po okrągłym stole symbolicznie i faktycznie sprawiedliwości stało się zadość, a Polska dzięki temu odzyska zdolność prowadzenia suwerennej polityki zagranicznej. Ale nie stanie się to od razu. Przecież kadry na wielu poziomach naszej dyplomacji przez lata były kształtowane w oparciu o notęsy panów Rosatięgo, Cimoszewicza i Geremka.

Rafał Zawistowski



WOJCIECH JAKÓBIK

Luka prawna korzystna dla Nord Streamu 2 usunięta

Głosowanie w PE w sprawie rewizji dyrektywy gazowej przypieczętowało zmiany w unijnym prawie, usuwając lukę, z której łatwo mogli skorzystać monopolisci tacy jak Gazprom. Regulacja nie jest wymierzona w żaden projekt, ale może mieć skutki dla gazociągu Nord Stream 2, krytykowanego w Europie Środkowo-Wschodniej – konieczność dostosowania projektu do wymogów nowej dyrektywy może opóźnić jego realizację. To dobra wiadomość dla Polski, bo opóźni to powstanie projektu – są już oficjalne komunikaty na ten temat – prawdopodobnie będzie musiał zostać podporządkowany regulacjom chroniącym klientów w Europie, więc będzie miał mniej negatywny wpływ na rynek w naszej części Europy. A poza tym jako projekt podlegający prawu europejskiemu może stać się przedmiotem sporu sądowego, gdyby Polska nie zaakceptowała ustaleń odnośnie do NS2. Sprawa może zatem skończyć się w sądzie, a to oznacza dalsze opóźnienie, bo bez ostatecznego rozstrzygnięcia losu NS2 nie będzie mógł nim płynąć gaz. I takie opóźnienie może sprawić, że NS2 zacznie działać zgodnie z intencją Gazpromu dopiero za kilka lat, a może w ogóle nie ruszy.

Autor jest redaktorem naczelnym portalu BiznesAlert

Ryszard
CzarneckiBrytania
zostaje w Unii
– na razie

Francuska minister spraw europejskich Nathalie Loiseau nadała swojemu kotu imię Brexit. To złośliwość podobna do tej, z jaką Francuzki, mówiąc, czym różnią się od Angielek, stwierdzają, że niczym, poza tym że ważą 10 kg mniej. W drugą stronę: gdy David Cameron spotkał się z brytyjskimi lekkoatletami, to podkreślił nie to, ile zdobyli medali na mistrzostwach świata, lecz to, że zdobyli ich... kilka razy więcej niż Francuzi. Zostawmy jednak te wzajemne uszczypliwości. Mnie, jako polskiemu politykowi, zależy, aby druga co do wielkości gospodarka w Unii – Zjednoczone Królestwo – była w UE także dlatego, że chcę, aby polskie firmy eksportujące tam na potęgę, dzięki którym mamy dodatni bilans handlowy z Londynem, mogły nadal to czynić bez ograniczeń. Nie rozumiem polityków i komentatorów w naszym kraju, którzy szydzą z brytyjskich problemów czy wręcz sugerują, by synowie Albionu i reszta jak najszybciej opuścili Unię. Wolę, aby w UE wciąż był kraj, który ma podobne jak Polska realistyczne podejście do Rosji – inne niż Francja, Włochy czy Niemcy. I który jest za przepływem towarów i usług bez utrudnień np. dla polskich firm transportowych – inaczej niż Berlin, Wiedeń czy Paryż.

Krzysztof
WołodźkoRodziny
wielodzietne
pamiętają

Przez dekady III RP rodziny wielodzietne należały do najbardziej zagrożonych ubóstwem, także skrajnym. Politycy chętnie mówili, że zarówno polskie rodziny, jak i dietność są ich oczkiem w głowie. Ale analizy społeczno-gospodarcze nie pozostawiały złudzeń: wielodzietnym było najgorzej. W dodatku często takie rodziny padały ofiarą najpodlejszych stereotypów: że patologia, dzieciorko, pijackie domy. Z sytuacji marginalnych próbowano stworzyć normę – w czasach dyktatury lumpenliberalnych dogmatów nie było o to trudno. Przez te wszystkie lata o szacunek dla wielodzietnych upominały się przede wszystkim środowiska katolickie. Niestety, z reguły ich możliwości pomocy czy też samopomocy były ograniczone, jak to z reguły bywa z działalnością charytatywną. Pod koniec rządów Platformy wielodzietni mieli już naprawdę ciężko – polska płaca i praca karały ich za to, że mają wiele dzieci. Niech Państwo zauważą, że totalna opozycja i obsługujące ją media jakoś dziwnie mało mówią o losie rodzin wielodzietnych za rządów Prawa i Sprawiedliwości. Tu nawet nie próbują niczego ugrać. Widocznie wielodzietni zbyt dobrze znają różnicę między swoim dawnym a obecnym położeniem.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13 KULTURA

14 PROGRAM TV

15-16

SPORT



KONWENCJA PIS W KADZIDLE

WYBORY \ W sobotę w Zespole Szkół Powiatowych w Kadzidle odbędzie się konwencja programowa Prawa i Sprawiedliwości. Do Kadzidla przyjadą m.in. prezes PiS Jarosław Kaczyński, premier rządu Mateusz Morawiecki, ministrowie i parlamentarzyści.



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SOBOTA-NIEDZIELA 6-7 KWIETNIA 2019

3

SKANDALICZNY PROTEST \ ZNP i FZZ nie chcą słuchać rządowych propozycji

Związkowcy chcą paraliżu szkół

Wisząca nad oświatą groźba strajku nauczycieli nie została oddalona po wczorajszych rozmowach ani na jotę. Związki nauczycielskie odrzucają rządowe propozycje podwyżek i szykują się do strajku. – Cokolwiek rząd przedstawi, związki to odrzuca, bo są już przygotowania do strajku – stwierdził w rozmowie z „Codzienną” poseł Dariusz Piontkowski.

Paweł Tunia

Wczoraj rano związkowcy z postkomunistycznego Związku Nauczycielstwa Polskiego i Forum Związków Zawodowych oraz przedstawiciele rządu i pracodawców w ramach Rady Dialogu Społecznego powrócili do rozmów w sprawie m.in. wzrostu wynagrodzeń.

Rząd zaproponował znaczny wzrost wynagrodzeń już od przyszłego roku i zmiany systemowe. – Zmiany pensum i zmiany systemowe będą wprowadzane krok po kroku – podkreśliła wicepremier Beata Szydło. Przy podwyższeniu pensum do 22 godz. pensje dla nauczyciela dyplomowanego mają wynosić: w 2020 r. – 6128 zł, 2021 r. – 6653 zł, 2022 r. – 7179 zł; 2023 r. – 7704 zł. W wariantcie pensum 24 godz. to: w 2020 r. – 6335 zł, 2021 r. – 7434 zł,



Rząd zaproponował związkowcom bardzo korzystne warunki | fot. Rafał Guz/PAP

2022 r. – 7800 zł; 2023 r. – 8100 zł.

ZNP i FZZ odrzucają jednak te propozycje. Ich zdaniem to ochłapy. – Nie zachodzą żad-

ne okoliczności, które dawałyby nam przesłanki do tego, abyśmy mogli dyskutować o wstrzymaniu akcji strajkowej w poniedziałek – komen-

tował szef ZNP Sławomir Broniarz. Szef oświatowej Solidarności Ryszard Proksa zaznaczył, że „S” została zaskoczona nową propozycją rządu.

– To niesie za sobą dość liczne zwolnienia pracowników i na to na pewno się nie zgodzimy – podkreślił Proksa. – Moim zdaniem chodzi o naturalne odejścia nauczycieli związanych z wiekiem emerytalnym – komentuje wiceprzewodniczący sejmowej komisji edukacji, nauki i młodzieży Dariusz Piontkowski. Broniarz dodał, że ZNP i FZZ podtrzymują swoją ostatnią propozycję. Zakłada ona wzrost wynagrodzeń w roku 2019 w wysokości 30 proc., czyli 15 proc. od 1 stycznia, i 15 proc. od 1 września.

Odrzucenie rządowych propozycji wskazuje, że związki zdecydowały się już na strajk. – W szkołach wiszą plakaty zapowiadające strajk i wzywające rodziców, aby nie przyprowadzali dzieci do szkoły – twierdzi Piontkowski. Strony mają wrócić do rozmów w niedzielę o godz. 18.

Zdaniem prof. Norberta Maliszewskiego, eksperta ds. marketingu politycznego, motywacja nauczycieli ma charakter finansowy. – Polityczny charakter może mieć ewentualnie motywacja szefów związków. Nauczyciele, widząc różne programy społeczne, myślą, że za sprawą strajku szczególnie w okresie kampanii wyborczej osiągną swoje cele finansowe – mówi nam prof. Maliszewski.

OGŁOSZENIE PŁATNE

10 kwietnia 2019 r. (środa)

PROGRAM OBCHODÓW IX ROCZNICY KATASTROFY SMOLEŃSKIEJ

8:00 Msza Święta w intencji Ofiar Katastrofy Smoleńskiej

Kościół seminaryjny pw. Wniebowzięcia NMP i św. Józefa Oblubieńca w Warszawie (ul. Krakowskie Przedmieście 52/54)

8:41 Apel Pamięci

Przed Pałacem Prezydenckim w Warszawie (ul. Krakowskie Przedmieście 48/50)

9:10 Złożenie wiązanek pod Pomnikiem śp. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego oraz Pomnikiem Ofiar Tragedii Smoleńskiej 2010 roku

(Plac marsz. Józefa Piłsudskiego w Warszawie)

9:30–15:00 Blok filmowy

Przed Pałacem Prezydenckim w Warszawie (ul. Krakowskie Przedmieście 48/50)

19:00–20:00 Msza Święta w intencji Ofiar Katastrofy Smoleńskiej

Bazylika Archikatedralna pw. Męczeństwa św. Jana Chrzciciela w Warszawie (ul. Świętojańska 8)

20:45 Wystąpienie Jarosława Kaczyńskiego. Wystąpienie Prezydenta RP Andrzeja Dudy. Zakończenie uroczystości

Przed Pałacem Prezydenckim w Warszawie (ul. Krakowskie Przedmieście 48/50)

Po Mszy Świętej

Marsz Pamięci z Bazyliki Archikatedralnej pod Pałac Prezydencki

Pokażmy, że Pamiętamy!

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14

PROGRAM TV

15-16

SPORT



SKANDAL \ Kontrowersyjna kandydatura

Oskarżany o molestowanie zostanie wiceprezydentem

Tadeusz Kwiatkowski, polityk związany z Polskim Stronnictwem Ludowym, w najbliższych dniach obejmie funkcję wiceprezydenta Tarnowa. Kandydatura wzbudza jednak wiele kontrowersji z powodu skandalu, do którego doszło w 2009 r.

Do niedawna zastępcą prezydenta Tarnowa była Jadwiga Stankiewicz, która od 2014 r. pełniła funkcję zastępcy prezydenta ds. infrastruktury miejskiej. Jednak po osiągnięciu przez nią wieku emerytalnego została odwołana przez prezydenta miasta Romana Ciepiałę (Platforma Obywatelska).

Jej miejsce zajmie Tadeusz Kwiatkowski, były starosta dąbrowski. 59-letni samorządowiec jest absolwentem Wydziału Prawa Uniwersytetu Rzeszowskiego, na którym ukończył administrację, ma również w swoim CV studia podyplomowe na Uniwersytecie Rolniczym w Krakowie. Od 1982 r. jest związany z różnymi firmami zajmującymi



Tadeusz Kwiatkowski oskarżany o molestowanie zostanie wiceprezydentem miasta
| fot. Facebook/d

się szeroko pojętą gospodarką komunalną w Dąbrowie Tarnowskiej i powiecie, ponadto dwukrotnie pełnił urząd wicestarosty dąbrowskiego. W dwóch kadencjach (2010–2018) był starostą dąbrowskim. Polityk związany jest z Polskim Stronnictwem Ludowym, w ostatnich wyborach kandydował z list Koalicji Obywatelskiej.

Wybór Tadeusza Kwiatkowskiego na wiceprezydenta miasta wzbudził wiele kontrowersji z powodu seks-skandalu z jego udziałem z 2009 r. Polityk oskarżany był wtedy o molestowanie seksualne urzędniczek starostwa w czasie narady.

Poniżej publikujemy fragmenty stenogramu, które są dostępne w internecie.

Kwiatkowski do dyrektora: A on mi mówi tak, że ja nalamuję na niego, jak dyrektor wróci ze starostwa, to zaraz go opier...a, noż ku...a mać, proszę mi natychmiast wyjść, albo taki głupi jest, albo ku...a rżnie wariata [...].

Kwiatkowski do zastępczyni naczelnika: Aśka, ku...a jego mać. No to musicie się spotkać z dyrektorem. Dyrektor jest na urlopie, musisz się spotkać. Jeszcze jedno pytanie, Aśka, czy między kobietą a mężczyzną może dojść do stosunku w biegu?

Dyrektor do starosty: Panie starosto, takie tematy, nie, no ja się zaczynam wstydzić, a co dopiero pani Joasia...

Kwiatkowski: No, ale Krzysiek nic z tego nie ma, kobieta z podniesioną spódnica szybciej ucieka niż chłop z opuszczonymi portkami [...]. Joasiu, dyrektor jest na urlopie... dysponuje czasem... możesz się z nim umówić do „konsultacji”.

Dyrektor do starosty: Nie, nie, nie – bez takich insynuacji.

Do innej urzędniczki Kwiatkowski mówił: Jeszcze worek [z herbata] przynieś, bo chyba sobie swój włożę [do szklanki].

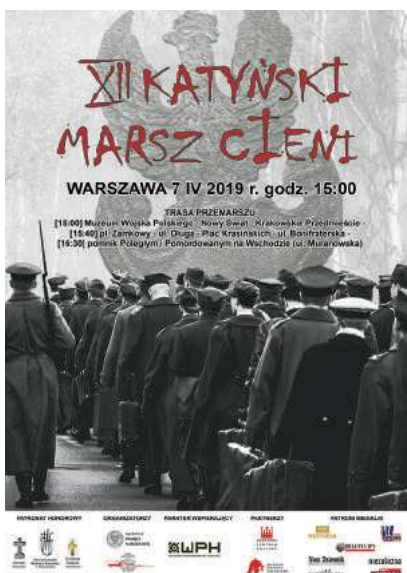
Adrian Siwek

Już w niedzielę XII Katyński Marsz Cieni

WYDARZENIE \ W najbliższą niedzielę 7 kwietnia o godz. 15 spod Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie wyruszy XII Katyński Marsz Cieni. Weźmie w nim udział 400 rekonstruktorów z całej Polski.

Marsz poprzedzi msza św., która zostanie odprawiona 7 kwietnia o godz. 12 w katedrze polowej Wojska Polskiego przy ul. Długiej 13/15. Katyński Marsz Cieni jest hołdem dla blisko 22 tys. polskich oficerów zamordowanych przez Sowietów w 1940 r. w Katyniu i innych miejscach kaźni na Wschodzie. To wydarzenie wpisało się już w coroczne obchody zbrodni katyńskiej. Należy pamiętać, że wśród zamordowanych w lesie katyńskim żołnierzy Wojska Polskiego, Korpusu Ochrony Pogranicza, Policji Państwowej czy Straży Więziennej byli lekarze, duchowni, urzędnicy, prawnicy, nauczyciele, inżynierowie, kolejarze, literaci.

– Ten marsz ma pokazać, że nasze milczenie podczas przejścia warszawskimi ulicami jest symbolicznym krzykiem o ich pamięć. Je-



steśmy ich cieniami, w jakimś sensie niesiemy w sobie ich pamięć. Ci oficerowie mieli swoje imiona i nazwiska, historię swojego życia, która została krwawo przerwana, ponieważ byli Polakami. Choć zostali zamordowani w 1940 r., to prawda o tej zagładzie przestała być oficjalnie zakłamywana do-

piero po 1989 r. Dzięki kilkuset rekonstruktorom w sercu Warszawy oficerowie z Katynia będą symbolicznie wśród nas. Zapraszam, aby przejść tę drogę wspólnie z nami – mówi Jarosław Wróblewski, komendant marszu. Przed kolumną polskich jeńców będzie jechał historyczny pojazd NKWD, tzw. czarny woron.

Trasa XII Katyńskiego Marszu Cieni:

- godz. 15, Muzeum Wojska Polskiego – rozpoczęcie marszu,
- godz. 15.15, kościół pw. Świętego Krzyża – czytanie korespondencji obozowej,
- godz. 15.40, pl. Zamkowy – odczytanie listy zabitych oficerów,
- godz. 16.15, pl. Krasińskich – wspomnienie zamordowanych duchownych,
- godz. 16.30, pomnik Poległym i Pomordowanym na Wschodzie przy ul. Muranowskiej – zakończenie marszu.

Organizatorami XII Katyńskiego Marszu Cieni są Instytut Pamięci Narodowej oraz Grupa Historyczna „Zgrupowanie Radosław”.

Żywy pomnik prezydenta Lecha Kaczyńskiego

WYDARZENIE \ Możejki to żywy pomnik prezydenta Lecha Kaczyńskiego, łączący gospodarki Polski i Litwy, tworzący dobre perspektywy na przyszłość – mówił w piątek w Możejkach premier Mateusz Morawiecki. Szef litewskiego rządu Saulius Skvernelis podkreślał bliskie relacje obu krajów.

W piątek premier Morawiecki złożył jednodniową wizytę na Litwie, gdzie wraz z premierem tego kraju wziął udział w uroczystości odsłonięcia Kamienia Pamięci prezydenta Lecha Kaczyńskiego w rafinerii PKN Orlen w Możejkach. Na tablicy umieszczono napis w języku polskim i litewskim: „Prezydentowi Polski, przyjacielowi Litwy, który realizował wspólne marzenie Europy Środkowej o wolności podążającej drogą wyznaczoną przez Solidarność. Dzięki prezydentowi Lechowi Kaczyńskiemu rafineria w Możejkach należy do rodziny suwerennych państw, wzmacnia bezpieczeństwo energetyczne regionu oraz jest symbolem przyjaźni między Polską a Litwą”.

W swoim wystąpieniu podczas ceremonii Morawiecki

podziękował za pielęgnowanie na Litwie pamięci o Lechu Kaczyńskim. – Prezydent Lech Kaczyński wiedział, że musimy budować wspólną historię pomimo pewnych różnic, pomimo trudności, budować również wspólną przyszłość i wyjaśniać pewne nieporozumienia z przeszłości – powiedział premier.

Jak podkreślił, najważniejsze pomniki to właśnie te żywe. – Możejki to taki żywy pomnik prezydenta Lecha Kaczyńskiego, który łączy dzisiaj gospodarki naszych krajów, który tworzy dobre perspektywy na przyszłość, perspektywy niezależnienia się od niepewnych źródeł energii sąsiadów. To wszystko zawdzięczamy prezydentowi Lechowi Kaczyńskiemu – podkreślił Morawiecki.

(sm, PAP)



MINISTER ARDANOWSKI ZOSTAJE

ATAK OPOZYCJI \ Sejm odrzucił wniosek KO o wotum nieufności wobec ministra rolnictwa Jana Krzysztofa Ardanowskiego. Według ministra oskarżenia są szkodliwe dla polskiego rolnictwa.

fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska



fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

JESZCZE DWA DNI NA REJESTRACJĘ KOMITETU

WYBORY DO PE \ Poniedziałek 8 kwietnia jest ostatnim dniem, w którym można zawiadomić Państwową Komisję Wyborczą o utworzeniu komitetu wyborczego w wyborach do PE.

SEKSAFERA \ Były prominentny polityk PO może trafić za kratki

„Jurny Stefan” z zarzutami

Nawet na 10 lat może trafić do więzienia Stefan N., były polityk PO, a obecnie PSL-UED, za żądanie oraz przyjmowanie korzyści majątkowych w postaci usług seksualnych. W piątek zarzuty o charakterze korupcyjnym postawili mu prokuratorzy z łódzkiego wydziału Prokuratury Krajowej. Polityk odmówił składania wyjaśnień w tej sprawie. Przypomnijmy również, że na potrzeby śledztwa immunitet posła został uchylony 13 marca br.

Jan Przemyski

Pod koniec stycznia media obiegrała informacja, że Centralne Biuro Antykorupcyjne zatrzymało biznesmenów Bogdana W., Wojciecha K. i Krzysztofa K., którzy wspólnie z jednym z posłów RP dopuścili się licznych przestępstw o charakterze korupcyjnym. Szybko ustalono, że tym parlamentarzystą jest 75-letni przedstawiciel PSL-UED, a w przeszłości wicemarszałek Sejmu z ramienia PO Stefan N.

Z materiału dowodowego zebranego przez śledczych wynika, że w okresie od stycznia 2013 r. do końca 2015 r. były prominentny polityk PO wielokrotnie przyjmował łapówki w postaci usług seksualnych w zamian za jego przychylną dla



Stefanowi N. grozi nawet 10 lat pozbawienia wolności | fot. Maciej Łuczniński/Gazeta Polska

spółek biznesmenów, którzy finansowali uciechy byłego wicemarszałka Sejmu. Wczoraj śledczy z Łódzkiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do spraw Prze-

stępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej postawili zarzuty korupcyjne Stefanowi N.

– Prokurator przedstawił podejrzanemu zarzut przy-

mowania i żądania korzyści osobistych i majątkowych w postaci usług seksualnych opłacanych przez dwóch znanych panu posłowi biznesmenów, również podej-

rzanych w tej sprawie – powiedział na wczorajszym briefingu prasowym prok. Mariusz Jaworski. Dodał, że podejrzany odmówił składania wyjaśnień w tej sprawie. Śledczy podjęli decyzję, że nie będą występować o tymczasowy areszt dla posła. Polityk zrzekł się immunitetu, który formalnie wygasł 13 marca br. Sam zainteresowany wczoraj po wyjściu z prokuratury nie chciał odnieść się do zarzucanych mu czynów. – Dajcie mi spokój – odparł dziennikarzom.

Przypomnijmy również, że wobec dwóch biznesmenów zamieszanych w tę aferę – Bogdana W. i Wojciecha K. – sąd najpierw zastosował trzymiesięczny areszt, który następnie zamieniono na dozór policyjny, zakaz opuszczania kraju połączony z zatrzymaniem paszportu oraz poręczeniem majątkowym. Usłyszeli oni zarzut dotyczący udzielenia posłowi co najmniej trzydziestokrotnie korzyści osobistej. Z kolei trzeci przedsiębiorca, Krzysztof K., został oskarżony o to, że w 2015 r. wielokrotnie ułatwił uprawianie prostytucji, ustalając terminy i miejsca spotkań z klientami, a także organizując transport.

Szokujące powiązania „GW” z komunistami

MEDIA \ „Trzydzieści lat temu w wyniku uzgodnień okrągłego stołu zapadła decyzja o utworzeniu »Gazety Wyborczej«. Redaktorem naczelnym został Adam Michnik – kandydat na posła z rekomendacji Komitetu Obywatelskiego przy Lechu Wałęsie – pisze w najnowszym numerze „Gazety Polskiej” Dorota Kania.

5 kwietnia 1989 r. „Oficjalne zakończenie obrad okrągłego stołu. Zapowiedź zalegalizowania »S«, likwidacji Rady Państwa i utworzenia Urzędu Prezydenta RP wybieranego przez Zgromadzenie Narodowe na sześć lat, utworzenia Senatu i Krajowej Rady Sądowej, (...) opozycja dostała prawo do półgodzinnej audycji telewizyjnej raz na tydzień i godzinnej w polskim radiu przed wyborami, reaktywowania »Tygodnika Solidarność« i powołania ogólnokrajowej »Gazety Wyborczej«” – tak o zakończeniu obrad okrągłego stołu pisała Teresa Bochwic w swojej książce pt. „III Rzeczpospolita w odcinkach”.

Początkowo „GW” miała być gazetą całej opozycji, szybko jednak okazało się, że tak nie jest. „Wyborcza” wspierała postkomunistów i krytykowała lustrację, co

dla wielu opozycjonistów było nie do zaakceptowania.

W archiwach MSW znalazła się m.in. sprawa operacyjnego rozpracowania o kryptonimie „Gniazdo” rozpoczęta w latach 60. ubiegłego stulecia przez stołeczną Służbę Bezpieczeństwa. Figurantami SOR „Gniazdo” byli: Adam Michnik, Jan Lityński, Teresa Bogucka, Barbara Toruńczyk, Wiktor Grójecki, Seweryn Blajer, Barbara Weigl, Krystiana Rob-Narbutt, Ewa Morawska i Kazimierz Wóycicki. Znalazły się w niej m.in. rozpracowania dotyczące tzw. grupy komandosów, w której jednym z głównych figurantów był Adam Michnik. Inną sprawą, która trafiła do archiwów MSW, a która dotyczyła środowiska Michnika i jego samego, była sprawa operacyjnego rozpracowania „Wir”. Znajdują się w niej protokoły zeznań Adama Michni-

ka, w których wskazuje m.in. osoby, z którymi kontaktował się podczas pobytu za granicą i od których pożyczal nielegalne w PRL książki (za ich posiadanie groziła nawet kara więzienia).

W aktach SOR „Gniazdo” znalazła się m.in. notatka służbowa z przeprowadzonej w czerwcu 1974 r. rozmowy SB z przyszłym szefem „Gazety Wyborczej”. Do spotkania doszło w barze Na Rozdrożu położonym nieopodal mieszkania Adama Michnika, znajdującym się w alei Przyjaciół, tuż przy Łazienkach Królewskich (w tej prestiżowej części Warszawy po zakończeniu działań wojennych mieszkania dostali komuniści, m.in. rodzice Michnika).

Więcej o rozmowach Adama Michnika z funkcjonariuszami SB w najnowszym wydaniu tygodnika „Gazeta Polska”.

Prof. Roszkowski: Spory o okrągły stół będą zawsze

HISTORIA \ 30 lat temu, 5 kwietnia 1989 r., po dwóch miesiącach rozmów podpisano porozumienie zamykające obrady okrągłego stołu. Moment ten jest symbolicznym początkiem transformacji systemowej w Polsce i Europie Środkowej. Układ między władzami PRL a częścią opozycji do dziś wzbudza wiele kontrowersji.

Prof. Wojciech Roszkowski podkreślił, że genezy wydarzeń z wiosny 1989 r. należy szukać w okresie strajków, które wybuchły w maju i sierpniu 1988 r. W jego opinii były one sygnałem wychodzenia społeczeństwa z marazmu stanu wojennego. Zdaniem autora „Najnowszej historii Polski” gotowość do podejmowania protestów była największa wśród najmłodszego pokolenia robotników. Podkreślił, że skala sprzeciwu wobec systemu była jednak nieporównywalnie mniejsza niż w sierpniu 1980 r.

– Na okrągły stół należy patrzeć z punktu widzenia mobilizacji społecznej. Władza zdawała sobie sprawę, mówiąc kolokwialnie, że dłużej może nie pociągnąć. Społeczeństwo jeszcze się nie obudziło i nie dostrzegało

szansy na zasadnicze zmiany – stwierdził profesor.

W opinii prof. Roszkowskiego spory o kształt i skutki porozumień zawartych w 1989 r. będą trwały zawsze. – Jak każde wydarzenie historyczne będą oceniane z różnych stron. Jedni będą twierdzili, że maksymalnie wykorzystano dostępne na ten moment możliwości, a inni, że można było przesunąć granice kompromisu – dodał. Jego zdaniem te pytania będą dzieliły polską opinię publiczną. – Ocena historyka musi być precyzyjna. Okrągły stół był momentem w procesie, a skutki rozmów należy oceniać z perspektywy tego, jak obie strony wykorzystały ten moment – zaznaczył.

.....
(sm, PAP)



fot. Stéphane Mahe/Reuters

SUROWE WYROKI DLA AGENTÓW-MORDERCÓW

SERBIA \ Sąd w Belgradzie skazał w piątek czterech byłych funkcjonariuszy serbskiej służby bezpieczeństwa (SDB) na karę do 30 lat więzienia za zabicie przed 20 laty znanego dziennikarza Slavko Ćuruvija, który był zagorzałym krytykiem ówczesnego prezydenta Serbii Slobodana Miloševicia.

PORTUGALIA \ Polacy wypełniają nauki św. Jana Pawła II

Fatima przyciąga polskich pielgrzymów

Po raz pierwszy w ostatnich latach Polacy są trzecią narodowością najczęściej odwiedzającą sanktuarium fatimskie w środkowej Portugalii. Tamtejsi duchowni nie mają wątpliwości, że wyróżniająca się frekwencja Polaków wiąże się z dziedzictwem św. Jana Pawła II, który nauczał o niezwykłym przesłaniu Matki Boskiej Fatimskiej.

Joanna Kowalkowska

Sanktuarium w Fatimie opublikowało statystyki dotyczące narodowości ubiegłorocznych pielgrzymów odwiedzających święte miejsce, w którym prawie 102 lata temu Matka Boska ukazała się trzem pastuszkom. Okazało się, że wśród 7 mln pątników z całego świata Polacy, po Portugalczykach i Hiszpanach, są najliczniejszą narodowością pielgrzymującą do Fatimy. Dotychczas trzecią narodowością najczęściej odwiedzającą sanktuarium pozostawali Włosi, podczas gdy Polacy zajmowali czwarte miejsce. Opiekunowie sanktuarium zwracają również

uwagę na pielgrzymów z odległych krajów Azji, którzy coraz liczniej odwiedzają miasto trzech pastuszków. Wśród Azjatów najliczniejsze grupy stanowią Filipińczycy, Chińczycy, Indonezyjczycy, Hindusi czy obywatele Korei Płd.

Według danych władz sanktuarium w 2018 r. Fatimę odwiedziło prawie 12 tys. Polaków, zwykle podróżujących do środkowej Portugalii w zorganizowanych wycieczkach. Jednocześnie podkreśla się, że coraz więcej Polaków decyduje się na podróż na zachodnie wybrzeże Europy. Tamtejsi duchowni, pytani o wyróżniających się frekwencją polskich pielgrzymów, odpowiadają, że najpewniej ma

to związek z nauką polskiego papieża św. Jana Pawła II, który zawsze podkreślał swój szczególny stosunek do przesłania Matki Boskiej Fatimskiej. Święty Jan Paweł II wiązał z opieką Matki Bożej Fatimskiej swoje ocalenie w rzymskim zamachu z 13 maja 1981 r., kiedy na pl. Świętego Piotra strzelił do niego turecki terrorysta Ali Agca. Rok później polski papież udał się do Fatimy, gdzie podziękował za wstawiennictwo Matki Bożej. Następnie jeszcze dwukrotnie odwiedził sanktuarium – w 1991 oraz 2000 r.

Według ubiegłorocznych statystyk najbardziej popularnymi miejscami w sanktuarium są główny plac modlitewny oraz bazylika Trój-



Według raportu w ub.r. Fatimę odwiedziło blisko 12 tys. pielgrzymów z Polski
fot. POOL New/Reuters

cy Przenajświętszej, czwarty największy kościół na świecie. Zdecydowana większość pielgrzymów odwiedza również fatimską kaplicę Objawień, wybudowaną w miejscu, w którym miało miej-

sce pięć spośród sześciu objawień Maryi, kiedy Matka Jezusa przekazała 10-letniej Łucji dos Santos, 9-letniemu Francisco Marto i jego 7-letniej siostrze Jacincie trzy tajemnice fatimskie.

Rząd Francji ofiarą własnego prawa

PARYŻ \ Francuski rząd wprowadził w ubiegłym roku prawo mające walczyć z polityczną dezinformacją w sieci. Teraz okazało się, że sam padł jego ofiarą – portal społecznościowy Twitter odmówił bowiem publikacji prowadzonej przez władze kampanii, obawiając się naruszenia przepisów.

Podczas ubiegłorocznego przyjęcia dla dziennikarzy prezydent Francji Emmanuel Macron zapowiedział wprowadzenie nowego prawa, które miało walczyć z polityczną dezinformacją w mediach społecznościowych. – Tysiące kont propagandowych w mediach społecznościowych publikuje na całym świecie kłamstwa we wszystkich językach. Ma to na celu oczerniać polityków, osoby publiczne, dziennikarzy – mówił Macron. – Rozwinie my nasz system prawny, aby chronić demokrację przed fake newsami – dodał.

W ostatnich dniach okazało się, że rząd Francji sam padł ofiarą własnych regulacji. Rządowa służba informacyjna (GIS) chciała przeprowadzić w sieci kampanię mającą zachęcić wyborców do głosowania w majowych wyborach

do Parlamentu Europejskiego. Jej głównym elementem miała być publikacja sponzorowanych wpisów z hasłem #ouijevote (fr. tak, głosuję). Twitter odmówił jednak ich publikacji, twierdząc, że kampania mogłaby naruszyć francuskie prawo.

Ustawa o walce z siecią dezinformacją wymaga bowiem, aby właściciele mediów społecznościowych, publikując kampanie polityczne, podawali dokładne informacje, kto i ile za nie zapłacił. „Twitter nie wie dzisiaj, jak to zrobić, więc zdecydował się na bardzo radykalne rozwiązanie, jakim jest zakaz jakichkolwiek kampanii politycznych” – uznało w swoim komunikacie biuro prasowe GIS.

Decyzja serwisu społecznościowego zirytowała francuskich polityków. „Myślałam, że

to żart primaaprilisowy” – napisała nomen omen na Twitterze posłanka Naima Moutchou. – Priorytetem Twittera powinna być walka z treściami gloryfikującymi terroryzm. A nie kampaniami zachęcającymi do głosowania w demokratycznej republice – dodał minister spraw wewnętrznych Christophe Castander.

Sytuacja wokół rządowej kampanii i jej blokowania w sieci rozpętała dyskusję nad koniecznością nowelizacji przepisów o dezinformacji. Jak na razie nie podjęto jednak żadnych konkretnych kroków w tej sprawie. By uspokoić nastroje, po 15 dniach blokady władze Twittera zdecydowały w drodze wyjątku o opublikowaniu kampanii przygotowanej przez GIS.

Wiktoria Młynarz

Krwawe starcia z terrorystami

NIGERIA \ W ostatnich atakach przeprowadzonych przez odłam tzw. Państwa Islamskiego w Nigerii zginęło kilkunastu żołnierzy sił rządowych oraz wojskowych z międzynarodowych oddziałów Multinational Joint Task Force (MNJTF).

Zachodnioafrykańska prowincja Państwa Islamskiego (ISWAP), która w 2016 r. odłączyła się od islamistycznej grupy terrorystycznej Boko Haram, przeprowadziła w ostatnich tygodniach serię krwawych zamachów terrorystycznych. Ekstremiści z ISWAP stali m.in. za atakiem na koszary, który miał miejsce w ubiegłym tygodniu. Wzięli odpowiedzialność również za niedzielny zamach na posterunek wojskowy oraz za rajd na miasto leżące w północno-wschodnim regionie Nigerii. Podczas jednego z ataków dzihadystom udało się porwać dwóch żołnierzy oraz trzech cywilów z oddziałów paramilitarnych, których następnie zamordowali przed kamerami. Terrorysty zdetonowali ponadto improwizowane ładunki wybuchowe umieszczone pod przejeżdżającym pojaz-

dem międzynarodowych sił Multinational Joint Task Force (MNJTF). W wyniku wybuchu samochodu życie straciło pięciu żołnierzy.

Międzynarodowy oddział MNJTF liczący ok. 10 tys. żołnierzy składa się z wojskowych pochodzących nie tylko z Nigerii, lecz także z Nigru, Czadu oraz Kamerunu. Ich głównym zadaniem jest walka z terrorystami z ISWAP i Boko Haram, którzy w ciągu dekady dopuścili się ponad 30 tys. morderstw oraz zmusili do ucieczki 2 mln osób. W ostatnich dniach oddziałom MNJTF udało się wyeliminować 16 islamistów, w tym jednego z dowódców terrorystów – Mallouma Mousse. Ekstremista odpowiedzialny był za kontrolę południowej części jeziora Czad.

Paweł Kryszczak



PROWOKACJA NA MORZU

ROSJA \ Okręty FR przeprowadziły w piątek strzelanie ćwiczebne rakietami przeciwokrętowymi do celów nawodnych na Morzu Czarnym – poinformował przedstawiciel służb prasowych Floty Czarnomorskiej Aleksiej Rulow.



STANY KRYTYKUJĄ NIEMCY

WASZYNGTON \ Wiceprezydent USA Mike Pence skrytykował Berlin za niedotrzymywanie sojuszniczych zobowiązań, odnosząc się do zbyt niskiego odsetka PKB przeznaczanego przez Niemcy na obronność.

PENTAGON \ Uzbrojenie polskiej armii w strategiczne samoloty

Myśliwce F-35 mogą trafić do Polski

Jak poinformował reprezentujący Pentagon wiceadm. Mathias Winter, rząd w Waszyngtonie sonduje możliwość sprzedaży do Polski i innych krajów sojuszniczych nowoczesnych myśliwców piątej generacji F-35. Dzięki takiej decyzji nasza armia weszłaby do elitarnego grona posiadaczy samolotów szturmowych niewykrywalnych przez radary.

Konrad Wysocki

Informacja o możliwej sprzedaży Polsce myśliwców znalazła się w raporcie wiceadm. Mathiasa Wintera, który przesłał dokument do przedstawicieli Izby Reprezentantów. Wojskowy, który odpowiada w Pentagonie za kwestie dotyczące samolotów F-35, podkreślił, że rząd Stanów Zjednoczonych odpowie na wszystkie oficjalne wnioski dotyczące warunków zakupu myśliwców. Wiadomo, że Waszyngton sonduje możliwość rozszerzenia programu sprzedaży F-35 nie tylko o Polskę, lecz także innych sojuszników, m.in. Rumunię, Hiszpanię, Singapur czy Zjednoczone Emiraty Arabskie.

Samolot F-35 jest zdolny do wykonywania misji bliskiego wsparcia, bombardowań i typowo myśliwskich zadań walki powietrznej. Osiąga prę-



Samolot F-35 jest zdolny do wykonywania misji bliskiego wsparcia, bombardowań i typowo myśliwskich zadań walki powietrznej
| fot. Flickr/Reuters

kość 1.6 Macha (1931 km/h), jego zasięg wynosi 2200 km, a operować może na pułapie 15 tys. metrów. Jednostki posiadają łącznie sześć węzłów, pod które można podczepić uzbrojenie o wadze do

8100 kg. Producent F-35, amerykański koncern Lockheed Martin, wytwarza je w trzech wersjach i dostarcza armii amerykańskiej oraz partnerom zagranicznym, w tym Wielkiej Brytanii, Japonii

i Korei Południowej. Jesienią ub.r. na zakup 34 tego typu samolotów zdecydowała się Belgia. Kontrakt opiewający na ponad 4,5 mld dol. ma zostać zrealizowany po 2023 r. Myśliwce F-35 zastąpią w bel-

gijskich siłach powietrznych wysłużone jednostki F-16.

Warto przypomnieć, że już kilka tygodni temu o konieczności zakupu myśliwców piątej generacji dla polskiej armii mówił szef MON Mariusz Błaszczak. Z informacji podawanych przez resort wynika, że planowany jest zakup 32 takich samolotów w ramach programu operacyjnego pod kryptonimem „Harpia”.

Tymczasem media w USA wskazują, że z programu zbrojeń w myśliwce F-35 może wypaść Turcja. Tamtejszy rząd zakupił bowiem od Rosji systemy rakietowe S-400, co jest krytkowane nie tylko przez Waszyngton, ale również władze NATO. Ankara zapowiedziała, że nie wycofa się z umowy zawartej z Moskwą. Dlatego też w ramach sankcji USA zdecydowały w środę o zamrożeniu dostaw do Turcji części zamiennych i wyposażenia do myśliwców F-35. Kolejnym krokiem ma być wstrzymanie dostaw tych samolotów.

Theresa May chce przesunąć brexit

LONDYN \ Szefowa brytyjskiego rządu w liście skierowanym do Rady Europejskiej zaproponowała przesunięcie brexitu na 30 czerwca. Niewykluczone jednak, że proces wyjścia Wielkiej Brytanii z UE potrwa nawet rok.

Z informacji, które w piątek podała agencja Reutera, wynika, że Londyn chce nie tylko przesunąć datę brexitu o ponad miesiąc (miało do tego dojść 22 maja), lecz także rozpocząć przygotowania do uczestnictwa w wyborach do Parlamentu Europejskiego, które odbędą się pod koniec maja. Dzień wcześniej brytyjska rozgłośnia BBC wskazywała z kolei, że Bruksela jest gotowa, by zaproponować Wielkiej Brytanii przesunięcie terminu opuszczenia Wspólnoty nawet o 12 miesięcy. Wielka Brytania będzie mogła wyjść z niej wcześniej (właśnie w maju lub czerwcu), ale tylko jeśli Izba Gmin zatwierdzi tzw. porozumienie rozwodowe. O to może być jednak trudno, gdyż dokument przepadł aż w trzech wcześniejszych głosowaniach. Więcej szczegółów

dotyczących daty i kształtu brexitu ma się pojawić po nadzwyczajnym szczycie Rady Europejskiej, który odbędzie się w najbliższą środę.

Tymczasem w ostatnich dniach trwały rozmowy między przedstawicielami brytyjskiego rządu i opozycyjnej Partii Pracy co do ustalenia choćby wstępnych kompromisowych warunków wyjścia z UE. Głównym celem jest znalezienie takiej formy brexitu, która byłaby akceptowalna dla obu stron. Negocjacje utrudnia jednak ubiegłotygodniowa decyzja Theresy May o gotowości rezygnacji ze stanowiska po brexicie i pozostawieniu rozmów dotyczących przyszłych relacji z Brukselą swojemu następcy. Opozycja nie ma więc gwarancji, że ewentualny kompromis nie zosta-

nie zmieniony przez nowego szefa rządu.

Przeciwni negocjacjiom z laburzystami są przedstawiciele eurosceptycznego skrzydła Partii Konserwatywnej. W efekcie brytyjski rząd opuściło w środę kolejnych dwóch wiceministrów. Media donoszą, że następna fala rezygnacji z zasiadania w gabinecie rządowym może być o wiele większa.

Głos w sprawie zawirowań dotyczących brexitu ponownie zabrała kanclerz Angela Merkel. Szefowa niemieckiego rządu stwierdziła w czwartek w Dublinie, że unijni liderzy będą dążyli do uniknięcia bezumownego rozwodu Londynu z Brukselą, i zaapelowała do brytyjskich władz o przedstawienie w środę konkretnej propozycji.

Aleksander Kłos

Kolejne spotkanie z Tomaszem Sakiewiczem

USA \ Już w sobotę w Yorba Linda w Kalifornii zostanie przeprowadzony panel dyskusyjny poświęcony I oraz II Rzeczypospolitej Polskiej z udziałem redaktora naczelnego „Gazety Polskiej Codziennie” i „Gazety Polskiej” Tomasza Sakiewicza.

W trakcie sobotniego spotkania, które zaplanowano w godz. 17.30–19 w sali parafialnej polskiej parafii w Yorba Linda w Kalifornii, odbędzie się panel dyskusyjny, w którym oprócz redaktora naczelnego „GP” i „Codzienniej” Tomasza Sakiewicza wezmą udział przedstawiciele Polonii oraz członkowie klubów „Gazety Polskiej”. Oprócz kwestii dotyczących wartości wolnościowych, w szczególności ruchów niepodległościowych II Rzeczypospolitej, które przyczyniły się do powstania państwa podziemnego i walk o suwerenność Polski w latach 1944–1957, poruszone będą tematy dotyczące obecnej sytuacji w Polsce w kontekście nieustającej walki o obronę

wolności słowa i niezależność mediów.

Kilka dni wcześniej red. Sakiewicz gościł z kolei na spotkaniach w Los Angeles oraz w ośrodku polonijnym w Sacramento. Podczas wtorkowego spotkania w Sacramento rozmawiano o walce państwa podziemnego o suwerenność Polski oraz o bieżącej polityce, a także o obrobie wolności słowa. Mówiono również o historii przedwojennej „Gazety Polskiej”. Na spotkaniu obecna też była m.in. Maria Michnowska-Okulski, córka Stanisława Michnowskiego, uczestnika kampanii wrześniowej, żołnierza Armii Krajowej, członka Kedywu i uczestnika Powstania Warszawskiego.

(pk)



KADRY \ Rafał Weber został powołany na stanowisko sekretarza stanu w resorcie infrastruktury – poinformowało ministerstwo w komunikacie. Weber zastąpi wiceministra Marka Chodkiewicza, który na początku marca tego roku przeszedł na emeryturę.

Mimo planowanych wydatków w tym roku nowelizowanie budżetu nie powinno być konieczne, a w kolejnym roku nie zostanie przekroczony limit 3-proc. deficytu – zapewnił premier Mateusz Morawiecki. Bank Światowy poinformował zaś, że dynamika PKB Polski w br. może wynieść 4 proc. PKB, a deficyt – 1,4 proc. PKB.

Jan Kamieniecki

O d czasu ogłoszenia nowej piątki PiS opozycja atakuje rząd, twierdząc, że propozycje te zrujnują budżet państwa. Premier Mateusz Morawiecki przy każdej okazji pyta: czy zapowiedziane wydatki nie spowodują finansowej katastrofy i nie zmuszą rządu do nowelizacji budżetu. – Mimo planowanych wydatków w tym roku nowelizowanie budżetu nie powinno być konieczne, a w kolejnym roku nie zostanie przekroczony limit 3-proc. deficytu – zapewnił Morawiecki podczas wizyty w Jasieńcu koło Grójca.

Premier wyraził zdumienie nadmierną – jego zdaniem – troską niektórych mediów

FINANSE \ Bank Światowy podtrzymał dobre prognozy dotyczące polskiej gospodarki

Premier: nowelizacji budżetu nie będzie



Premier Mateusz Morawiecki zapewnił, że wszystkie wydatki z budżetu państwa są dobrze skalkulowane. – Zostawiamy znacznie więcej pieniędzy w społeczeństwie i społeczeństwo wie, jak te pieniądze najlepiej spożytkować – dodał | fot. Adam Guz/KPRM/d

o to, że zostanie przekroczony unijny limit 3-proc. deficytu i że będzie trzeba nowelizować budżet. Przypomniawszy, że za rządów PO-PSL limit deficytu złamano wiele razy. – My do-

ład nie złamaliśmy tego limitu i nie złamiemy go ani w tym, ani w kolejnym roku – podkreślił. – Nawet gdyby nowelizacja budżetu była konieczna, to nic wielkiego by się nie stało.

Poprzedni rząd nie raz nowelizował budżet – dodał.

Szef rządu zapewnił, że wszystkie wydatki są dobrze skalkulowane. – Mają one charakter makroekonomicz-

nego impulsu antycyklicznego. Zgodnie z teorią Keynesa sprzed 80 lat, kiedy gospodarka spowalnia, państwo powinno wpompować w nią nieco pieniędzy – wyjaśnił Morawiecki. – I to właśnie rząd robi, dając trzynastą emeryturę czy odtwarzając połączenia PKS. Zostawiamy znacznie więcej pieniędzy w społeczeństwie i społeczeństwo wie, jak te pieniądze najlepiej spożytkować – dodał.

Opinię premiera co do tego, że nowe wydatki państwa związane z piątką PiS nie zaszkodzą, a wręcz odwrotnie – pomogą gospodarce, potwierdził w piątek Bank Światowy. – Planowane zwiększenie wydatków państwa na realizację programów socjalnych może przyspieszyć rozwój gospodarczy w Polsce – napisano w komunikacie BŚ, przewidując, że dynamika wzrostu polskiego PKB wyniesie w tym roku 4 proc.

Bank przyznaje – co zapowiadał zresztą rząd – że wzrost nastąpi kosztem większego deficytu sektora finansów publicznych, ale – jak zaznacza – w 2019 r. deficyt ten może wynieść 1,4 proc. PKB, a w roku przyszłym 1,6 proc. PKB, czyli dużo mniej niż 3-proc. limit UE.

(PAP)

Rozmowy o nowej perspektywie finansowej UE

FUNDUSZE \ Polska najprawdopodobniej pozostanie największym beneficjentem funduszy europejskich w nowej perspektywie finansowej. Ale o tym, jakie otrzyma środki, zdecydują wielomiesięczne negocjacje.

Dla polskiego rządu kluczową kwestią jest zapewnienie jak najlepszych warunków dla polityki spójności, czyli najważniejszej polityki inwestycyjnej UE – poinformował Jerzy Kwieciński, minister inwestycji i rozwoju. 3 kwietnia rozpoczęły się nieformalne rozmowy między przedstawicielami Komisji Europejskiej oraz Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju. – W nieformalnym dialogu chcemy wstępnie omówić zasady programowania funduszy, żeby późniejsze negocjacje poszły sprawniej – wyjaśnił minister.

Nieformalne rozmowy służą m.in. przedstawieniu potrzeb inwestycyjnych Polski. Są nimi – według Kwie-

cińskiego – np. inwestycje w zakresie transportu, czyli połączenia drogowe i kolejowe oraz szeroko pojęta infrastruktura. Priorytetem jest także wzmocnienie potencjału innowacyjnego polskich przedsiębiorstw oraz start-upów, a także współpracy między nimi.

Polska chce wspierać obszary zmarginalizowane oraz inwestować w działania zwiększające dostępność, opisane w programie Dostępność+. Jak wyjaśnił Kwieciński, Komisja Europejska na podstawie własnych obserwacji i analiz określiła priorytety inwestycyjne dla Polski po 2020 r. Wciąż potrzebna jest jednak dyskusja, po-

nieważ nie wszystkie pokrywają się z tymi ustalonymi przez polskie władze. Chodzi m.in. o możliwość finansowania komercjalizacji wyników działalności badawczo-rozwojowej czy finansowanie inwestycji w sektorze gazowym oraz infrastruktury zwiększającej systemy bezpieczeństwa w portach lotniczych.

Jeszcze zanim rozpoczęły się formalne negocjacje o kształcie budżetu UE na lata 2021–2027, Polsce udało się przeforsować kilka zapisów, które mogą mieć istotne znaczenie dla rozwoju gospodarczego naszego kraju. Chodzi tu m.in. o zapis, dzięki któremu z funduszy unijnych będą mogły być finansowane inwestycje związane z budową Centralnego Portu Komunikacyjnego.

A jak przypomniał minister Kwieciński, ze środków unijnych mogą być wspierane tylko inwestycje transportowe transeuropejskie (TEN-T). – Sukcesem jest też wynegocjowanie możliwości finansowania z instrumentu CEF („Łącząc Europę”) budowy trasy Via Carpatia. To bardzo ważny dla Polski projekt – powiedział Kwieciński.

Andrzej Ratajczyk

Samoloty z Warszawy odlecą o czasie

PRZEWOZY LOTNICZE \ Na lotnisku Chopina w Warszawie zaczął funkcjonować A-CDM – system wymiany informacji usprawniający obsługę lotów oraz zapewniający punktualność operacji lotniczych. Tym samym warszawski port dołączył do kilkudziesięciu lotnisk posiadających to najnowocześniejsze rozwiązanie.

Wdrożenie systemu Airport-Collaborative Decision Making, poprawiającego efektywność działania lotniska, jest zalecane przez Europejską Organizację ds. Bezpieczeństwa Żeglugi Powietrznej – Eurocontrol. Dzięki systemowi na lotnisku Chopina, największym porcie lotniczym w Polsce, kontrolerzy ruchu lotniczego mogą teraz lepiej zaplanować pracę oraz usprawnić płynność startów i lądowań samolotów, a agenci obsługi naziemnej sprawniej zarządzają sprzętem i personelem. W efekcie poprawia się punktualność wykonywania operacji lotniczych i lepiej wykorzystuje się infrastrukturę lotniska.

Istotnym czynnikiem systemu jest znacząca poprawa komunikacji pomiędzy podmiotami zaangażowanymi

w obsługę ruchu lotniczego, czyli lotniskiem, Polską Agencją Żeglugi Powietrznej, PLL LOT i przedstawicielami agentów obsługi naziemnej.

Na bazie informacji wprowadzanych do systemu przez wszystkie podmioty obsługujące dany rejs system A-CDM automatycznie generuje informacje dla pilotów o docelowym czasie uruchomienia silników. Dzięki temu statki powietrzne nie marnują paliwa, oczekując niepotrzebnie na włączonych silnikach. Przekłada się to też na mniejszą emisję spalin i jest korzystniejsze dla środowiska.

Na początku 2019 r. system A-CDM w pełni wdrożony był na 28 największych lotniskach w Europie oraz 10 w Azji.

(p.woz.)



ZWIĘKSZANIE KONKURENCYJNOŚCI POLSKICH PORTÓW PRIORYTETEM RZĄDU

GOSPODARKA MORSKA \ Nasze porty muszą być konkurencyjne co najmniej tak, jak inne porty południowych wybrzeży Bałtyku – powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk, który wspólnie z ministrem gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Markiem Gróbarczykiem wziął udział w uroczystym podpisaniu umowy na rozbudowę dostępu kolejowego do zachodniej części Morskiego Portu Gdynia.

GOSP.

9

PRAWO UE \ O ostatecznym kształcie kontrowersyjnych przepisów zdecydują nowe PE i KE

Jednak sukces Polski w sprawie przewoźników

Prezydencja rumuńska podjęła decyzję, że negocjacje europosłów z Komisją Europejską i Radą UE w sprawie przyjętych przez Parlament Europejski przepisów dotyczących przewoźników drogowych nie odbędą się w przyszłym tygodniu, jak oczekiwano. To oznacza, że o ostatecznym kształcie kontrowersyjnych przepisów zdecydują nowy PE i nowa KE, na czym zależało Polsce.

Jan Kamieniecki

Mimo że w czwartek Parlament Europejski poparł propozycje kontrowersyjnych przepisów w sprawie przewoźników drogowych, w tej kadencji PE najprawdopodobniej nie odbędą się już negocjacje europarlamentu, KE i krajów UE na temat ostatecznego kształtu nowych regulacji. Jak nieoficjalnie dowiedziała się PAP, prezydencja rumuńska postanowiła nie organizować w przyszłym tygodniu tzw. trilogu w tej sprawie, a to oznacza, że decyzje o ostatecz-

nym kształcie przepisów dotyczących firm transportowych zapadną już po majowych wyborach do PE.

– Trilog, czyli negocjacje europosłów z Komisją Europejską i Radą UE nie zostaną rozpoczęte, bo czasu na ich zakończenie jest po prostu za mało. Taką decyzję podjęła prezydencja rumuńska i wkrótce powinna o tym poinformować Parlament Europejski – powiedział informator PAP w Radzie UE. Wiadomość tę potwierdziło także inne źródło, tym razem w Parlamencie Europejskim.

– To dobre wiadomości, bo oznaczają, że procedura nie zakończy się w tej kadencji Parlamentu Europejskiego.



Przesunięcie na przyszłą kadencję europarlamentu negocjacji w sprawie nowych uregulowań pracy przewoźników to niezaprzeczalny sukces Polski, Rumunii, Węgier i krajów regionu, którym szkoda przyjęte przez PE przepisy | fot. Pixabay/d

Gdyby te informacje się potwierdziły, byłby to niezaprzeczalny sukces Polski, Rumunii, Węgier i krajów regionu, którym szkoda przyjęte przez PE przepisy – powiedział europoseł PiS Kosma Złotowski.

Wyniki czwartkowego głosowania w PE wywołały oburzenie przedstawicieli branży transportowej. – Dla transportu drogowego to najczarniejszy dzień w historii UE – powiedział Andrzej Bogdanowicz, dyrektor generalny Ogólnopolskiego Związku Pracodawców Transportu Drogowego. Podobnego zdania jest Maciej Wroński, prezes Związku Pracodawców „Transport i Logistyka Polska”. – Za zmiany przepisów w sprawie przewoźników zapłaci unijna gospodarka, europejski pracownik i europejski konsument, który nie tylko będzie miał mniejszy wybór towarów na półkach, lecz także znacznie wyższe ceny – podkreślił Wroński.

Właściciele bułgarskich firm transportowych, przeciwni nowym przepisom UE, spalili w mieście Płowdiw dużą ciężarówkę. – To nasza odpowiedź dla Brukseli, nasza przyszłość. Czekamy na falę upadłości – powiedział jeden z protestujących przedsiębiorców.

(PAP)

Największe kontenerowce zawiną do Świnoujścia

ROZWÓJ \ Wybrzeża Belgii, Holandii, Francji są gęsto usiane terminalami kontenerowymi. My taki głębokowodny terminal mamy tylko w Gdańsku, a idąc w kierunku zachodnim, kolejny jest dopiero w Hamburgu. Zbudujemy więc następny w Świnoujściu. Rozpoczęły się działania na rzecz zrealizowania tej dużej inwestycji.

Planowany głębokowodny terminal kontenerowy w Świnoujściu przeładuje rocznie 1,5 mln TEU (pojemność standardowego kontenera). Nowa konstrukcja terminala zapewni możliwość dalszej jego rozbudowy.

– Świnoujski port morski zostanie dostosowany do wymagających warunków rynkowych, zapobiegając jego peryferyzacji, która mogłaby nastąpić w wyniku niedostosowania portu do pełnej i efektywnej obsługi największych kontenerowców – powiedział Grzegorz Witkowski, wiceminister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej na posiedzeniu komisji sejmowej.

Prowadzone są wstępne rozmowy z firmami zainteresowanymi realizacją inwestycji. Podpisano cztery listy intencyjne w tej sprawie. Najbar-

dziej zainteresowana jest firma z Wielkiej Brytanii, która brała udział w budowie terminala DCT w Gdańsku. Nowy terminal ma zostać uruchomiony po 2025 r.

Port w Świnoujściu umożliwi jednoczesną obsługę dwóch jednostek o długości 400 m oraz jednej jednostki o długości do 200 m. Głębokość podejścia zwiększy się z 14,5 m do 17 m. Ta głębokość pozwoli obsługiwać największe statki, jakie mogą wchodzić na Bałtyk.

Szacunkowy całkowity koszt budowy terminala wynosi ponad 3,3 mld zł, a roczne koszty z jego funkcjonowania oszacowano na ok. 5 mld zł. Zostało już wykonane wstępne studium wykonalności budowy terminala, a także inwentaryzacja. Zaakceptowano również rozwiązania zawarte

w rozbudowanej koncepcji lokalizacyjno-programowej.

– Chcemy jeszcze zrobić bardzo dokładną analizę rynkową, jeżeli chodzi o obrót kontenerowy, prognozy, liczbę tych kontenerów, bo to będzie podstawa dla inwestora zewnętrznego, czy w budowę tego terminala się zaangażuje – powiedział Marek Trojnar z Zarządu Morskich Portów Szczecin i Świnoujście.

Nowy terminal kontenerowy ma być zlokalizowany na wschód i północny wschód od istniejącego falochronu osłonowego. – Oczywiście musi być on osłaniany nowym falochronem typu wyspowego o długości ok. 2 km. Wewnątrz portu będzie obrotownia dla kontenerowców – dodał Trojnar.

(luz, PAP)

Putin znów wykorzystał Niemców

MAKROEKONOMIA \ Niemiecki tabloid „Bild” ostro skrytykował w piątek ministra gospodarki Petera Altmaiera, który wspólnie z prezydentem Rosji wziął udział w otwarciu nowej fabryki Mercedesa pod Moskwą. – To propagandowy sukces Władimira Putina – ocenia gazeta.

„Altmaier szczerzący się obok Putina w nowej fabryce Mercedesa, która została otwarta w Rosji. I okropne przesłanie: jeśli Niemcy mogą gdzieś ubić interes, to wartości nie mają większego znaczenia. Sankcje za aneksję Krymu i wojnę na Ukrainie nie grają już roli. A o krwawych wyczynach Putina w Syrii i tak nikt nie mówi” – napisał publicysta „Bildu” Paul Ronzheimer.

Dziennikarz zauważył, że kolejny raz realizuje się scenariusz pisany przez Rosję. Na szkodę Ukrainy. „Kiedy minister Altmaier otwierał fabrykę, niemal w tej samej chwili kilkaset kilometrów dalej ginęli ukraińscy żołnierze” – podkreślił komentator uroczystości otwarcia położonej 40 km od Moskwy nowej fabryki, która kosztowa-

ła Daimlera 250 mln euro. Zakład będzie zatrudniał ok. 1000 pracowników, a z jego taśm zjedzie 25 tys. aut osobowych rocznie.

– Wierzmy w Rosję – mówił szef Daimlera Dieter Zetsche, dziękując Putinowi. Wtórował mu niemiecki minister gospodarki, mówiąc, że nikomu nie chodzi o to, żeby rzucić Rosję gospodarczo na kolana. – Pomyślność Rosji jest również w interesie Niemiec – zaznaczył Altmaier. Według „Bildu” wszystko to oznacza, że Niemcy straciły orientację w swojej polityce zagranicznej. „To niepokojące, że RFN nie spełnia sojusznich zobowiązań wobec NATO, a jednocześnie dziarsko robi interesy z Rosją” – podsumowuje dziennik.

(jak)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11 GOSPODARKA

13 KULTURA

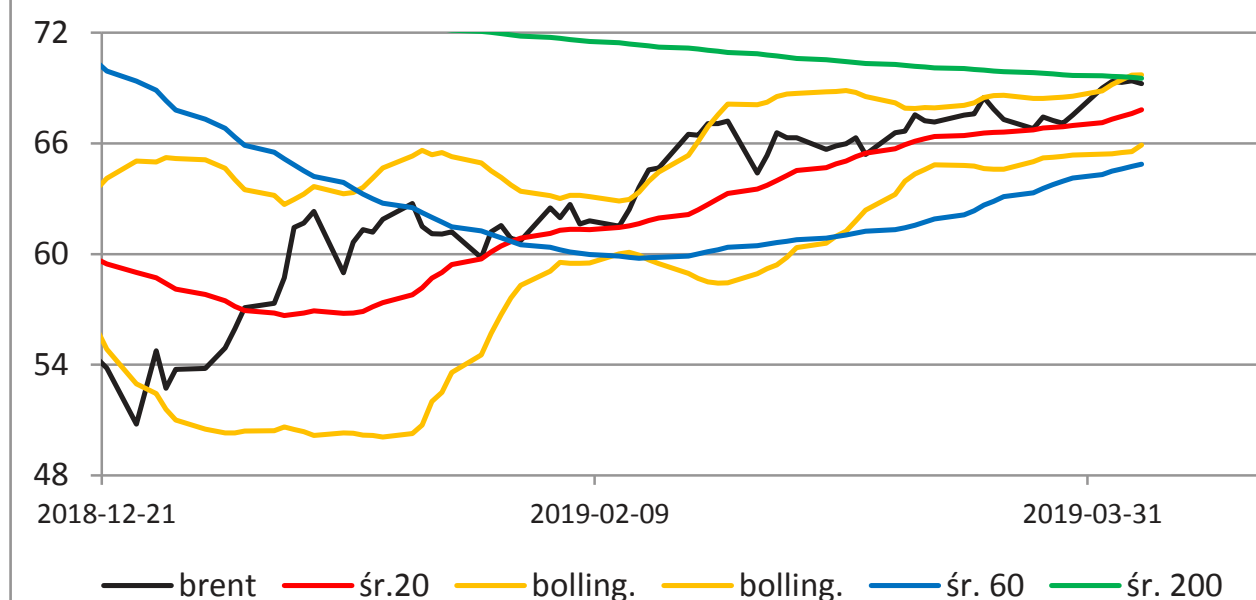
14 PROGRAM TV

15-16 SPORT



ROZMAITOSCI \ Według danych MRPiPS w marcu liczba bezrobotnych spadła do 986 tys. • Według danych Banku Światowego deficyt budżetowy może wynieść w tym roku 1,4 proc. PKB, a w przyszłym – 1,6 proc. • Spółka Forte w 2018 r. odnotowała przychody na poziomie 1,1 mld zł. Zysk z działalności operacyjnej wyniósł 75,5 mln zł.

ROPA BRENT w USD za baryłkę



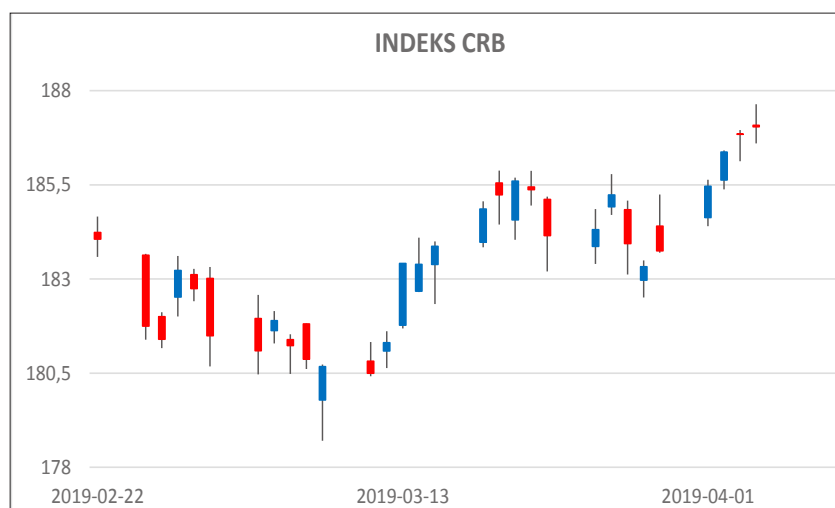
Bariera 70 USD

SUROWCE \ Ropa brent zamyka tydzień ze spadkiem. Miedź znajduje się w stabilnym trendzie. Pallad znowu był na minusie, za to węgiel nieznacznie zyskiwał. Wzrosły też notowania emisji CO₂.

Środa przyniosła niewielki spadek cen ropy, a czwartek równie symboliczny wzrost, więc gatunek brent utrzymał kurs powyżej 69 USD. Co istotne, podane w środę dane o zapasach (wzrost o ponad 7 mln baryłek) nie wpłynęły znacząco na wyniki paliwa. Czwartkowe notowania to wahania w przedziale 69–70 dol. Analitycy zwracali uwagę, że z jednej strony mają na to wpływ sugestie Białego Domu dotyczące niepewności rozmów z Chinami, a z drugiej – utrzymanie przez OPEC i Rosję ograniczenia podaży.

W środę miedź zyskała prawie 1,5 proc., ale kolejny dzień przyniósł zbliżone cenowe osłabienie. Przedwczoraj na zakończenie dnia funt miedzi kosztował 2,91 USD, co analitycy wiązali nie tylko z mocnym dolarem, lecz także z tym, że import z Chin może w tym roku wyraźnie spaść. Chiny to główny odbiorca miedzi. Sugestia, że tegoroczny import miedzi rafinowanej może być nawet o 15 proc. niższy niż w 2018 r. nie poprawia koniunktury.

Wczoraj tuż po godzinie 9 ropy naftowa traciła na wartości 0,4 proc. i była blisko spadku poniżej 69 USD. Lepiej prezentował się segment metali przemysłowych, który notował umiarkowany wzrost. Miedź zyski-



wała 0,1 proc., a aluminium umocniło się o prawie 0,2 proc., utrzymując kurs powyżej 1900 USD. W poniedziałek tona metalu kosztowała jednak ponad 1920 USD, a osłabienie w kolejnych dniach oznacza, że utrzymanie stabilnego kursu powyżej 1,9 tys. może być bardzo trudne. Nieco lepiej w ostatnich dniach prezentuje się nikiel, choć tu także piątkowy poranny kurs był wyraźnie niższy od tygodniowego maksimum ze środy, gdy za tonę płacono prawie 13 500 USD.

Na koniec tygodnia poprawiły się notowania praw do emisji CO₂. Wczoraj za instrument płacono ponad 24,5 euro, czyli o ponad 2,5 euro więcej niż przed tygodniem. Od poniedziałku prawa sukcesywnie drożeją. Być może wpływ na to ma także droższy węgiel, który pomimo spadkowych wtorku i środy ma wyraźnie dodatni bilans tygodnia z ceną na poziomie ponad 66 USD za tonę.

Widoczna w środę poprawa notowań palladu okazała się chwilowa – metal po przełamaniu 1400 USD

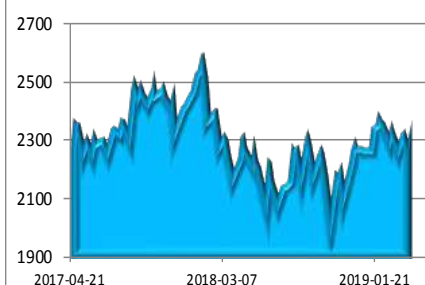
w drugiej części dnia zaczął tracić na wartości. Czwartek przyniósł mocniejszą przecenę, wynoszącą ponad 3 proc., a wczoraj przed południem tracił kolejne 1,2 proc. Kurs metalu wynosił 1316 USD i był zaledwie 22 dol. wyższy od złota, dla którego ostatnie trzy notowania nie przyniosły zmian. Ten stabilny trend, wpisujący się częściowo w ruch pary EUR/USD, potwierdziło także wczorajsze przedpołudnie, gdy złoto traciło mniej niż 0,1 proc.

W południe ropa pozostawała na symbolicznym minusie, zyskując prawie 40 centów. Kluczem początku przyszłego tygodnia będzie interpretacja amerykańskich danych rynku pracy. Jeśli prognozy się potwierdzą, a rynek zareaguje standardowo, to przyszły tydzień powinien być udany nie tylko dla ropy.

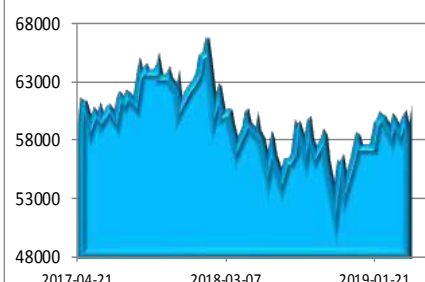
Rafał Grodowski

Materiały przygotowane przez NXF

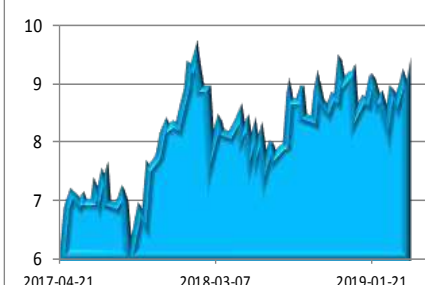
WIG20



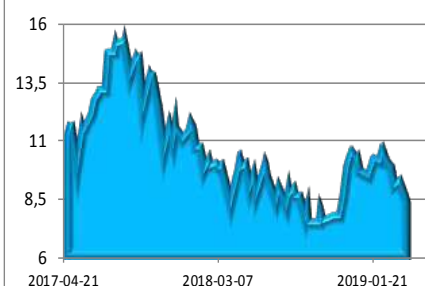
WIG



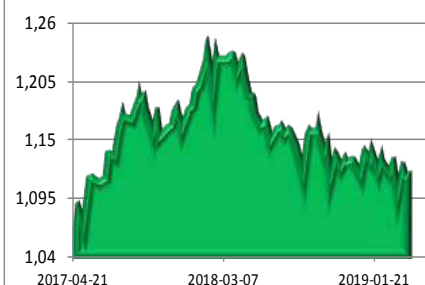
BANK MILLENNIUM



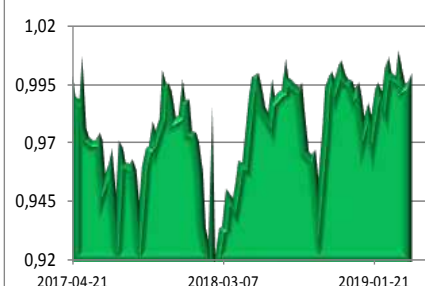
ENEA



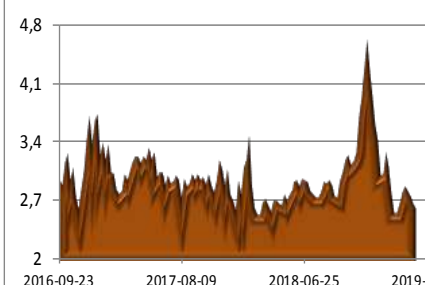
EUR/USD



USD/CHF



GAZ ZIEMNY



OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

Opiekunki do Niemiec
do 1500 euro/mies.
wymagany komunikatywny
niemiecki
730-497-770
lub 22-299-49-52

↑ 1,00030,06%USDCHF

↑ 111,7140,09%USDJPY

↑ 1,308320,09%GBPUSD

↑ 1,123210,10%EURUSD

↑ 15,1230,26%SREBRO

↓ 1292,95-0,10%ZŁOTO

↑ 291,10,03%MIEDŹ

↓ 69,27-0,19%ROPA BRENT

↑ 7407,750,08%FTSE 100

↑ 21807,50,45%NIKKEI

↑ 11992,40,04%DAX

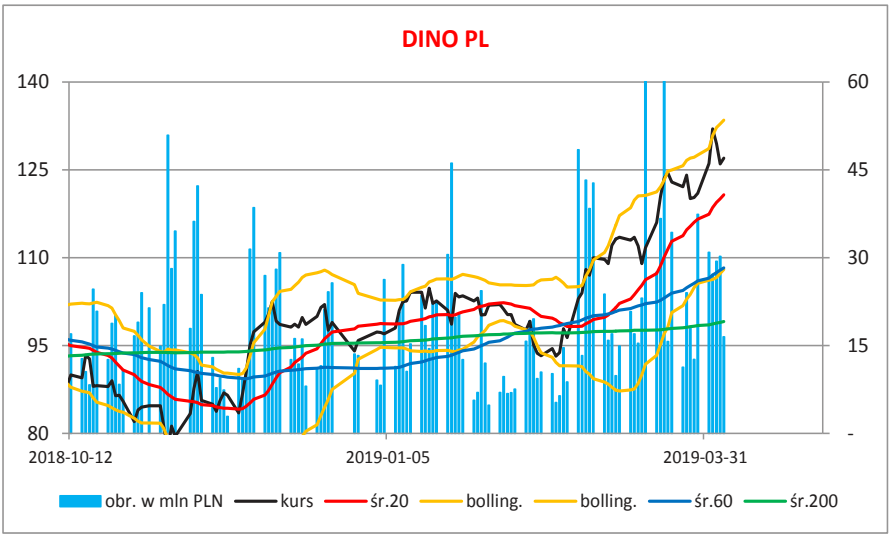
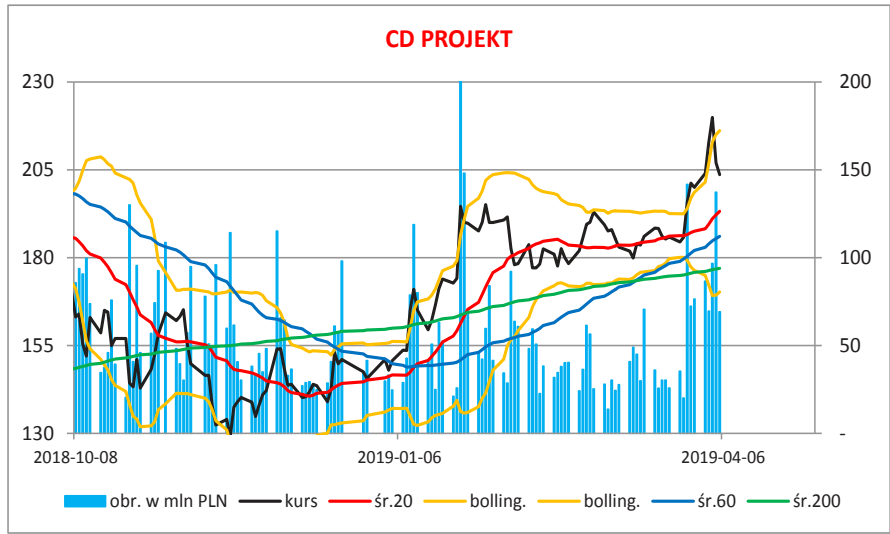
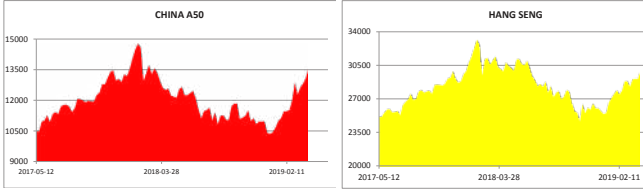
↑ 26384,630,64%DZIA POPRZEDNI

Kursy NBP

3,82150,00%DOLAR

3,8222-0,11%Frank

4,29210,00%EURO



Warszawa na minusie

GIEŁDA \ Czwartek na minusie. Dzień później GPW także znalazła się pod kreską. Spadki odnotowały Tauron, PGE i JSW. Inne europejskie parkiety dawały nieco lepszy obraz.

Rafał Grodowski

W czwartek nastąpiła przece-
na na warszaw-
skim parkie-
cie. WIG20 stracił 0,8 proc.,
a czerwony kolor, choć
w mniejszym nasyceniu, wi-
doczny był także w drugim
segmentcie. Banki zyskały na
wartości 0,8 proc., a spadki
odnotowały energetyka, sek-
tor paliwowy i górnictwo, co
wpłynęło na spadek indeksu
WIG o ponad 0,6 proc. Obro-
ty wyniosły 950 mln zł, czy-
li praktycznie tyle samo co
w środę.
Europa dawała lepszy ob-
raz – DAX30 zyskał pra-
wie 0,3 proc., a chwilo-
wo znalazł się nawet po-
wyżej 12 tys. pkt. Wzrosty
zanotowano w Madrycie
i Amsterdamie, ale więk-
szość parkietów zanotowa-
ła osłabienie. USA notowa-
ły wzrost na Wall Street.
Znaczącym wsparciem był
odczyt raportu Challenge-
ra, wskazujący na mniejszy
niż w lutym spadek liczby
miejsc pracy. DJIA zyskał
ponad 0,6 proc., a spadek
na rynku Nasdaq nie był
znaczący, jednak odsunął

moment przełamania pozio-
mu 8 tys. pkt.
W piątek w Szanghaju była
przerwa ze względu na chiń-
skie święto zmarłych. W To-
kio notowania zakończyły
się wzrostem i Nikkei zyskał
ponad 0,3 proc., a z 225 spół-
ek zielony kolor widoczny
był dla 150. Notowaniom
nie przeszkodził słaby od-
czyt wydatków gospodarstw
domowych, który był niższy
niż oczekiwania analityków.
Spadki odnotowano w Syd-
ney i Wellingtonie, a nie-
znaczny wzrost widoczny
był w Seulu – piątkowa sesja
była szóstym z rzędu umoc-
nieniem.
Początek dnia na euro-
pejskich parkietach nie był
najgorszy. WIG20 po kilku
minutach zyskiwał ponad
0,2 proc., jednak po 30 minu-
tach gry indeks znalazł się na
niewielkim minusie. Widocz-
ne były symboliczne waha-
nia we Frankfurcie i umiar-
kowany wzrost w Londynie
i Paryżu. Dobrze jak na po-
ranne warunki prezentował
się Mediolan – Mibtel zy-
skiwał prawie 0,4 proc. Na
GPW udany początek zma-
gań miało Dino PL zyskują-
ce ponad 1,5 proc., a słabo

prezentował się CD Projekt
zniżający prawie 2 proc.
Niewielki pakiet danych
z Europy nie wpływał zbyt
znaczaco na giełdy i tuż
przed godz. 10 większość in-
deksów notowała tylko nie-
znaczne zmiany w stosunku
do czwartkowego zamknię-
cia. DAX30 tracił 0,1 proc.,
podobny spadek widoczny
był w Warszawie czy Zu-
rychu, a zmiany indeksów
w Londynie i Paryżu były
jeszcze mniejsze.
Słabiej niż czołowa dwu-
dziestka prezentowały się
średnie firmy – indeks tracił
ponad 0,25 proc. Po 90 mi-
nutach gry atmosfera na
GPW była znacznie gorsza
mimo utrzymującej się sta-
bilizacji na zachodzie kon-
tynentu. WIG20 tracił pra-
wie 0,3 proc. i od poziomu
2400 pkt dzieliło go prawie
20 pkt. Najwięcej, bo 3 proc.,
tracił Tauron. O ponad
2 proc. spadły kursy JSW
i CD Projektu. Zniżkował
także sektor paliwowy. PKN
notował przecenę o prawie
1 proc.
Kolejne pół godziny jesz-
cze bardziej osłabiło war-
szawski parkiet i WIG20
tuż przed godz. 11 tracił po-

nad 0,5 proc. Podobny wy-
nik notowały także śred-
nie spółki. Europa utrzy-
mała w miarę stabilny od-
czyt, co potwierdzały wa-
hanie indeksu Euro Stoxx.
Wskaźnik 50 spółek z kra-
jów strefy euro zniżkował
o 0,03 proc., a skala przed-
południowych wahań nie
przekraczała 10 pkt.

WIG20 w drugą część dnia
wchodził z dużym osłabie-
niem, wynoszącym pra-
wie 0,8 proc. Podobny spa-
dek generowały średnie fir-
my. 1,5 proc. traciły akcje
11 bit, przedłużając czwart-
kowy trend. Na rynku pomi-
mo spadków aktywność by-
ła znacząca i obroty przekra-
czały poziom 300 mln zł.

NEKROLOG

Z głębokim smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci

śp.

płk.

STANISŁAWA

DĄBROWY-KOSTKI

(1924 – 2019)

Weterana konspiracji antyniemieckiej działającego od września 1939 r. w samodzielnej grupie „Lipowica”, a następnie w strukturach ZWZ
Od 1942 r. dowódcy oddziału specjalnego wywiadu i dywersji Komendy Obwodu AK Przemysł
Od 1943 r. w Kierownictwie Dywersji Podokręgu Rzeszów AK
Ostatniego uczestnika akcji rozbicia więzienia w Jaśle
Po zajęciu podkarpacia przez Armię Czerwoną w konspiracji antykomunistycznej
Oficera dywersji Komendy Obwodu Przemysł pod pseudonimem „Dzierżyński”
Działacza organizacji „Nie” i Delegatury Sił Zbrojnych na Kraj
Dowódcy oddziału partyzanckiego i „Straży” w Okręgu Krakowskim Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”
Aresztowanego 5 marca 1946 r. podczas zasadzki UB
Więzionego w Rawiczu i Wronkach
W latach osiemdziesiątych prowadzącego szeroką akcję upamiętniania żołnierzy Polski Podziemnej
Twórcy jednego z największych prywatnych archiwów gromadzących materiały do historii podziemia niepodległościowego
Odznaczonego
Orderem Virtuti Militari V klasy,
Orderem Polonia Restituta III i IV klasy
Krzyżem Walecznych i Krzyżem Armii Krajowej
Laureata Nagrody IPN Kustosz Pamięci Narodowej
dr Jarosław Szarek
Prezes Instytutu Pamięci Narodowej

Poniedziałek, 8 kwietnia 2019 r.				
Godzina	Kraj	Wskaźnik ekonomiczny	Okres	Prognoza
08:00	Niemcy/Francja	Bilans handlu zagranicznego (EUR)	lut	18,5 mld
10:30	Strefa Euro	Indeks Sentix	kwiecień	-2,2
16:00	USA	Zamówienia w przemyśle (m/m)	lut	-0,6%
Morgan Stanley	Czwartek	USA	Publikacja raportu za IV kwartał	2018

Materiały przygotowane przez NXF

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11 GOSPODARKA

13 KULTURA

14 PROGRAM TV

15-16 SPORT

eprasa.pl 9107eb4ee4



KRS 0000309499

Przekaż swój **1%** podatku
na **STREFĘ WOLNEGO SŁOWA**
DZIĘKUJEMY!

Pamiętaj
o wpisaniu nr KRS
0000309499

Pamiętaj
o wpisaniu
celu szczegółowego
**NIEZALEŻNE
MEDIA SWS**

Oblicz
1%

I. INFORMACJA O DOCHODACH (PRZYCHODACH) WYKAZYWANYCH NA PODSTAWIE ART. 45 UST. 3c USTAWY		
122. Kwota dochodów (przychodów)		
J. WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO (OPP)		
Należy podać numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (numer KRS) organizacji wybranej z wykazu prowadzonego na podstawie odrębnych przepisów oraz wysokość kwoty na jej rzecz.		
123. Numer KRS	Wnioskowana kwota	124.
0000309499	Kwota z poz. 124 nie może przekroczyć 1% kwoty z poz. 113 po zaokrągleniu do pełnych dziesiątek groszy w dół.	oblicz 1%
K. INFORMACJE UZUPEŁNIAJĄCE		
Podatnicy, którzy wypełnili część J, w poz. 125 mogą podać cel szczegółowy 1%, a zaznaczając kwadrat w poz. 126 wyrazić zgodę na przekazanie OPP swojego imienia, nazwiska i adresu wraz z informacją o kwocie z poz. 124. W poz. 127 można podać dodatkowe informacje, np. ułatwiające kontakt z podatnikiem (telefon, e-mail).		
125. Cel szczegółowy 1%	126. Wyrażam zgodę	
NIEZALEŻNE MEDIA SWS	☒	
127.		



FUNDACJA
NIEZALEŻNE
MEDIA



GAZETA POLSKA



niezależna





SEJM \ W okolicznościowej uchwale podjętej podczas 79. posiedzenia posłowie upamiętnili Józefa Mehoffera, malarza, grafika, rysownika, projektanta witraży i wnętrz, scenografa teatralnego i pedagoga, jednego z najwybitniejszych reprezentantów sztuki Młodej Polski. Sejm przypominał, że witraże i polichromie ścienne Mehoffera należą do najwspanialszych osiągnięć sztuki dekoracyjnej w Polsce.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SOBOTA-NIEDZIELA 6-7 KWIETNIA 2019

KULTURA

13

KSIAŻKA \ Karol Wojtyła „Dzieła literackie i teatralne”

Literacki dziennik naszego papieża

Dla każdego, kto chce bliżej poznać osobę Karola Wojtyły, późniejszego papieża Jana Pawła II, lektura jego wszystkich dzieł będzie wielkim przeżyciem – powiedział prof. Jacek Popiel podczas spotkania promocyjnego „Dzieł literackich i teatralnych” Karola Wojtyły. Pierwszy z trzech tomów publikacji właśnie ukazał się nakładem wydawnictwa Znak.

Anna Krajkowska

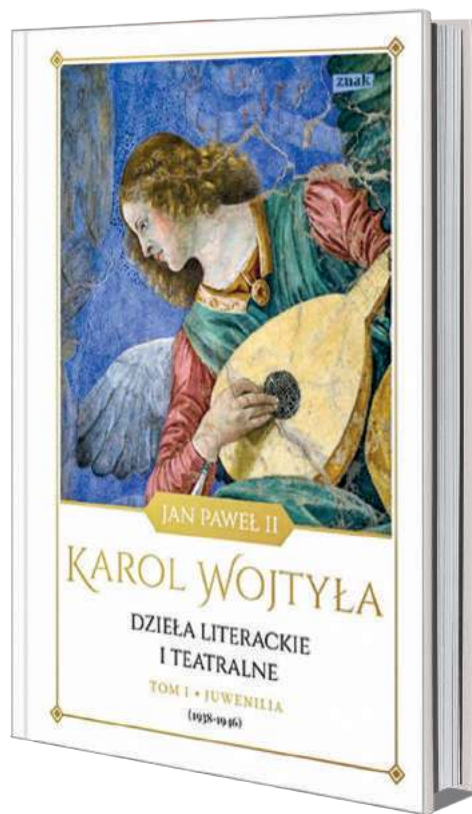
Prezentacja „Dzieł literackich i teatralnych” Karola Wojtyły była jednym z wydarzeń podczas odbywających się w warszawskich Arkadach Kubickiego XXV Targów Wydawców Katolickich. Pokazano pierwszy tom pt. „Juwenalia”, obejmujący lata 1938–1946. Cała publikacja jest owocem badań i kwerend, przeprowadzonych w celu krytycznego wydania dzieł, i została przygotowana w związku ze zbliżającą się 100. rocznicą urodzin Karola Wojtyły (w 2020 r.). Dzięki temu powstał wyjątkowy dziennik literacki, wy-

rażający emocje i uczucia Jana Pawła II, zawierający nie tylko teksty znane już szerokiemu gronu odbiorców, lecz także utwory i listy dotychczas niepublikowane.

Prof. Jacek Popiel, kierownik Komitetu Naukowego Projektu Krytycznego Wydania Dzieł Literackich Karola Wojtyły – Jana Pawła II, powiedział podczas spotkania promocyjnego, że mimo iż większość tekstów pierwszego tomu jest znana, będzie pomocna chcącym poznać twórczość Wojtyły. – Po raz pierwszy teksty zostały opublikowane w układzie chronologicznym. Pierwszy tom obejmuje moment wyboru drogi kapłańskiej przez pa-

pieża. I jak się czyta te dzieła po kolei, to ma się wrażenie, że jest w nich zawarty cały dramat osobistych rozterek Karola Wojtyły, studenta polonistyki, który zastanawia się poprzez słowo poetyckie, dramatyczne czy listy, jaką drogę życiową wybrać. Czy aktorstwo, które było dla niego wielkim przesłaniem, czy też poświęcić się poezji. W końcu decyduje się na kapłaństwo. Te teksty ukazują proces dojścia do ostatecznej decyzji – podkreślił prof. Popiel.

W pierwszym tomie znalazły się takie dzieła Wojtyły, jak m.in.: „Psałterz Dawidów”, „Symphonie-scalenia”, „Ballada wawelskich



arkad”, „Przyjaciół naszego Boga”, „Pieśń o Bogu ukrytym” czy listy. Publikacja zawiera też bardzo ciekawe wprowadzenie do lektury dzieł oraz uwagi edytorskie opracowane przez teologa ks. prof. Jana Machniaka oraz znakomitych literaturoznawców: prof. Zofię Zarebiankę, dr Martę Burghardt, dr Annę Karoń-Ostrowską i Stanisława Dziedzica pod

redakcją prof. Jacka Popieła. W drugim tomie mają się znaleźć „poezje dojrzałe” Wojtyły, a w tomie trzecim dramaty napisane po 1946 r. i ewentualne uzupełnienia. Zespół redakcyjny ma bowiem nadzieję, że ukazanie się pierwszych tomów zachęci potencjalnych posiadaczy nieznanymi utworów Wojtyły do przekazania ich wydawcom.

Współczesne „Brzydkie kaczątko”

KINO \ „Manu! Bądź sobą!” to bardzo przyjemna animacja dla dzieci, opowiadająca o losach jerzyka, który myślał, że jest mewą. Film niesie dobre przesłanie o korzyściach współpracy ponad podziałami, ale też ewidentnie nawiązuje do baśni Andersena o „Brzydkim kaczątku”.



Animacja jest miła wizualnie i ma dobry dubbing | fot. mat. pras./d

Manu dorasta w kochającej rodzinie, wierząc, że jest mewą. Jednak w trakcie pierwszej lekcji latania dowiaduje się, że należy do zupełnie innego gatunku skrzydlatych. Odrzucony przez swoje dotychczasowe stado opuszcza rodzinne gniazdo w poszukiwaniu prawdziwej tożsamości. Na swojej drodze spotyka ptasie rodzeństwo je-

rzyków, które szybko przyjmuje go do swojej paczki. Przyjaciołom towarzyszy pewien przerośnięty, niepotrafiący latać, ale za to bardzo sympatyczny indyk Percival (Czesław Mozil). Wkrótce wszystkie ptasie gatunki będą musiały połączyć siły, by stawić czoła zagrożeniom.

Animacja jest całkiem miła wizualnie i ma dobry dub-

bing. W polskiej wersji językowej usłyszymy znakomite głosy: Czesława Mozila, znanego m.in. z roli bałwanika Olafa z „Krainy Lodu”, oraz Adama Zdrójkowskiego – gwiazdę serialu „Rodzinka.pl”. Promocję filmu wspiera hit Roksany Węgiel „Anyone I Want To Be”. Bardzo ciekawym i humorystycznym rozwiązaniem jest przełożenie słów na ptasią mowę, np. „jesteś ćwirnięta”, „musisz być bardziej oblatany”, „latam z nią” (zamiast chodzić z nią) czy też „wyglądam jak ptasipedia?”. Film ma też dobre przesłanie. Już na samym początku młody widz słyszy ważną myśl: „z rodzicami miałem kontakt tylko przez skorupkę, ale zdążyłem się od nich dużo nauczyć”.

.....
(AnKraj)



Pokazowi „Hioba” towarzyszy dyskusja | fot. Anna Krajkowska/Gazeta Polska

Cierpienie uszlachetnia

TEATR \ „Hiob” w wykonaniu krakowskiego teatru Exit nie tylko wzrusza, lecz także urealnia postać biblijnego bohatera. W głównej roli występuje Tomasz Balon – niepełnosprawny aktor, cierpiący na wielokończynowe porażenie mózgowie.

Tomasz, choć wypowiada w etiudzie filmowej sporo kwestii, wcale nie potrzebuje grać. Po prostu jest w nim prawda. Już od pierwszych chwil można zobaczyć w nim tytułowego Hioba, doświadczonego cierpieniem. Na planie towarzyszą mu inne osoby niepełnosprawne. Dzięki temu spektakl nabiera głębszego wymiaru, a jego treść z mocą trafia do widza.

Aktorzy jeżdżą z pokazem „Hioba” po całej Polsce. Już w niedzielę (7 kwietnia,

godz. 14) będzie można zobaczyć spektakl w kościele Monastycznych Wspólnot Jerozolimskich (ul. Łazienkowska 14) w Warszawie. Spotkaniu będzie towarzyszyć pokaz fotografii Kamili Kansy (Laura Macabrescu) zatytułowany „Diaphanes. Córkę i synowie milczenia”. Bohaterami niezwykłych prac są m.in. niepełnosprawni aktorzy Teatru Exit. Wydarzeniu towarzyszyć będzie też rozmowa na temat cierpienia.

.....
(AnKraj)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13 KULTURA

14 PROGRAM TV

15-16 SPORT



fot. mat. pras./d

„WOLNY STRZELEC” \ Louis jest drobnym złodziejaszkiem. Pewnej nocy zauważa, że amatorska ekipa filmuje akcję ratunkową przy płonącym samochodzie. Mężczyzna postanawia iść w ich ślady. Kupuje kamerę oraz urządzenie do podsłuchiwania policji i zaczyna nagrywać relacje z wypadków.

SOBOTA \ 06.04

Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:15 Rok w ogrodzie 07:45 Rok w ogrodzie extra 08:00 Pełnosprawni 08:30 Wojsko-polskie.pl 08:55 Studio Raban 09:25 Rodzinny ekspres 09:55 Korona królów - taka historia... 10:25 Korona królów (198) - serial 11:00 Korona królów (199) - serial 11:30 Korona królów (200) - serial 12:00 Korona królów (201) - serial 12:40 Fascynujący świat: Sekrety Jowisza	06:25 Barwy szczęścia (2035) - serial 07:00 M jak miłość (1433) - serial 07:55 Pytanie na śniadanie 11:55 To je Borowicz. Podróże ze smakiem - mag. 12:30 Bake off - Ale ciacho! 5 (5) - widowisko 13:25 Na sygnale (226) - serial 14:00 Familiada - teleturniej 14:35 Koło fortuny - teleturniej 15:20 O mnie się nie martw 10 (6) - serial 16:15 Rodzinka.pl (257) - serial 16:40 Słowo na niedzielę 16:55 Zmiennicy (6) - serial 18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:25 Sport 18:35 Postaw na milion - teleturniej 19:25 Kulisy „Postaw na milion” 19:35 Lajki! 20:05 Dance Dance Dance - pr. rozryw. 21:20 Dance Dance Dance - pr. rozryw. 22:10 Sierocki na sobotę - pr. rozryw. 23:05 Zderzenie - film sensacyjny, Niemcy/Wielka Brytania/Chiny 2016, reż. Eran Creevy, wyk. Nicholas Hoult, Anthony Hopkins. Para zakochanych Amerykanów nieświadomie wpłtuje się w sprawy dwóch bezwzględnych handlarzy narkotyków. 00:55 Fascynacja - thriller, Niemcy/Wielka Brytania 2004 02:45 Operacja „Samum” - dramat sensacyjny, Polska 1999	05:20 Uwaga! 05:45 Mango - telezakupy 08:00 Dzień Dobry TVN 11:00 Na Wspólnej (2850) - serial 11:25 Na Wspólnej (2851) - serial 11:50 Na Wspólnej (2852) - serial 12:25 Na Wspólnej (2853) - serial 12:50 MasterChef Junior (5) - pr. rozryw. 14:25 Agent - Gwiazdy (6) - reality show 15:25 Efekt Domina (5) - dok. 16:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 17:00 Dorota inspiruje (4) - reality show 18:00 36,6°C (6) - serial 19:00 Fakty 19:30 Sport 19:40 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 Chyłka - zaginięcie (2) - serial. Kiedy znika trzyletnie dziecko, mecenas Joanna Chyłka postanawia rozwiązać tę sprawę. 21:00 Powiedzmy sobie wszystko - komediodramat, USA 2014, reż. Shawn Levy, wyk. Jason Bateman, Tina Fey, Jane Fonda. Czwórka rodzeństwa po przejściach i burzach dorosłego życia wraca do rodzinnego domu, zmuszona na tydzień ponownie zamieszkać pod jednym dachem. 23:10 Transformers - film SF, USA 2007 02:10 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 03:10 Uwaga!	05:00 Disco Gramy 05:40 Telezakupy TV Okazje 06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:05 Legenda o Smoku Gnatochrupie - film animowany, USA 2010 08:25 Święteczna gorączka 2 - komedia, USA 2014 10:10 Ewa gotuje 10:45 Sekrety rodziny (13) - serial 11:45 Sekrety rodziny (14) - serial 12:45 Sekrety rodziny (15) - serial 13:45 Świat według Kiepskich (194) - serial 14:25 Świat według Kiepskich (195) - serial 15:05 Świat według Kiepskich (196) - serial 15:45 Kabaret na żywo - pr. rozryw. 17:45 SuperPies - mag. 18:20 Chłopaki do wzięcia (154) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (423) - serial 20:05 Krudowie - film animowany, USA 2013 22:10 Twoja Twarz Brzmi Znajomo 11 (7) - pr. rozryw. 00:25 Pan i władca: Na krańcu świata - dramat przygodowy, USA 2003, reż. Peter Weir, wyk. Russell Crowe, Paul Bettany, James D'Arcy, Edward Woodall. Czasy wojen napoleońskich. Komandor brytyjskiej marynarki wojennej Jack Aubrey ściga francuski okręt korsarski płynący na Ocean Spokojny.	07:00 Telezakupy 08:00 Polska na dzień dobry. Weekend 09:35 Gwiazdy w Republice 10:00 Podsumowanie polityczne tygodnia 11:00 Kalendarz historyczny 11:15 Telezakupy 12:15 Kulisy manipulacji 12:40 Telezakupy 14:40 Geopolityczny tygiel 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Telezakupy 16:25 Gwiazdy w Republice 16:50 Podsumowanie polityczne tygodnia 17:50 Otwartym tekstem 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:05 Na pomoc! 19:35 Wywiad z chuliganem 20:30 Magazyn filmowy Piotra Gońka 21:00 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 21:20 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Poland Daily - Business 22:25 Poland Daily - Weather 22:30 Gry tajnych służb 22:50 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 23:20 Kulisy manipulacji - Flesz 23:30 Poland Daily - Culture 23:42 Poland Daily - History 23:54 Poland Daily - Travel 00:04 Poland Daily 00:14 Poland Daily - Weather 00:17 Polska na dzień dobry. Weekend	08:00 Informacje dnia 08:15 Westerplatte Młodych 08:55 Słowo Życia 09:00 Sanktuarium Matki Bożej o Złotym Sercu w Beaurain 09:50 Szafarskie dni i noce czyli Chopin był u nas 10:00 Informacje dnia 10:20 Retrospekcja 10:25 Myśląc Ojczyzna 10:35 Polski punkt widzenia 11:00 Święcenia Biskupie Biskupa Nominata Wojciecha Skibickiego 12:50 Porady Medyczne Bonifratrów 13:20 Siódmy sakrament 13:45 Ocalić od zapomnienia 13:55 Przegląd Katolickiego Tygodnika „Niedziela” 14:00 Ikona Miłości 14:40 Tryptyk Rzymski 15:30 Msza Święta w Wałbrzychu z okazji rocznicy śmierci św. Jana Pawła II 17:30 40 dni ze św. Gerardem 17:55 40 dni ze św. Gerardem 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:25 Święty na każdy dzień 19:30 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Misterium Męki Pańskiej w Górze Klasztornej
PO POŁUDNIU	13:40 Z pamięci 13:50 Okrasa łamie przepisy 14:25 Jak to działa? 14:55 Wiktoria 2 (3) - serial 16:00 Sanatorium miłości - reality show 17:00 Teleexpress 17:20 Pogoda 17:30 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 18:30 Stulecie Winnych (4) - serial 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Wolny strzelec - thriller, USA 2014, reż. Dan Gilroy, wyk. Jake Gyllenhaal, Rene Russo	16:15 Rodzinka.pl (257) - serial 16:40 Słowo na niedzielę 16:55 Zmiennicy (6) - serial 18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:25 Sport 18:35 Postaw na milion - teleturniej 19:25 Kulisy „Postaw na milion” 19:35 Lajki! 20:05 Dance Dance Dance - pr. rozryw. 21:20 Dance Dance Dance - pr. rozryw. 22:10 Sierocki na sobotę - pr. rozryw. 23:05 Zderzenie - film sensacyjny, Niemcy/Wielka Brytania/Chiny 2016, reż. Eran Creevy, wyk. Nicholas Hoult, Anthony Hopkins. Para zakochanych Amerykanów nieświadomie wpłtuje się w sprawy dwóch bezwzględnych handlarzy narkotyków. 00:55 Fascynacja - thriller, Niemcy/Wielka Brytania 2004 02:45 Operacja „Samum” - dramat sensacyjny, Polska 1999	05:20 Uwaga! 05:45 Mango - telezakupy 08:00 Dzień Dobry TVN 11:00 Na Wspólnej (2850) - serial 11:25 Na Wspólnej (2851) - serial 11:50 Na Wspólnej (2852) - serial 12:25 Na Wspólnej (2853) - serial 12:50 MasterChef Junior (5) - pr. rozryw. 14:25 Agent - Gwiazdy (6) - reality show 15:25 Efekt Domina (5) - dok. 16:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 17:00 Dorota inspiruje (4) - reality show 18:00 36,6°C (6) - serial 19:00 Fakty 19:30 Sport 19:40 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 Chyłka - zaginięcie (2) - serial. Kiedy znika trzyletnie dziecko, mecenas Joanna Chyłka postanawia rozwiązać tę sprawę. 21:00 Powiedzmy sobie wszystko - komediodramat, USA 2014, reż. Shawn Levy, wyk. Jason Bateman, Tina Fey, Jane Fonda. Czwórka rodzeństwa po przejściach i burzach dorosłego życia wraca do rodzinnego domu, zmuszona na tydzień ponownie zamieszkać pod jednym dachem. 23:10 Transformers - film SF, USA 2007 02:10 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 03:10 Uwaga!	05:00 Disco Gramy 05:40 Telezakupy TV Okazje 06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:05 Legenda o Smoku Gnatochrupie - film animowany, USA 2010 08:25 Święteczna gorączka 2 - komedia, USA 2014 10:10 Ewa gotuje 10:45 Sekrety rodziny (13) - serial 11:45 Sekrety rodziny (14) - serial 12:45 Sekrety rodziny (15) - serial 13:45 Świat według Kiepskich (194) - serial 14:25 Świat według Kiepskich (195) - serial 15:05 Świat według Kiepskich (196) - serial 15:45 Kabaret na żywo - pr. rozryw. 17:45 SuperPies - mag. 18:20 Chłopaki do wzięcia (154) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (423) - serial 20:05 Krudowie - film animowany, USA 2013 22:10 Twoja Twarz Brzmi Znajomo 11 (7) - pr. rozryw. 00:25 Pan i władca: Na krańcu świata - dramat przygodowy, USA 2003, reż. Peter Weir, wyk. Russell Crowe, Paul Bettany, James D'Arcy, Edward Woodall. Czasy wojen napoleońskich. Komandor brytyjskiej marynarki wojennej Jack Aubrey ściga francuski okręt korsarski płynący na Ocean Spokojny.	07:00 Telezakupy 08:00 Polska na dzień dobry. Weekend 09:35 Gwiazdy w Republice 10:00 Podsumowanie polityczne tygodnia 11:00 Kalendarz historyczny 11:15 Telezakupy 12:15 Kulisy manipulacji 12:40 Telezakupy 14:40 Geopolityczny tygiel 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Telezakupy 16:25 Gwiazdy w Republice 16:50 Podsumowanie polityczne tygodnia 17:50 Otwartym tekstem 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:05 Na pomoc! 19:35 Wywiad z chuliganem 20:30 Magazyn filmowy Piotra Gońka 21:00 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 21:20 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Poland Daily - Business 22:25 Poland Daily - Weather 22:30 Gry tajnych służb 22:50 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 23:20 Kulisy manipulacji - Flesz 23:30 Poland Daily - Culture 23:42 Poland Daily - History 23:54 Poland Daily - Travel 00:04 Poland Daily 00:14 Poland Daily - Weather 00:17 Polska na dzień dobry. Weekend	08:00 Informacje dnia 08:15 Westerplatte Młodych 08:55 Słowo Życia 09:00 Sanktuarium Matki Bożej o Złotym Sercu w Beaurain 09:50 Szafarskie dni i noce czyli Chopin był u nas 10:00 Informacje dnia 10:20 Retrospekcja 10:25 Myśląc Ojczyzna 10:35 Polski punkt widzenia 11:00 Święcenia Biskupie Biskupa Nominata Wojciecha Skibickiego 12:50 Porady Medyczne Bonifratrów 13:20 Siódmy sakrament 13:45 Ocalić od zapomnienia 13:55 Przegląd Katolickiego Tygodnika „Niedziela” 14:00 Ikona Miłości 14:40 Tryptyk Rzymski 15:30 Msza Święta w Wałbrzychu z okazji rocznicy śmierci św. Jana Pawła II 17:30 40 dni ze św. Gerardem 17:55 40 dni ze św. Gerardem 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:25 Święty na każdy dzień 19:30 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Misterium Męki Pańskiej w Górze Klasztornej
WIECZOREM	22:40 Echo serca (12) - serial 23:35 Misery - thriller, USA 1990. Kiedy autor popularnej serii książek ulega wypadkowi, pomocy udziela mu była pielęgniarka, która okazuje się jego psychopatyczną wielbicielek. 01:30 Jaka to melodia? - pr. rozryw.	16:15 Rodzinka.pl (257) - serial 16:40 Słowo na niedzielę 16:55 Zmiennicy (6) - serial 18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:25 Sport 18:35 Postaw na milion - teleturniej 19:25 Kulisy „Postaw na milion” 19:35 Lajki! 20:05 Dance Dance Dance - pr. rozryw. 21:20 Dance Dance Dance - pr. rozryw. 22:10 Sierocki na sobotę - pr. rozryw. 23:05 Zderzenie - film sensacyjny, Niemcy/Wielka Brytania/Chiny 2016, reż. Eran Creevy, wyk. Nicholas Hoult, Anthony Hopkins. Para zakochanych Amerykanów nieświadomie wpłtuje się w sprawy dwóch bezwzględnych handlarzy narkotyków. 00:55 Fascynacja - thriller, Niemcy/Wielka Brytania 2004 02:45 Operacja „Samum” - dramat sensacyjny, Polska 1999	05:20 Uwaga! 05:45 Mango - telezakupy 08:00 Dzień Dobry TVN 11:00 Na Wspólnej (2850) - serial 11:25 Na Wspólnej (2851) - serial 11:50 Na Wspólnej (2852) - serial 12:25 Na Wspólnej (2853) - serial 12:50 MasterChef Junior (5) - pr. rozryw. 14:25 Agent - Gwiazdy (6) - reality show 15:25 Efekt Domina (5) - dok. 16:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 17:00 Dorota inspiruje (4) - reality show 18:00 36,6°C (6) - serial 19:00 Fakty 19:30 Sport 19:40 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 Chyłka - zaginięcie (2) - serial. Kiedy znika trzyletnie dziecko, mecenas Joanna Chyłka postanawia rozwiązać tę sprawę. 21:00 Powiedzmy sobie wszystko - komediodramat, USA 2014, reż. Shawn Levy, wyk. Jason Bateman, Tina Fey, Jane Fonda. Czwórka rodzeństwa po przejściach i burzach dorosłego życia wraca do rodzinnego domu, zmuszona na tydzień ponownie zamieszkać pod jednym dachem. 23:10 Transformers - film SF, USA 2007 02:10 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 03:10 Uwaga!	05:00 Disco Gramy 05:40 Telezakupy TV Okazje 06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:05 Legenda o Smoku Gnatochrupie - film animowany, USA 2010 08:25 Święteczna gorączka 2 - komedia, USA 2014 10:10 Ewa gotuje 10:45 Sekrety rodziny (13) - serial 11:45 Sekrety rodziny (14) - serial 12:45 Sekrety rodziny (15) - serial 13:45 Świat według Kiepskich (194) - serial 14:25 Świat według Kiepskich (195) - serial 15:05 Świat według Kiepskich (196) - serial 15:45 Kabaret na żywo - pr. rozryw. 17:45 SuperPies - mag. 18:20 Chłopaki do wzięcia (154) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (423) - serial 20:05 Krudowie - film animowany, USA 2013 22:10 Twoja Twarz Brzmi Znajomo 11 (7) - pr. rozryw. 00:25 Pan i władca: Na krańcu świata - dramat przygodowy, USA 2003, reż. Peter Weir, wyk. Russell Crowe, Paul Bettany, James D'Arcy, Edward Woodall. Czasy wojen napoleońskich. Komandor brytyjskiej marynarki wojennej Jack Aubrey ściga francuski okręt korsarski płynący na Ocean Spokojny.	07:00 Telezakupy 08:00 Polska na dzień dobry. Weekend 09:35 Gwiazdy w Republice 10:00 Podsumowanie polityczne tygodnia 11:00 Kalendarz historyczny 11:15 Telezakupy 12:15 Kulisy manipulacji 12:40 Telezakupy 14:40 Geopolityczny tygiel 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Telezakupy 16:25 Gwiazdy w Republice 16:50 Podsumowanie polityczne tygodnia 17:50 Otwartym tekstem 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:05 Na pomoc! 19:35 Wywiad z chuliganem 20:30 Magazyn filmowy Piotra Gońka 21:00 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 21:20 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Poland Daily - Business 22:25 Poland Daily - Weather 22:30 Gry tajnych służb 22:50 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 23:20 Kulisy manipulacji - Flesz 23:30 Poland Daily - Culture 23:42 Poland Daily - History 23:54 Poland Daily - Travel 00:04 Poland Daily 00:14 Poland Daily - Weather 00:17 Polska na dzień dobry. Weekend	08:00 Informacje dnia 08:15 Westerplatte Młodych 08:55 Słowo Życia 09:00 Sanktuarium Matki Bożej o Złotym Sercu w Beaurain 09:50 Szafarskie dni i noce czyli Chopin był u nas 10:00 Informacje dnia 10:20 Retrospekcja 10:25 Myśląc Ojczyzna 10:35 Polski punkt widzenia 11:00 Święcenia Biskupie Biskupa Nominata Wojciecha Skibickiego 12:50 Porady Medyczne Bonifratrów 13:20 Siódmy sakrament 13:45 Ocalić od zapomnienia 13:55 Przegląd Katolickiego Tygodnika „Niedziela” 14:00 Ikona Miłości 14:40 Tryptyk Rzymski 15:30 Msza Święta w Wałbrzychu z okazji rocznicy śmierci św. Jana Pawła II 17:30 40 dni ze św. Gerardem 17:55 40 dni ze św. Gerardem 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:25 Święty na każdy dzień 19:30 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Misterium Męki Pańskiej w Górze Klasztornej

NIEDZIELA \ 07.04

Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Lagiewnikach	05:55 Barwy szczęścia (2037) - serial	05:45 Mango - telezakupy	06:00 Nowy dzień z Polsat News	07:00 Transmisja mszy świętej z parafii pod wezwaniem Świętego Augustyna w Warszawie	08:00 Słowo Życia
	08:00 Tydzień	06:25 Barwy szczęścia (2038) - serial	08:00 Dzień Dobry TVN	08:45 Jeźdźcy smoków na końcu świata - serial anim.	08:05 Polski punkt widzenia	08:05 Polski punkt widzenia
	08:30 Zakochaj się w Polsce	07:00 M jak miłość (1434) - serial	11:00 Efekt Domina (6) - serial	09:15 Jeźdźcy smoków na końcu świata - serial anim.	08:25 Święty na każdy dzień	08:30 Filmowe Życiorysy
	09:05 Ziarno - pr. dla dzieci	07:55 Pytanie na śniadanie	11:30 Co za tydzień	09:45 Księga dżungli 2 - film animowany, Australia/USA 2003	08:30 Myśląc Ojczyzna	09:00 Spotkanie z Magdą Buczek
	09:40 Ulubiony sport mężczyzn - komedia, USA 1964	08:50 Panorama	12:00 Diagnoza (6) - serial	11:20 Sam w domu - po raz trzeci - komedia sensacyjna, USA 1997	08:50 Ksiądz historyczny	09:15 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza
	11:50 Między ziemią a niebem	08:55 Pytanie na śniadanie	12:55 Szóstka (1) - serial	13:40 Krudowie - film animowany, USA 2013	09:06 7x24	09:30 Msza Święta
	12:00 Anioł Pański	10:55 Rodzinne oglądanie: Wyspy na morskim pustkowiu - film dokumentalny, Wielka Brytania 2017	13:55 Step Up 3 - film muzyczny, USA 2010, reż. Jon M. Chu.	15:45 Twoja Twarz Brzmi Znajomo 11 (7) - pr. rozryw.	10:10 Analfabet III RP	10:40 Cuda Jezusa
	12:15 Między ziemią a niebem	12:00 Gwiazdy w południe: Bandolero! - western, USA 1968	16:10 Jak ukraść Księżyc - film animowany, USA 2010	17:50 Nasz nowy dom (136) - reality show	10:35 Gwiazdy w Republice	11:35 Królowna Śnieżka - Lodo-wa Kraina
	12:40 Misja w Afryce	14:00 Familiada - teleturniej	18:00 Big Brother Tydzień (3) - reality show	18:50 Wydarzenia	11:00 Saloniczek polityczny	12:00 Anioł Pański z Ojcem Świętym Franciszkiem
	13:00 Z pamięci	14:35 Koło fortuny - teleturniej	19:00 Fakty	19:20 Sport	12:00 Magazyn filmowy Piotra Gońca	12:20 Wieś - to też Polska
PO POŁUDNIU	13:15 BBC w Jedyńce: Wyprawa na Galapagos	15:15 Szansa na sukces. Opole 2019 - pr. rozryw.	19:25 Sport	19:25 Pogoda	13:30 Saloniczek polityczny	13:30 Papiież Polak do Rodaków
	14:05 Natura w Jedyńce	16:15 Na dobre i na złe (738) - serial	19:35 Pogoda	19:30 Państwo w państwie - pr. publ.	18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego	14:30 Juan Diego - posłaniec z Gwadelupy
	14:30 Weterynarze z sercem	17:10 Kulisy seriali „Na dobre i na złe” i „Na sygnale”	19:45 Uwaga!	20:00 W rytmie serca (46) - serial	18:50 Sport w Republice	15:05 Dzieje Apostolskie
	15:00 Pensjonat nad rozlewiskiem (3) - serial	17:20 Rodzinka.pl (256) - serial	20:00 MasterChef Junior (6) - pr. rozryw.	21:05 Kabaret na żywo - pr. rozryw.	18:55 Prognoza pogody	16:00 Informacje dnia
	16:00 The Wall. Wygraj marzenia (57) - teleturniej	17:55 Zainwestuj w marzenia (5) - serial	21:30 Szóstka (2) - serial	23:10 Aniołki Charliego - film sensacyjny, Niemcy/USA 2000, reż. McG, wyk. Drew Barrymore, Cameron Diaz, Lucy Liu, Bill Murray.	19:10 7x24	16:10 Koncert żywe
	17:00 Teleexpress	18:00 Panorama	22:35 Thor - film przygodowy, USA 2011.	23:30 Aniołki Charliego - film sensacyjny, Niemcy/USA 2000, reż. McG, wyk. Drew Barrymore, Cameron Diaz, Lucy Liu, Bill Murray.	20:10 Polityczna kawa	17:00 Gorkie Zale. Nabożeństwo pasyjne
	17:20 Pogoda	18:20 Pogoda	00:55 Big Brother Tydzień (3) - reality show	01:20 Szklana pułapka 5 - film sensacyjny, USA 2013, reż. John Moore, wyk. Bruce Willis, Sebastian Koch	21:15 Zawód: żołnierz	17:30 Okiem kamery
	17:30 Ojciec Mateusz (269) - serial	18:25 Sport	01:55 Uwaga!	03:25 Tajemnice losu - pr. rozryw.	21:30 Analfabet III RP	17:55 40 dni ze św. Gerardem
	18:30 Jaka to melodia? - pr. rozryw.	18:35 Za marzenia 2 (5) - serial	02:20 Moc magii - pr. rozryw.		22:10 Poland Daily - Weather	18:00 Anioł Pański
	19:25 Sport	19:30 Rodzinka.pl (257) - serial			22:15 Poland Daily - Business	18:05 Informacje dnia
WIECZOREM	19:30 Wiadomości	20:05 RoboCop - film SF, USA 2014, reż. José Padilha, wyk. Joel Kinnaman, Gary Oldman, Michael Keaton			22:25 Poland Daily - Weather	18:15 Rozmowy niedokończone
	20:00 Pogoda	22:10 Kino bez granic: Konsul z Bordeaux - dramat obyczajowy, Portugalia 2011, reż. Joao Correa, wyk. Vítor Norte, Manuel de Blas			22:30 Wywiad z chuliganem - program Piotra Lisiewicza	19:25 Święty na każdy dzień
	20:05 Sport	23:55 Syn Królowej Śniegu - dramat obyczajowy, Polska 2017			23:30 Poland Daily - Culture	19:30 Moja katolicka rodzina
	20:15 Stulecie Winnych (6) - serial				23:42 Poland Daily - History	20:00 Informacje dnia
	21:00 To był rok! - pr. rozryw.				23:54 Poland Daily - Travel	20:20 Różaniec
	22:10 Zakochana Jedyńka: Legalna blondynka - komedia, USA 2001, reż. Robert Luketic, wyk. Reese Witherspoon, Luke Wilson				00:04 Poland Daily	20:50 Myśląc Ojczyzna
	23:55 Wolny strzelec - thriller, USA 2014				00:15 Poland Daily - Weather	21:00 Infol Jasnogórski
	02:00 Jaka to melodia? - pr. rozryw.				00:20 Analfabet III RP	21:20 Informacje dnia
					00:50 Gwiazdy w Republice	21:40 Retrospekcja
					01:15 Koniec systemu	21:45 Próba wiary. Święty Jan Paweł II



POLKI POZNAŁY RYWAŁKI W ELIMINACJACH DO EURO 2020

LOSOWANIE \ Reprezentacje Rumunii, Ukrainy i Wysp Owczych będą rywalkami polskich piłkarek ręcznych w grupie siódmej eliminacji przyszłorocznych mistrzostw Europy. Losowanie miało miejsce w Kopenhadze. Impreza odbędzie się w Danii i Norwegii (4–20 grudnia 2020 r.). Weźmie w niej udział 16 drużyn.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SOBOTA-NIEDZIELA 6-7 KWIETNIA 2019

SPORT

15

EKSTRAKLASA \ Lech Poznań z nowym trenerem spróbuje zatrzymać Lechię Gdańsk

Kolejorz znów gra do przodu

Piłkarze Lecha Poznań zapomnieli już, że Adam Nawalka był kiedyś ich trenerem. Pod wodzą Dariusza Żurawia wygrali ostatnio 3:2 z Pogonią Szczecin, prezentując momentami ładny, ofensywny futbol. Teraz czeka ich trudniejsze zadanie – w sobotę zmierzą się w Gdańsku z liderem ekstraklasy Lechią Gdańsk.

Artur Szczepanik

Zaledwie po dwóch dniach pracy Żuraw tchnął w drużynę nowego ducha. Okazało się, że piłkarze Kolejorza nie zapomnieli, jak się gra w piłkę. Prowadzili z Pogonią 3:0 i mieli szanse na kolejne gole. W końcówce jednak goście się ocknęli i niewiele brakowało, żeby mecz zakończył się remisem.

– Po zejściu Łukasza Trałka trochę siadła nam gra w środku pola – przyznał Żuraw. – Popełniliśmy kilka błędów, ale nie uważam, że mieliśmy w tym meczu kłopoty z przygotowaniem fizycznym. Gdybyśmy strzelili na 4:0, a mieliśmy ku temu okazje, nikt by o tym nie mówił. Graliśmy do przodu, oddaliśmy 16 strzałów, w tym osiem celnych. Nie szukajmy drugiego dna, jesteśmy dobrze przygotowani – zapewnił szkoleniowiec Lecha.

Atmosfera w szatni po wygranej z Pogonią poprawiła się, ale jest daleka od idealnej. W trakcie środowego meczu kibice na trybunach powiesili wulgarne transparenty obrażające kilku zawodników. Do tego wciąż mówi się o letniej rewolucji kadrowej i długiej liście piłkarzy (aż 15 nazwisk),



Piłkarze Kolejorza nie zapomnieli, jak się gra w piłkę. Prowadzili z Pogonią 3:0 i mieli szanse na kolejne gole | fot. Jakub Kaczmarczyk/PAP

którzy opuszczają Kolejorza po sezonie.

– Nie jest to przyjemne. Wszyscy wiemy, że kibice nie są zadowoleni z gry i postawy niektórych zawodników, a klub szykuje się do podjęcia pewnych kroków. To wszystko jest niepotrzebne, nie pomaga zespołowi i trenerom w pracy. Mam nadzieję,

że był to jednorazowy incydent. Normalną rzeczą jest, że piłkarze odchodzą do innych klubów. Dobrze by było, żeby do końca sezonu byli skoncentrowani na grze – mówił Żuraw.

Teraz jego zespół czeka bardzo trudne zadanie – mecz z walczącą o pierwsze w historii mistrzostwo Polski Le-

chią. – To zespół bardzo solidny, konsekwentny, przy tym grający dość szczęśliwie. Czasami potrzebują pół sytuacji, by zdobyć bramkę, mają też szczęście przy sytuacjach rywali – albo broni Dušan Kućiak, albo pomaga im słupek. Mam nadzieję, że tego szczęścia im zabraknie w meczu z nami. Musimy być jednak

konsekwentni w defensywie, bo jeśli pozwolimy Lechii na stwarzanie sobie sytuacji, to ona będzie w stanie to wykorzystać. Jedziemy po trzy punkty, dlatego chcemy zagrać ofensywnie – podkreślił. Mecz Lechii z Lechem zostanie rozegrany w sobotę o godz. 20.30. Transmisja w Canal+.

FELIETON KIBICA

Uczyń dla nas cud



ks. Jarosław Wąsowicz SDB

Media obiegało ostatnio świadectwo Marka Citki dotyczące obrony życia dziecka. W latach 90. XX w. był on niezwykle popularnym piłkarzem. Dwukrotnie zdobywał mistrzostwo Polski jako zawodnik Widzewa Łódź (1996–1997). W tych samych barwach w 1996 r. zdobył Superpuchar Polski. No i strzelił Anglii fantastycznego gola na Wembley 9 października 1996 r. w meczu

eliminacyjnym mistrzostw świata. Karierę sportową zakończył jako zawodnik Polonii Warszawa. Dzisiaj jest przedsiębiorcą. W 2014 r. został radnym Sejmiku Województwa Podlaskiego z list Prawa i Sprawiedliwości.

Właśnie wtedy się poznaliśmy. Razem ze współbratem założyliśmy wówczas Kulturalny Klub Kibica Włdżewa. Chodziło tam mnóstwo chłopaków z biednych dzielnic Łodzi, a Marek pomagał sprowadzać piłkarzy na nasze spotkania. Bywali tam m.in. Andrzej Woźniak czy Marek Koniarek, wówczas król strzelców I ligi pił-

karskiej. Już wówczas Citko odważnie mówił o swojej wierze, co niekoniecznie się wszystkim podobało. Występował w Radiu Maryja, mówił o swojej przyjaźni z Panem Bogiem na spotkaniach z młodzieżą. Za to go zawsze ceniłem. Był pod tym względem pierwszy spośród grona tzw. celebrytów sportowych. Dzisiaj na szczęście do wiary i Kościoła przyznaje się wielu z nich.

Citce nie było łatwo. Wszystkie zaczepki, w mediach i na boisku, starał się pokornie znosić. Ostatnio w jednym z wywiadów wspominał: „Piłkarz mu-

si być odporny. Osoba popularna w ogóle nie może przejmować się opiniami. Czytam często »O naśladowaniu Chrystusa« Tomasza à Kempis. Tam jest napisane, że nawet jeśli jeden powie o tobie źle, a drugi dobrze, to wciąż jesteś tym samym człowiekiem. Jeśli żyjemy pod opinie innych, to jesteśmy słabi. Byłem przygotowany na zaczepki, ale cieszyłem się życiem. W ogóle nie traciłem czasu na przejmowanie się ocenami, byłem i jestem optymistą”.

Szesnaście lat temu miał w jego rodzinie przyjść na świat syn. W czasie badań okazało się, że ma poważną wadę serca. Lekarze namawiali do aborcji. On postanowił zawierzyć Panu Bogu. Ułożył wówczas mo-

dlitwę, którą odmawiał codziennie z żoną: „Ty, Panie, możesz wszystko, dla Ciebie, Boże, nie ma rzeczy niemożliwych. Okaż nam, Panie, swoje Miłosierdzie i uczyń dla nas cud”. Prosił także o modlitwę wszystkie bliskie im osoby, znajomych księży i siostry zakonne. Konrad przyszedł na świat. Przeszedł trzy operacje na otwartym sercu. Dzisiaj mimo wady serca stara się uprawiać sport i cieszyć życiem.

Świadectwo Marka jest w tych czasach bardzo ważne. Cywilizacja śmierci pod różnymi hasłami na siłę wdziera się do różnych przestrzeni życia społecznego. Walka o rodzinę trwa. Mam nadzieję, że o życie nienarodzonych upomną się jak należy także prawicowi politycy.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14

PROGRAM TV

SPORT



MILWAUKEE BUCKS Z NAJLEPSZYM BILANSEM W LIDZE

NBA \ Koszykarze Milwaukee Bucks dzięki wygranej na wyjeździe z Philadelphia 76ers 128:122 zapewnili sobie pierwsze miejsce w Konferencji Wschodniej NBA i najlepszy bilans w całej lidze. Do rywalizacji w fazie play-off, która rozpocznie się 13 kwietnia, przystąpią z numerem 1.

BUNDESLIGA \ Robert Lewandowski zagra przeciwko swoim byłym kolegom z Borussia Dortmund

„Lewy” lubi Der Klassiker

Mecz, na który czekają kibice nie tylko niemieckiej piłki. Lider Borussia Dortmund podejmie mistrza i faworyta rozgrywek Bayern Monachium. Przeciwnikowi zagra dwóch Polaków – wracający po kontuzji Łukasz Piszczek i będący ostatnio w fantastycznej formie Robert Lewandowski.

Artur Szczepanik

Kapitan reprezentacji Polski jest niekwestionowanym hegemonem meczów określanych jako Der Klassiker. Strzelił w nich 13 goli. Więcej ma tylko legendarny snajper Bayernu Gerd Mueller – 14. Jeśli Lewandowski trafi choć raz także w sobotę, to będzie to piąty kolejny mecz przeciwko Borussii, w którym strzeli bramkę. Nikt wcześniej nie miał takiej serii.

Pomijając piłkarzy, którzy trafili do BVB przed tym sezonem, Łukasz Piszczek jest jedynym piłkarzem z kadry Borussii, który ma pozytywny bilans meczów z Bayernem (6-2-4). Z kolei Manuel Neuer jest jedynym piłkarzem Bayernu, który ma w meczach z BVB bilans negatywny (4-3-5).

„Lewy” ostatnio błyszczy formą. W 2019 r. w 10 meczach Bundesligi strzelił dziewięć goli i miał dwie asysty, co jest najlepszym wynikiem w niemieckiej ekstraklasie. We wszystkich rozgrywkach całego sezonu 2018/19 Lewandowski zdobył już 33 bramki. Lep-



W rozgrywkach sezonu 2018/2019 Lewandowski zdobył już 33 bramki | fot. Kai Pfaffenbach/Reuters

szy w Europie pod tym względem jest tylko Leo Messi, który dla Barcelony trafił aż 42 razy. Kolejni na liście to Francuz Kylian Mbappe (32 gole dla Paris Saint Germain) i Argentyńczyk Sergio Agüero (29 bramek dla Manchesteru City).

Skuteczność Lewandowskiego jest Bayernowi bardzo potrzebna. Borussia ma na koncie 63 punkty i wyprzedza o dwa Bawarczyków. Jeśli BVB wygra, to Bayern bę-

dzie musiał liczyć na to, że zatrzymają ją inni. Mecz będzie ważny także dla Piszczka, który pauzuje od 9 lutego z powodu kontuzji pięty. Na czwartkowej konferencji prasowej trener Lucien Favre poinformował jednak, że Polak ma szansę znaleźć się w kadrze na sobotni mecz, zaplanowany na godz. 18.30. Niepewny jest też występ Hiszpana Paco Alcácer oraz jednego z podstawowych obroń-

ców Francuza Abdou Diallo. Inny gracz defensywy Marokańczyk Achraf Hakimi nie zagra już do końca sezonu.

Stawka spotkania tych dwóch drużyn dawno nie była tak wysoka. W ostatnich latach Bayern, który walczy o siódmy tytuł z rzędu, zwykle odskakiwał konkurencji na kilkanaście punktów w marcu czy kwietniu i nawet ewentualna porażka z BVB nie miała większego

znaczenia. Tym razem jednak walka o mistrzostwo jest o wiele bardziej zacięta.

Favre uważa jednak, że choć temu meczowi poświęca się wiele uwagi (Der Klassiker będzie transmitowany w 205 krajach!), to jego wynik nie będzie decydujący w wyścigu o mistrzostwo Niemiec. – Jeśli wygramy, to o niczym to nie przesądzi. Jeśli zremisujemy lub przegramy, to też wszystko będzie jeszcze możliwe. Do końca sezonu zostało siedem spotkań, to z Bayernem jest po prostu następne – podkreślił Favre.

Dortmundczycy, którzy nie uczestniczą już w Pucharze Niemiec, mogą być nieco bardziej wypoczęci od swoich rywali. Bayern wywalczył w środę awans do półfinału, ale kosztowało to podopiecznych Chorwata Nika Kovača wiele sił. Faworyci prowadzili 1:0 i 4:2, ale ostatecznie ledwo pokonali u siebie drugoligową ekipę Heidenheim 5:4.

Lewandowski miał tego dnia odpoczywać. W pierwszej połowie siedział na ławce rezerwowych. Do przerwy Bawarczyści przegrywali jednak 1:2 i Niko Kovač wprowadził na boisko Polaka oraz Francuza Kingsleya Comana. Lewandowski nie zawiódł – zdobył dwa gole, w tym zwycięski z rzutu karnego, oraz miał jedną asystę. Dzięki temu podreperował swoje statystyki w Pucharze Niemiec. W tych rozgrywkach w 40 meczach strzelił już 27 goli i miał 30 asyst (16 w Bayernie i 14 w BVB).

KRZYŻÓWKA

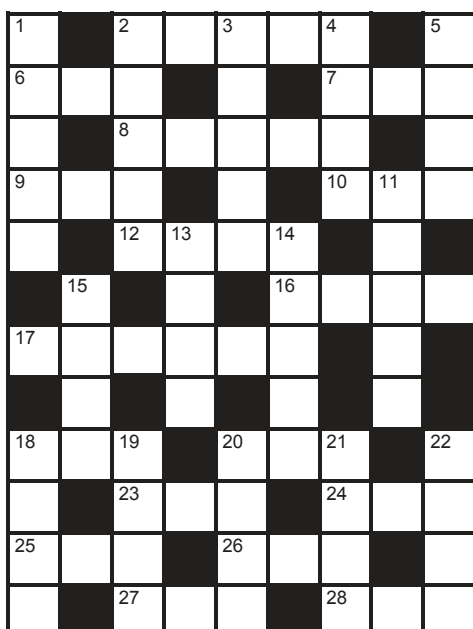
POZIOMO

- potocznie dźwięk
- pszczoła rodzina
- samolot bojowy
- np. lodowcowa
- stopień w judo
- burmistrz Paryża
- kosmetyk do rzęs
- Fraszyńska dla bliskich
- coś do załatwienia
- dawna nazwa Tokio
- do radości lub młodości
- rzeczne zagrożenie
- siła, krzepa
- gatunek wierzby
- spód morza
- dziedziczny kod
- uszczelnia okno

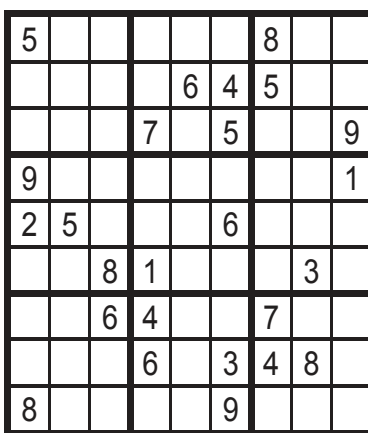
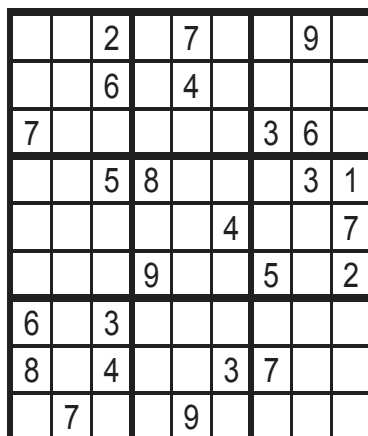
PIONOWO

- do pisania na tablicy
- dzierżawi sklep
- miętowy z rulonika
- halucynacje, przewidzenie
- pies na polowaniu
- narzędzie praludzi

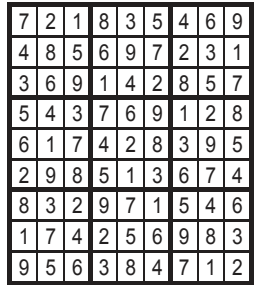
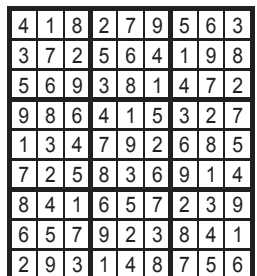
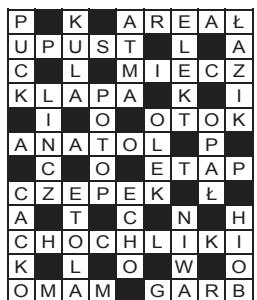
- góry na granicy Europy
- szybszy od slalomu
- krowia zbiórka
- arabski książę
- komar lub mucha
- kwatery chana
- atak szalu
- kwaśna przyprawa



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



Gazeta Polska
codziennie

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
faks +48 (22) 825 12 25
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gojska,
Olga Doleśniak-Harczuk
Wydawca numeru: Sebastian Moryń
Sekretarz redakcji: Katarzyna Rzczukowska
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ałewska,
Katarzyna Szol, Piotr Łukasik
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsnowicz (z-ca)
Świat: Olga Alehno (kier.), Konrad Wysocki (z-ca)
Obrona narodowa: Igor Szczęsnowicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.),
Wojciech Mucha (p.o. z-cy kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Anna Krajewska (p.o. z-cy kier.)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczowska (p.o. kier.)
Łódź: Ilona Węgrzyn (kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Śląsk: Mariusz Andrzej Urbanke (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawłuszek, Maciej Kielucki
Fotodycja: Maja Wójcik, Karolina Janderko
Wydawca: Forum SA
Zarząd: Grzegorz Tomaszewski
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazmierczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Public Relations: +48 505 083 752
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: RUH SA (krajowa i zagraniczna),
Garmond Press SA (krajowa)
Prenumerata e-wydawni: www.gpcodziennie.pl
www.facebook.com/GPCodziennie
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.



PRZYRODA AKCJA ŻABA

Uratowali już 80 tys. płazów

W tegorocznej akcji
bierze udział ponad
400 wolontariuszy
– uczniów wraz
z opiekunami oraz
przyrodnikami z DZPK.
Będą oni spisywali
i liczyli napotkane
gatunki żab

W Rudzie Żmigrodzkiej przy stawie Jamnik dzieci ratują żaby | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Przynajmniej do końca kwietnia będzie trwała Akcja Żaba, której celem jest ratunek płazów, które giną pod kołami samochodów. Akcja przenoszenia żab odbywa się w gminach Trzebnica, Żmigród, Milicz i Krośnice.

Janusz Wolniak

Przy jezdniach rozstawiono siatki o łącznej długości ok. 2 km. Migrujące żaby wpadają do pojemników wkopanych przed zaporami. Dzieci z okolicznych szkół przenoszą je potem w bezpieczne miejsca. Płazy masową giną na ruchliwych drogach podczas wiosennych wędrówek do zbiorników wodnych, w których odbywają gody. Prowadzoną już od 13 lat akcją Dolnośląskiego Zespołu Parków Krajobrazowych wspiera Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu.

– Zaobserwowaliśmy, że wiele płazów ginie na drogach. Już od marca idą do zbiorników wodnych, ale na drogach jest coraz większy ruch i żaby po prostu giną pod kołami. Zrobiliśmy analizę, wyznaczając 7–9 newralgicznych miejsc. Akcję tę organizują trzy nadleśnictwa – Żmigród, Oleśnica i Milicz przy współudziale

finansowym Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Grupki dzieci z wszystkich szkół z Doliny Baryczy codziennie zbierają żaby wiaderkami i przenoszą je na drugą stronę do zbiorników wodnych, gdzie mogą się rozmnażać – opowiada Piotr Śnigucki, dyrektor Dolnośląskiego Zespołu Parków Krajobrazowych.

W tegorocznej akcji bierze udział ponad 400 wolontariuszy – uczniów wraz z opiekunami oraz przyrodnikami z DZPK. Będą oni spisywali i liczyli napotkane gatunki żab. Akcja jest prowadzona w Gądkowicach przy stawach Szałwicz, w Sułowie przy stawie Przydrożnym, w Rudzie Żmigrodzkiej przy stawie Jamnik, w Miłochowicach, Czatkowicach, Kuźnicy Czeszyckiej, Nowym Zamku i Czarnogózdzie. Przyrodnicy oceniają, że akcja przenoszenia żab może potrwać nawet do połowy maja. Żaby potrafią przetrwać zimę zamrożone w tafli lodu. W miarę wzrostu wiosennych

temperatur płazy budzą się z zimowego letargu i wyruszają ze swoich kryjówek w lasach i na łąkach ku zbiornikom wodnym, które są miejscami ich rozrodu. W czasie tych wędrówek nie zważają na niebezpieczeństwo i łatwo wtedy padają łupem drapieżników.

– Od 2006 r. przyrodnicy wraz z wolontariuszami uratowali już ok. 80 tys. tych pożytecznych zwierząt, m.in. ropuchy zielone, rzekotki i grzebiuszki – mówi Łukasz Kasztelowicz, prezes zarządu WFOŚiGW we Wrocławiu.

– Wartość zadania Dolnośląskiego Zespołu Parków Krajobrazowych to ok. 30 tys. zł, w tym wsparcie z WFOŚiGW we Wrocławiu wyniesie ponad 7 tys. zł. Jak co roku akcję poprzedzają prelekcje o życiu płazów i sposobach ich ochrony, organizowane w szkołach podstawowych i gimnazjach – dodaje Bartłomiej Wiązowski, zastępca prezesa zarządu WFOŚiGW we Wrocławiu.

CZYTAJ WIĘCEJ NA s.2

KULTURA

II etap konkursu na dyrektora Teatru Polskiego

Jak poinformował nas Michał Nowakowski, rzecznik prasowy marszałka województwa dolnośląskiego, po sprawdzeniu przez komisję konkursową złożonych aplikacji konkursowych pod względem spełnienia wymogów formalnych stawianych kandydatom do kolejnego etapu rekrutacji na stanowisko dyrektora Teatru Polskiego zakwalifikowali się Justyna Kramorz (dyrektor Centrum Kultury Śląskiej w Świętochłowicach), Igor Wójcik (dyrektor Ośrodka Kultury i Sztuki we Wrocławiu) oraz

Adam Sroka (reżyser teatralny). Wśród niezbędnych wymagań kwalifikacyjnych od kandydatów oczekiwane było m.in. wykształcenie wyższe magisterskie, minimum 10-letni staż pracy w podmiotach prowadzących działalność w sferze kultury, w tym pięcioletnie doświadczenie w zarządzaniu instytucjami kultury. Ponadto kandydaci muszą przedstawić koncepcję zarządzania Teatrem Polskim we Wrocławiu, strategię pozyskiwania pozabudżetowych środków finansowych dla placówki, plan programowo-artystyczny, w tym zarys repertuaru oraz plan działań promocyjnych i wizerunkowych na rzecz teatru.

(jw)



fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska



UMOWA NA BUDOWĘ OBWODNICY WAŁBRZYCHA PODPISANA

DROGI \ Została podpisana umowa na budowę obwodnicy Wałbrzycha w ciągu DK35. Wykonawcą zadania będzie firma Budimex SA, która zrealizuje prace budowlane o wartości ponad 307 mln zł. Zakończenie budowy tego 6-kilometrowego odcinka obwodnicy planowane jest w połowie 2021 r. Budowa obwodnicy Wałbrzycha jest inwestycją realizowaną wspólnie przez gminę Wałbrzych i GDDKiA.

fol. DUW/d

HISTORIA

Droga Krzyżowa
Żołnierzy

nich bohaterów. Warszawska Golgota. Droga, którą przeszli Niezłomni. Stacja I przy bramie więzienia. Kolejne w korytarzach, którymi byli prowadzeni do cel i na przesłuchania. Pawilon X. Wierna kopia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej rozświetlająca swoim blaskiem ogromny, zabezpieczony siatkami, korytarz. To dzisiaj. Wtedy tuż obok tego miejsca znajdowała się cela, w której więziony był rtm. Witold Pilecki. Teraz odbyła się tu modlitwa za wszystkich zmarłych. Obok celi zamyślona, skupiona i rozmodlona Zofia Pilecka, córka rotmistrza.

Dalej droga krzyżowa prowadziła na dół, do piwnicy. Przez puste, zimne korytarze, którymi więźniowie byli prowadzeni przez oprawców na śmierć. Po tylu latach nadal wzbudza ją grozę i przerażenie. Wreszcie

\\ Mam
przeświadczenie,
że jest jakaś bliskość
pomiędzy drogą
krzyżową Pana
Jezusa a drogą, którą
przechodzili tutaj
osadzeni więźniowie
polityczni. Trudno
nie widzieć tego
podobieństwa, kiedy
mówimy o spotkaniu
Jezusa z Matką \\

AKCJA ŻABA

W Dolinie Baryczy ratują płazy

W Miliczu na początku czerwca br. odbędzie się Święto Żaby – jako podsumowanie tegorocznej akcji. Zaplanowano m.in. konkursy, gry i zabawy tematycznie związane z płazami. Jedną z głównych atrakcji będą konkursy, m.in. na strój żaby.



Młodzież bardzo chętnie uczestniczy w praktycznych lekcjach przyrody

| fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Warto zapamiętać, że żaby są sojusznikiem człowieka w walce ze szkodnikami. Głównym pokarmem tych płazów są owady, m.in. chrząszcze, a także ślimaki. Ciekawym polskim płazem jest rzekotka drzewna doskonale wspinająca się po gałązkach i liściach drzew czy krzewów dzięki chwytynym palcom zakończonym przylgami. Płaz ten dzięki specjalnym komórkom w skórze potrafi zmieniać jej barwę, dostosowując ją do koloru podłoża. Nie tylko ten gatunek charakteryzuje się zmiennością koloru skóry. Samce żaby moczarowej w okresie godowym przybierają przepiękną niebieską barwę.

Młodzież bardzo chętnie uczestniczy w tych praktycznych lekcjach przyrody. Młodzi wolontariusze są dumni z tego, jak mówią, że mogą ratować przyrodę.

– Po raz czwarty uczestniczę w tej akcji. Co roku jest tak samo, tylko różni się liczba żab, które przenosimy. Jest tu wiele gatunków żab. Mamy ze sobą książeczki i jak nie jesteśmy pewni, sprawdzamy, jakie żaby w danym momencie przenosimy. Dziennie przenosimy od 300 do 600 żab. Codziennie są inne grupy. Jesteśmy ze szkoły podstawowej w Powidzku – chwali się Maja Bocianowska, uczennica placówki.

– Cały program jest ukierunkowany na edukację dzieci szkolnych, głównie szkoły podstawowe. Te 80 tys. płazów, które zostały przeniesio-

ne, uwidacznia problem, który istnieje i należałoby go rozwiązać w sposób systemowy, czyli zbudować przejścia podziemne – uważa Zdzisław Rogowski, starszy strażnik Parku Krajobrazowego Doliny Baryczy Rezerwatu Przyrody Stawy Milickie.

Jak mówi z dumą Piotr Śnigucki, dyrektor Dolnośląskiego Zespołu Parków Krajobrazowych, Dolina Baryczy to największy taki park w Polsce i najpiękniejsze tereny błotne. Większość powierzchni parku – 87 tys. ha – jest położona w województwie dolnośląskim, w środkowym biegu rzeki Baryczy. W kierunku wschodnim, już w województwie wielkopolskim, obejmuje tereny części zlewni Górnej Baryczy, sięgając do Przygodzic i Antonina. W granicach parku znajdują się najcenniejsze przyrodniczo obszary Kotliny Milicko-Odolanowskiej oraz Żmigrodzkiej, zwane potocznie doliną Baryczy. Swoimi granicami obejmuje także część wzniesień Wysoczyzny Południowo-Wielkopolskiej i wzgórz Wału Trzebnickiego.

Najwyższym punktem w parku jest Gęślica (242 m n.p.m.) – zalesiona góra położona na południe od wsi Dziewiętlin w gminie Krośnice, natomiast najniższym – ujście rzeki Barycz na południe od wsi Bartkowo w zachodniej części gminy Żmigród (85,2 m n.p.m.).

Janusz Wolniak

Pamięć o nich miała zagać na zawsze. Pierwsze próby upamiętnienia ich męczeńskiej śmierci podejmowano już na początku lat 80. ub. wieku, podczas karnawału Solidarności. W 1988 r. powstała we Wrocławiu poświęcona im wystawa „Umarli zobowiązują żyjących”. W 2011 r. ustanowiono Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych...

Janusz Gajdamowicz

Wrocław, piątek, 1 marca 2019 r. Oficjalne obchody narodowego święta na cmentarzu Osobowickim. Jest to prawdopodobnie jedyne miejsce w Polsce, gdzie zachowały się w prawie niezmienionym kształcie kwatery ofiar, a na 22 polach pochowano blisko 840 patriotów. W obchodach udział wzięły władze państwowe, kompania reprezentacyjna Wojska Polskiego, przedstawiciele wszystkich służb mundurowych, organizacje społeczne, młodzież szkolna i wielu mieszkańców miasta. W trakcie uroczystości zostały wygłoszone przemówienia, nastąpiły ekumeniczna modlitwa, salwa honorowa i złożenie wieńców pod powstałym pomnikiem Ofiarom Terroru Komunistycznego 1945–1956.

Warszawa, piątek, 29 marca 2019 r. Tego dnia pierwsza od 1947 r. droga krzyżowa odprawiona została w murach Aresztu Śledczego w Warszawie przy ul. Rakowieckiej. Delegacja z Wrocławia także uczestniczyła w tej historycznej uroczystości. Dzisiaj w słynnym mokotowskim więzieniu powstaje Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL. To tutaj zamordowano strzałem w tył głowy, czyli tzw. metodą katyńską, prawie 400 żołnierzy powojennego podziemia niepodległościowego. Byli wśród nich gen. August Fieldorf „Nil” czy rotmistrz Witold Pilecki. Byli też żołnierze IV Zarządu Głównego organizacji „Wolność i Niezawisłość”, a wśród nich związany z Wrocławiem mjr Adam Lazarowicz „Klamra”, wiceprezes IV Zarządu. Oni zginęli 1 marca 1951 r...

68 lat później ich rodziny, przybyłe z wielu zakątków Polski, entuzjaści historii, osoby zaangażowane w kultywowanie pamięci o Wyklętych, historycy, dziennikarze i wódcy muzeum, wraz z przewodniczącym wspólnej modlitwy kapłanem, ks. Tomaszem Trzaską, przebyli właśnie tutaj niezwykłą drogę krzyżową, odprawioną w intencji zamordowa-

BUSY PROMUJĄCE NOWĄ PIĄTKĘ

REGION \ Wojewoda dolnośląski Paweł Hreniak uczestniczył w kampanii promującej rządowe programy zawarte w nowej piątce. Akcja promocyjna prowadzona była w Bierutowie, Oleśnicy, Długołęce, Sulikowie i Zgorzelcu.

fol. DUW/d



DOFINANSOWANIA DO BUDOWY BULWARU

LEGNICA \ Budowa bulwaru nad Kaczawą wraz z przebudową ul. Nadbrzeżnej otrzymała kolejne unijne dofinansowanie, tym razem w wysokości ok. 400 tys. zł. W sumie na ten cel przekazano ok. 1 mln 255 tys. zł. Promenada wkrótce stanie się miejscem do wypoczynku.

fol. Wikipedja/d



W drodze krzyżowej uczestniczyła również Zofia Pilecka, córka bohaterskiego rotmistrza | Wykłętych

W drodze krzyżowej uczestniczyła również Zofia Pilecka, córka bohaterskiego rotmistrza | fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska

dziedziniec. Powiew świeżego, prawie wiosennego powietrza. Tu zaplanowano kolejną stację, tu kolejne wspomnienia więźniów odczytał Jarosław Wróblewski, pracownik muzeum. Modlitwa. Daje się odczuć narastający chłód piątkowego marcowego wieczoru. Zapada zmrok. Stacja XIII. Ceglana ściana o rozmiarach 2 na 3 m, oświetlona płomieniem znicza. Niewidoczna z więziennych okien. Na niej, odkryte niedawno pod grubą warstwą tynku ślady po kulach. To w tym miejscu 1 marca w 1951 r. odbyła się egzekucja. Tutaj zginęli dowódcy WiN. A wśród nich mjr Adam Lazarowicz...

Więzienne mury na Rakowieckiej kryją nadal wiele tajemnic. Dzisiaj – jak powiedział na po-

czątku tej niezwyklej modlitwy Jacek Pawłowicz, dyrektor muzeum – swoim ogromem i zasięgami otaczają Polską Gólgotę. W ten piątkowy wieczór wszyscy uczestnicy drogi krzyżowej dotknęli tych tajemnic. W zadumie, modlitwie, refleksji i ze łzami w oczach...

– Mam przeświadczenie, że jest jakaś bliskość pomiędzy drogą krzyżową Pana Jezusa a drogą, którą przechodzili tutaj osadzeni więźniowie polityczni. Trudno nie widzieć tego podobieństwa, kiedy mówimy o spotkaniu Jezusa z Matką, i kiedy słyszymy, że tutaj więźniowie spotykali się z własnymi matkami, które musiały godzinami czekać pod murami więzienia i prosić o zgodę na widzenie z synem – powiedział „Dodatkowi Dol-

nośląskiemu” ks. Tomasz Trzaska. – Trudno też nie zauważyć momentu, kiedy to Jezus został złożony w ręce Matki, a wielu z tych, którzy tu zginęli, nigdy do rąk swoich matek nie trafili. Trafili do ziemi, często niepoświęconej, a ręce ich matek pozostały puste do dzisiaj. Kiedy mówimy o przybyciu do krzyża, to trudno nie pomyśleć o tym, że ich patriotyzm i miłość do ojczyzny stały się ich krzyżem. Świętym, wielkim krzyżem, który tutaj w tym miejscu się spełnił, i przez który umierali. Tych punktów styčných jest bardzo wiele, a ja sam jestem poruszony tą modlitwą i tą liczbą ludzi, która w drodze krzyżowej uczestniczyła i zarazem cieszę się, że mogliśmy ją tutaj odprawić – dodał ks. kapelan.

KULTURALNY FLESZ

DLA DZIECI



fol. met. pras/d

WYKŁAD



fol. met. pras/d

Ale jaja! Nalepianki łowickie

Warsztaty dla dzieci w wieku 5–12 lat w ramach cyklu „Etno w południe” poprowadzi Paulina Suchecka. Inspiracją dla uczestników warsztatów będą oklejanki prezentowane na wystawie wielkanoce, wykonane przez prawdziwych mistrzów. Uczestnicy wspólnie stworzą maleńkie wycinanki według wzorów łowickich i zakomponują z nich ozdoby na jajka. **Niedziela, 7 kwietnia, godz. 14, Muzeum Etnograficzne, ul. Traugutta 111/113, Wrocław**

W południe z Siemiradzkim

Wykład Jakuba Zarzyckiego w ramach cyklu „W południe z Siemiradzkim”. Tematyka związana ze starożytnością jest charakterystycznym elementem malarstwa Henryka Siemiradzkiego. Artysta nader często nawiązywał w swoich pracach do historii antycznego Rzymu, o czym świadczą takie monumentalne płótna, jak „Pochodnie Nerona” czy „Dirce chrześcijańska”. **Sobota, 6 kwietnia, godz. 12, Muzeum Narodowe we Wrocławiu, pl. Powstańców Warszawy 5, Wrocław**

POMOC



fol. met. pras/d

KAMPANIA



fol. Piekary/d

Koncert dobroczynny

To już szósta edycja koncertu dobroczynnego pod nazwą Pozytywna Energia na rzecz Krzysia Zagrabę chorego na zespół Alströma. Koncert organizuje Dolnośląska Fundacja Przyjaciele. Środki pozyskane na koncercie wspomogą rehabilitację siedmioletniego Krzysia, który walczy z rzadką chorobą genetyczną, jaką jest zespół Alströma. **Sobota, 6 kwietnia, godz. 17, Wrocławski Klub Anima, ul. Piłczycka 47, Wrocław**

Zdrowie pod kontrolą

To ogólnopolska akcja profilaktyczna prowadzona w 17 miastach Polski przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów Medycyny IFMSA-Poland. Do inicjatywy przyłączyła się też Galeria Dominikańska – we wrocławskim centrum będzie można skorzystać z profilaktycznych darmowych badań i porad medycznych. **Sobota, 6 kwietnia, godz. od 10 do 18, Galeria Dominikańska, pl. Dominikański 3, Wrocław**

WARSZTATY



fol. Wikipedja/d

Wiosenny weekend na Stadionie Wrocław

Podczas weekendu Stadion Wrocław zamieni się w największą restaurację na Dolnym Śląsku. W atmosferze rodzinnego pikniku zostanie zainaugurowany streetfoodowy sezon na największym zlocie foodtrucków w mieście – „Jemy na stadionie”. Niedziela upłynie pod znakiem rolek, wrotek, deskorolek i longboardów. Na esplanadzie będą się odbywały warsztaty z jazdy. **Niedziela, 7 kwietnia, godz. 11, Stadion Miejski, Aleja Śląska 1, Wrocław**

KONCERT



fol. met. pras/d

Wieczór ukulele

Usłyszymy największe światowe przeboje grane na ukulele, ale pojawi się też okazja do wspólnej gry. Można będzie się nauczyć grać m.in. utwór „Hey Joe” Jimiego Hendrixa, aby 1 maja zagrać go na wrocławskim Rynku podczas próby ustanowienia Gitarowego Rekordu Guinnessa 2019. Każdy, kto przyniesie ze sobą ukulele, ma wstęp wolny na koncert. **Niedziela, 7 kwietnia, godz. 19, Klub Muzyczny Stary Klasztor, ul. Purkyniego 1, Wrocław**



SPARTA WRACA NA LIGOWY TOR

ŻUŻEL \ W niedzielę o godz. 16 wyjazdowym meczem z mistrzami Polski Fogo Unią Leszno brązowi medaliści poprzednich rozgrywek Betard Sparta Wrocław rozpoczną nowy sezon PGE Ekstraligi. Trwa natomiast sprzedaż biletów na wrocławską inaugurację, podczas której Sparta 14 kwietnia o godz. 19 na Nowym Olimpijskim podejmie Stelmet Falubaz Zielona Góra.

fot. mat. pras./d

PIŁKA NOŻNA



W rundzie jesiennej głogowianie znaleźli sposób na GKS | fot. Fotomag/Gazeta Polska

Trudny wyjazd Chrobrego

Chrobry Głogów środową porażką 1:2 z Odrą Opole na własnym boisku nie ułatwił sobie zadania na najbliższe tygodnie. W niedzielę pomarańczowo-czarnych czeka wyprawa do Katowic.

Paweł Sasiela

Liczyliśmy na zdobycz punktową. Niestety nie udało się i przegraliśmy. To dla nas druga porażka z rzędu. Wiedzieliśmy, że będzie ciężko, bo walczyliśmy o utrzymanie. Mało jest czasu na rozpamiętywanie, bo przed nami bardzo ciężki mecz w Katowicach, a potem siedem następnych. Na pewno się nie poddamy – mówił Grzegorz Niciński, trener Chrobrego.

GKS w minioną środę podobnie jak głogowianie odrabiał ligowe zaległości. Na własnym boisku górnośląski zespół zmierzył się z Chojniczanką Chojnice, ratując remis 2:2 już w doliczonym czasie gry. W ostatnią sobotę katowiczanie rozbili natomiast na wyjeździe 4:0 Odrę Opole, która w środę wygrała na Dolnym Śląsku.

– O punkt jest bardzo trudno w tej lidze. Musimy się jak najszybciej zregenerować. Gramy kolejne ważne spotkanie w niedzielę. Czujemy już to, że złapaliśmy jakiś kontakt, więc musimy zrobić wszystko, żeby znowu punktować. Myślę, że 7 pkt w tych trzech ostatnich spotkaniach to jest dobry kierunek. Ale tak jak wspominałem, o każdy punkt jest bardzo trudno – zauważał po ostatnim meczu Dariusz Dudek, szkoleniowiec zespołu z Katowic.

– Bardzo cenimy ostatni punkt, bo on jest bardzo ważny dla dalszej części sezonu.

Walczyliśmy dalej o utrzymanie i mam nadzieję, że w następnym meczu będziemy punktować – dodawał.

Chrobry aktualnie zajmuje dwunastą pozycję w tabeli Fortuna 1. Ligi, a GKS jest przedostatni. Oba zespoły dzielą jednak zaledwie cztery punkty, co tylko pokazuje, jak zacięta jest walka o uniknięcie degradacji do drugiej ligi. Dla katowiczian spadek byłby prawdziwą katastrofą, bowiem od kilku lat GKS zapowiada walkę o Lotto Ekstraklasę, a przed startem obecnych rozgrywek stawiany był w roli murowanego kandydata do awansu.

We wrześniu na stadionie przy ul. Wita Stwosza Chrobry pokonał GKS 2:0. Decydujące o wygranej bramki w samej końcówce spotkania zdobyli Bartosz Machaj i Damian Kowalczyk. W meczu z Odrą drugi z wymienionych w końcówce zmienił pierwszego. Możliwe, że w Katowicach trener Grzegorz Niciński powtórzy ten manewr. Przede wszystkim pomarańczowo-czarni muszą jednak punktować, bowiem kolejna strata punktów może sprawić, że w Głogowie mimo wiosennej pory, zrobi się naprawdę gorąco. Początek niedzielnych zawodów o godz. 16.

2
tyle spotkań
z rzędu przegrał
Chrobry

PIŁKA RĘCZNA

Zagrają w sobotę

W sobotę w PGNiG Superlidze Kobiet odbędą się dwa spotkania z udziałem dolnośląskich drużyn. Czwarty w grupie mistrzowskiej KPR Gminy Kobierzyce o godz. 17 zmierzy się w Elblągu z szóstym Startem. KPR ostatnio w rzutach karnych wygrał w Szczecinie, a Start przegrał w Lubinie. KPR Jelenia Góra natomiast o godz. 18.30 podejmie najslabszy w obecnym sezonie UKS PCM Kościerzyna. Jeleniogórzanki w poprzedniej kolejce pokonały 27:22 Piotrców. UKS PCM przegrał po karnych z Ruchem.

Emilia Galińska w Lubinie

Metraco Zagłębie walczy o mistrzostwo Polski, ale już szykuje wzmocnienia na kolejne rozgrywki. Lubiniński klub ogłosił, że w przyszłym sezonie w zespole Miedziowych będzie występowała 26-letnia rozgrywająca Emilia Galińska. Była szczyptornistka Borussii Dortmund, obecnie grająca w Union Halle-Neustadt, podpisała z dolnośląskim klubem dwuletni kontrakt. Galińska z Vistalem Gdynia zdobyła wicemistrzostwo Polski w 2015 r. oraz brązowe medale w latach 2014 i 2016. W przeszłości występowała już na Dolnym Śląsku, broniąc barw KPR Jelenia Góra. W 2016 r. z reprezentacją Polski wzięła udział w mistrzostwach Europy.

PIŁKA RĘCZNA

Hit w Lubinie

Wielkie emocje czekają nas w weekend w PGNiG Superlidze Kobiet. W meczu na szczycie tabeli w Lubinie zagra Energa AZS Koszalin.

Metraco Zagłębie do rundy finałowej przystąpiło na pozycji liderki. Po rozbiciu w półfinale Pucharu Polski Perły z Koszalina. Energa AZS traci do Miedziowych 9 pkt. Ma jednak o jedno rozegrane spotkanie mniej. Z kolei nad czwartym KPR Gminy Kobierzyce drużyna z województwa zachodniopomorskiego ma 8 „oczek” przewagi. Rundę finałową Akademicki rozpoczął porażką na własnym boisku 21:24 z Perłą Lublin. Oba zespoły, które spotkają się w niedzielę o godz. 17 w hali RCS w Lubinie, mają więc coś do udowodnienia. To zapowiada wielkie emocje. Koszalinianki, jeśli marzą jeszcze o mistrzostwie Polski, muszą postawić wszystko na jedną kartę.

fot. mat. pras./d

(ps)

Sobota-
Niedziela
06-07/04/2019

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | https://www.facebook.com/dodateklodzki
twitter.com/GPCodziennie | dodateklodzki@swsmedia.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

W Łodzi strajk nauczycieli
jest nieunikniony?

s.2

PROKURATURA POSŁOWI PSL-UED GROZI DO 10 LAT WIĘZIENIA

Panowie, dajcie
mi spokój – rzucił
do przedstawicieli
mediów Stefan
N. po wyjściu
z prokuratury

Stefan N. usłyszał zarzuty korupcyjne

Posel PSL-UED Stefan N. został wczoraj przesłuchany w Prokuraturze Krajowej w Łodzi | fot. Jan Środa/Gazeta Polska

Posel Stefan N. usłyszał zarzut przyjmowania oraz żądania korzyści osobistych i majątkowych w postaci usług seksualnych opłacanych przez znanych mu biznesmenów w zamian za załatwianie intratnych kontraktów.

Parlamentarzysta z klubu PSL-UED, który zrzekł się immunitetu, został wczoraj przesłuchany w charakterze podejrzanego w Łódzkim Wydziale Zamiejscowym Departamentu do spraw Przestępczości Organizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej. Odmówił składania wyjaśnień oraz odpowiedzi na pytania śledczych. Po wyjściu z prokuratury Stefan N. nie chciał także odpowiadać na pytania dziennikarzy. – Panowie, dajcie mi spokój – rzucił jedynie do przedstawicieli mediów. Wcześniej poseł nie przyznawał się do winy i przekonywał, że nie brał żadnych łapówek oraz że nie zna zatrzymanych przez CBA biznesmenów.

Afera korupcyjna z udziałem Stefana N. wybuchła pod koniec stycznia br. W związku z tą sprawą zatrzymano trzech przedsiębiorców: Bogdana W., Wojciecha K. i Krzysztofa K. Mieli oni otrzymywać korzystne kontrakty w instytucjach publicznych w zamian za łapówki przekazywane posłowi.

**\\ Zaprzyjaźnieni
ze Stefanem N.
biznesmeni mieli
organizować
i opłacać mu
usługi seksualne
świadczane przez
kobiety trudniące się
prostytucją w zamian
za korzystne
kontrakty dla ich
spółek **

– W wyniku śledztwa ustalono, że Stefan N. w związku ze sprawowaną funkcją posła w okresie od stycznia 2013 r. do końca 2015 r. wielokrotnie przyjmował korzyści osobiste w postaci organizowania i opłacania usług seksualnych świadczonych przez kobiety trudniące się prostytucją w zamian za działania na rzecz spółek należących do zaprzy-

jażnionych z nim biznesmenów – informowała Prokuratura Krajowa. Przedsiębiorcy uzyskali intratne kontrakty o łącznej wartości sięgającej 13 mln zł na dostawy miazu węglowego i fosforytów dla Grupy Azoty Zakłady Chemiczne Police SA.

Bogdanowi W. i Wojciechowi K. prokurator przedstawił zarzut dotyczący udzielenia posłowi N. co najmniej trzydziestokrotnie korzyści osobistej. Krzysztofowi K. prokuratura zarzuciła, że w 2015 r. wielokrotnie ułatwił uprawianie prostytucji poprzez ustalanie terminów i miejsc spotkań z klientami, a także organizowanie środka transportu do miejsca świadczenia usług. Bogdanowi W. i Wojciechowi K. grozi kara pozbawienia wolności do 8 lat, natomiast Krzysztofowi K. do pięciu lat.

Posłowi N. grozi do 10 lat więzienia. Na razie nie będą stosowane wobec niego żadne środki zapobiegawcze.

WYDARZENIE

Jarmark Wielkanocny na ul. Piotrkowskiej

W Łodzi rozpoczął się Jarmark Wielkanocny na ul. Piotrkowskiej. – Inaugurujący weekend spodoba się miłośnikom klasycznych mięsnych specjałów. Zaplanowano specjalne poczęstunki. W pasażu Schillera stanie także dmuchany plac zabaw dla dzieci, a od godz. 14 odbędą się warsztaty z tworzenia kartek świątecznych. Natomiast w niedzielę od godz. 12 na scenie w pasażu Schillera zaprezentują się różne zespoły, m.in. studio

piosenki Marleny Barczewskiej czy Tytka. Zaplanowano również spektakl komediowy „Durak” – informują organizatorzy jarmarku. Natomiast w sobotę 13 kwietnia wystąpią artyści wykonujący śląskie przyspiewki oraz tancerze. Podczas jarmarku na Piotrkowskiej wystawcy na swoich stoiskach oferują produkty regionalne, delikatesy i ozdoby świąteczne, a także wyroby rękodzielnicze. W sumie będzie funkcjonować 30 stoisk, czynnych do 19 kwietnia w godz. 12–20.

(bk)

ATRAKCJE

Łódzkie zoo ma młodego binturonga

W Miejskim Ogrodzie Zoologicznym w Łodzi pojawiło się nowe zwierzę. – Urodził się u nas wyjątkowy maluch. Binturong to gatunek drapieżnego ssaka, który występuje w gęstych lasach Azji południowej i południowo-wschodniej. Te zwierzęta prowadzą nocny tryb życia i są wszystkożerne. Zależnie od dostępności pokarmu mogą się odżywiać małymi ssakami lub ptakami, ale także owo-

cami lub padliną – informuje Maria Kaczmarska, rzecznik prasowy Miejskiego Ogrodu Zoologicznego w Łodzi. Żaden ogród zoologiczny w Polsce nie posiada binturongów, więc jego narodziny to duży sukces hodowlany. Rodzina binturongów będzie kolejnymi mieszkańcami budowanego orientarium – dodaje przedstawicielka zoo w Łodzi. W orientarium znajdują się też m.in. orangutany, langury, anoa, tapiry malajskie, gawiale, pantery mgliste, rekiny i płaszczki.

(bk)



UPAMIĘTNIA OFIARY KATASTROFY SMOLEŃSKIEJ

ROCZNICA \ 10 kwietnia w 9. rocznicę katastrofy smoleńskiej klub „Gazety Polskiej” w Łodzi oraz Stowarzyszenie „Forum dla Ojczyzny” organizują obchody. O godz. 8.41 przy pomniku obok łódzkiej katedry zostaną zapalone znicze. Następnie pod tablicą pamięci przy kościele Podwyższenia Krzyża Św. zostanie ułożony krzyż z 96 zniczy. O godz. 18 w tym kościele odprawiona zostanie msza św. w intencji ofiar.

fol. Wikipedia/d

BEZPIECZEŃSTWO

Współpracę z NATO budowaliśmy od zera

W łódzkim Grand Hotelu odbyło się wczoraj spotkanie pod hasłem „20 lat Polski w NATO”. Mieszkańcy Łodzi mieli okazję wysłuchać wystąpień wicepremier Beaty Szydło, byłego ministra spraw zagranicznych Witolda Waszczykowskiego oraz byłego ministra obrony narodowej Jana Parysa.

Hubert Kowalski

Bardzo długą drogę przebył nasz kraj, by osiągnąć pozycję państwa, które jest bezpieczne. Po upadku Układu Warszawskiego m.in. Lech Wałęsa proponował utworzenie NATO bis, czyli nowego układu militarnego razem z Rosją, natomiast premier Jan Olszewski w swoim exposé w grudniu 1991 r. jasno wskazał, że jego rząd będzie dążył do wzmocnienia współpracy ze strukturami zachodnimi. W czasach PRL nie było żadnych stosunków z NATO, te

„Miałam okazję zobaczyć, z jakim szacunkiem jest traktowany przez naszych partnerów na świecie, co przełożyło się na nasze relacje zagraniczne. Ten szacunek do Polski jest w ogromnej mierze dziełem Witolda Waszczykowskiego – mówiła wicepremier Szydło”

kontakty budowaliśmy później od zera – mówił Jan Parys, który w tamtym czasie sprawował funkcję ministra obrony narodowej.

– W 2015 r. podjęliśmy decyzję, że trzeba domagać się od sojuszników ich stałej obecności w Polsce. Niestety nasi poprzednicy wcześniej palcem nie kiwnęli w tej sprawie – przypomniał Witold Waszczykowski.

Swoje wystąpienie w Łodzi miała również Beata Szydło. – Często wykpiwano to, co robi polska dyplomacja, ale minister Witold Waszczykowski, nie zważając na to wszystko,



W 2015 r. podjęliśmy decyzję, że trzeba domagać się od sojuszników ich stałej obecności w Polsce – przypomniał Witold Waszczykowski

co wokół się działo, bronił polskich interesów. Miałam okazję zobaczyć, z jakim szacunkiem jest traktowany przez naszych partnerów na świecie,

PROTEST

W Łodzi strajk nauczycieli jest nieunikniony?

Łódzcy samorządowcy są zaniepokojeni zbliżającym się strajkiem pracowników oświaty. Władze Łodzi w miejskich instytucjach przygotowały dla uczniów i przedszkolaków tylko 700 miejsc. Tam jeden rodzic będzie mógł się opiekować kilkorgiem dzieci. Z powodu strajku w poniedziałek 8 kwietnia łódzką edukację może czekać paraliż.

Strajk pracowników oświaty zbliża się wielkimi krokami. Związkowcy, głównie ze Związku Nauczycielstwa Polskiego, idą w zaparte i nie chcą przyjąć propozycji podwyżek płac składanych przez rząd. Na razie rozmowy na linii związku zawodowe – przedstawiciele rządu zostały przerwane. Zaniepokojeni tą sytuacją są również rodzice przedszkolaków i uczniów oraz łódzcy samorządowcy. – Do radnych Prawa i Sprawiedliwości zgłaszają się rodzice, którzy nie wiedzą, co mają zrobić ze swoim dziećmi, gdyby w poniedziałek doszło do strajku nauczycieli. Według prawa oświatowego to do obowiązków dyrektora szkoły czy przedszkola należy zapewnienie bezpieczeństwa uczniom i higienicznych warunków pobytu na terenie placówki. Z tego obowiązku nie zwalnia go także przystąpienie pracowników do strajku. Dyrektor placówki powinien

także jak najszybciej zawiadomić rodziców o strajku w szkole oraz przedszkolu. Natomiast zapewnienie opieki w szkołach i przedszkolach powinno odbywać się zgodnie z planem pracy, czyli tygodniowym rozkładem zajęć dydaktyczno-wychowawczych, w tym godzin pracy świetlicy, łącznie z posiłkiem, jeżeli dziecko z niego standardowo korzysta – przekonuje Marta Grzeszczyk, rzecznik prasowy klubu Prawa i Sprawiedliwości w Radzie Miejskiej w Łodzi.

„Zgłaszają się rodzice, którzy nie wiedzą, co mają zrobić ze swoim dziećmi, gdyby w poniedziałek doszło do strajku nauczycieli. Według prawa to do obowiązków dyrektora szkoły czy przedszkola należy zapewnienie bezpieczeństwa uczniom – uważa radna Marta Grzeszczyk”

dem zajęć dydaktyczno-wychowawczych, w tym godzin pracy świetlicy, łącznie z posiłkiem, jeżeli dziecko z niego standardowo korzysta – przekonuje Marta Grzeszczyk, rzecznik prasowy klubu Prawa i Sprawiedliwości w Radzie Miejskiej w Łodzi.

Zdaniem radnej Grzeszczyk rodzic powiadomiony o strajku ma również prawo otrzymać informację od szkoły i przedszkola dotyczącą zajęć opiekuńczych prowadzonych przez placówkę. – Gdy rodzic ma wą-

pliwości co do pracy placówki, ma prawo swoje zastrzeżenia zgłosić do Wydziału Edukacji UMŁ. W Łodzi nadal nie wiadomo, jak zostaną przeprowadzone egzaminy gimnazjalne i dla ósmoklasistów. Na nie czeka ok. 10 tys. dzieci, dlatego najlepiej byłoby, gdyby nauczy-

ciele podpisali porozumienie z rządem. Łódzkie Kuratorium Oświaty prosi zaś o zgłaszanie się osób z wykształceniem pedagogicznym, żeby pomogły przy przeprowadzaniu egzaminów – twierdzi radna PiS.

Natomiast radni innych opcji politycznych deklarują, że mogą podczas strajku pomóc w opiece nad dziećmi w placówkach. – Oczekujemy na zgłoszenia ze strony rodziców czy nauczycieli. Wśród nas są np. nauczyciele języka hiszpańskiego oraz niemieckie-

go – zapewniają radni Koalicji Obywatelskiej czy Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Miejscy urzędnicy na czas strajku chcą rodzicom i uczniom udostępnić łódzkie instytucje kultury oraz obiekty sportowe. – Jeden rodzic może wziąć pod opiekę kilkoro dzieci i przeprowadzić je np. do domów kultury, teatrów czy ośrodków sportu. W różnych instytucjach zostało przygotowane ok. 700 miejsc dla przedszkolaków oraz uczniów klas 1–3 ze szkół podstawowych. Wiemy, że nie wszyscy się zmieszczą, bo samych przedszkolaków jest ok. 17 tys. – zapewnia Monika Pawlak z Urzędu Miasta Łodzi.

W Łodzi w referendum strajkowym „tak” powiedziało 100 proc. szkół podstawowych i ponadgimnazjalnych oraz 31 na 37 gimnazjów i 124 na 140 przedszkoli.

.....
Kacper Barylski



ZMIANY NA DROGACH Z POWODU BIEGACZY

MARATON \ W niedzielę odbędzie się DOZ Maraton Łódź. Jego trasa poprowadzi od Atlas Areny do stadionu na Widzewie, przez Manufakturę, dworzec Fabryczny i trasę W-Z. W związku z tym w weekend planowane są zmiany w organizacji ruchu na łódzkich drogach.

fot. mat. pras./d



„POSZUKIWACZE SKARBÓW” ZATRZYMANI

RAWA MAZ. \ Funkcjonariusze rawskiej komendy zatrzymali trzech mężczyzn podejrzewanych o poszukiwanie zabytków bez pozwolenia. Za to przestępstwo grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności.

fot. Policja.gov.pl/d



Swoje wystąpienie w Łodzi miała wczoraj wicepremier Beata Szydło | fot. Jan Środa/Gazeta Polska

co przełożyło się na nasze relacje zagraniczne. Ten szacunek do Polski jest w ogromnej mierze dziełem Witolda Wasz-

czykowskiego – mówiła wicepremier Szydło.

Podczas spotkania mówiono również o istotnej roli

współpracy regionalnej w ramach Grupy Wyszehradzkiej oraz w ramach inicjatywy Trójmorza.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

„GAZETA POLSKA CODZIENNIE”
W KAŻDEJ PLACÓWCE POCZTOWEJ
CODZIENNIE. BLISKO CIEBIE.



KULTURALNY FLESZ

KOMEDIA



fot. mat. pras./d

„Manewry weselne”

Dziś i jutro o godz. 16 na Dużej Scenie Teatru Powszechnego można obejrzeć „Manewry weselne” w reż. Jakuba Przebindowskiego. Spektakl to zabawna opowieść o tym, jak mają się wyobrażenia na temat zaślubin i rodzinnego wesela do ich praktycznej realizacji w pędzie i przy zawiłościach życia. Dzień ślubu to najważniejszy moment w życiu człowieka, a wielość spraw i emocje nie dają spokojnie wszystkiego pozatapiać.

BAJKA



fot. Jan Środa/Gazeta Polska

Opowieść o kapitanie Nemo

Dzisiaj o godz. 17 w Teatrze Pinkio odbędzie się premiera opowieści Juliusza Verne’a „Kapitan Nemo. 20 000 mil podmorskiej żeglugi” w reż. Magdaleny Miklasz. Bajka opowiada o dziejach rozbitków statku „Abraham Lincoln” i spotkaniu dziwnego kapitana Nemo, który rządzi dziwnym okrętem „Nautilus”. Spektakl można też oglądać np. jutro o godz. 12. Bilety na przedstawienia w kasach teatru przy ul. Kopernika.

BALET



fot. Jan Środa/Gazeta Polska

„Wesele. Poprawiny”

Dzisiaj o godz. 20 w Teatrze Dom przy ul. Piotrkowskiej zostanie wystawiony współczesny balet „Wesele. Poprawiny”. Tematyka przedstawienia nawiązuje do słynnego „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego. W spektaklu przy pomocy tańca są opowiedziane najważniejsze wątki ze sztuki Wyspiańskiego. W przedstawieniu zostały użyte projekcje wideo oraz bardzo różne gatunki muzyczne. Bilety na spektakl w kasach teatru Dom.

„Marnie” w filharmonii

Wspaniałe wykonania oraz zachwycona realizacją publiczność. To standardowe cechy oper wystawianych przez nowojorską Metropolitan Opera. Tym razem dziś o godz. 18.55 w Łódzkiej filharmonii będzie można obejrzeć transmisję współczesnej opery „Marnie” Nico Muhly’ego. W dziele wystąpią m.in. Isabel Leonard, Janis Kelly, Denyce Graves, Iestyn Davies oraz Christopher Maltman. Bilety na to wydarzenie w kasach filharmonii.

PIosenka



fot. Jan Środa/Gazeta Polska

Zaśpiewają Wołosatki

Dzisiaj o godz. 20 w klubie Stara Szkutnia przy ul. Wólczańskiej wystąpi znany z wykonywania piosenki turystycznej oraz poezji śpiewanej zespół Wołosatki. Ta grupa wokarno-instrumentalna powstała w 1974 r. Zespół prezentuje walory turystyczne i folklorystyczne Polski, zwłaszcza Bieszczad. Grupa wykonuje przeważnie własne utwory kultuwając ideę śpiewania wielogłosowego. Bilety w kasach klubu Szkutnia.

„Utracona część Barbary Radziwiłłówny”

Dzisiaj o godz. 19 i jutro o godz. 17 na Dużej Scenie Teatru Nowego można obejrzeć spektakl „Utracona część Barbary Radziwiłłówny”. Przedstawienie opowiada o dziejach Rzeczypospolitej Obojga Narodów i potężnej dynastii Jagiellonów. Reżyserem przedstawienia jest Agata Puszcza, natomiast scenografią zajęła się Małgorzata Iwaniuk. Bilety na oba spektakle są dostępne w kasach teatru Nowego przy ul. Zachodniej.

fot. Jan Środa/Gazeta Polska



ŁKS ZAGRA O PUNKTY Z PUSZCZĄ

27. KOLEJKA 1. LIGI \ ŁKS Łódź–Puszcza Niepołomice (7 kwietnia, godz. 19.08), Podbeskidzie–GKS Tychy (7 kwietnia, godz. 17.45), Bytovia–Sandecja (6 kwietnia, godz. 16), Warta Poznań–Wigry Suwałki (6 kwietnia, godz. 16), Stal Mielec–Raków (6 kwietnia, godz. 15), Garbarnia–GKS 1962 Jastrzębie (7 kwietnia, godz. 15), Stomil–Chojniczanka (6 kwietnia, godz. 18), Bruk-Bet Termalica–Odra Opole (7 kwietnia, godz. 18), GKS Katowice–Chrobry Głogów (7 kwietnia, godz. 16).

fol. Jan Środa/Gazeta Polska

ŻUŻEL



Niestety duży wpływ na zaplanowany mecz może mieć pogoda. W Rybniku niemal przez całą sobotę ma padać deszcz

W pierwszym meczu sezonu 2019 łodzianie pokonali Arged Malesa TŻ Ostrowia 47:43 | fot. Jan Środa/Gazeta Polska

Bez zmian w składzie Orła

W drugiej kolejce Nice 1. Ligi Żużlowej ROW Rybnik podejmie na własnym obiekcie Orła Łódź. W awizowanym składzie gości nie brakuje Tobiasza Musielaka, który był najlepszym żużlowcem łódzkiej ekipy w wygranym meczu z Arged Malesa TŻ Ostrowią.

Daniel Mroczek

P o pierwszej serii meczów Orzeł ma na koncie tyle samo punktów, ile Zdunek Wybrzeże Gdańsk i Unia Tarnów (po 2 pkt). – Sezon jest długi i to dopiero początek – mówi Tobiasz Musielak, cytowany przez oficjalną stronę internetową łódzkiego klubu. – Jako drużyna prezentujemy się niezwykle solidnie i play-off jest spokojnie w naszym zasięgu. Jeżeli pojedziemy wszyscy na maksa, to awans również może być realny. Jak się odnajduję w 1. lidze? Jest dużo mniejsza presja wyniku, więcej luzu. W ekstraklidzie wszystko wymierzone jest co do sekundy i czasami się odcierało. Tutaj jest fajnie i przyjaźnie. Ten pierwszy mecz pokazał olbrzymi potencjał w Łodzi. Pamiętajmy, marzec, niepewna pogoda, późna pora spotkania. To na pewno nie sprzyjało rekordowej frekwencji – ocenia.

Musielak w swojej karierze reprezentował ROW Rybnik. W sezonie 2017 spadł z tą drużyną z ekstraklasy. – Nie podchodzę do sobotniego meczu w jakiś wyjątkowy sposób. Jeździłem tam jeden sezon

**ROW
RYBNIK
–ORZEŁ ŁÓDŹ**
sobota
godz. 20.15

i nie mam nikomu nic do udowodnienia. Mam tam wielu znajomych i przyjaciół i z każdym przywitam się przed spotkaniem i po jego zakończeniu. Doświadczeniami z tego toru podzielię się z kolegami z ekipy i jedziemy po jak najlepszy wynik. Na pewno nie będzie też żadnych sentymentów – podkreśla.

Trener Lech Kędziora nie dokonał żadnych zmian w składzie w porównaniu do ostatniego pojedynku. Natomiast dla gospodarzy będzie to pierwsze spotkanie w tym sezonie. Awizowany skład Orła Łódź: 1. Hans Andersen, 2. Rohan Tungate, 3. Rafał Okoniewski, 4. Kai Huckenbeck, 5. Tobiasz Musielak, 6. Piotr Pióro, 7. Kamil Kielbasa. ROW Rybnik: 9. Troy Batchelor, 10., 11. Mateusz Szczepaniak, 12. Linus Sundstroem, 13. Kacper Woryna, 14. Przemysław Giera, 15. Robert Chmiel.

Niestety duży wpływ na zaplanowany mecz może mieć pogoda. W Rybniku niemal przez całą sobotę ma padać deszcz. Pojedynek na Górnym Śląsku zaplanowano na godz. 20.15.

PIŁKA NOŻNA

Trener Widzewa musi szukać boiska poza Łodzią

Wczoraj widziewiaczy udali się na minizgrupowanie przed wyjazdowymi meczami z Błękitnymi Stargard (sobota, godz. 15) i Olimpią Elbląg (środa, godz. 19). – Musimy szukać boiska naturalnego poza miastem. W kwietniu nie możemy z takich obiektów korzystać w Łodzi, chociaż widzimy, że one są – ocenia Radosław Mroczkowski, trener beniaminka ligi.

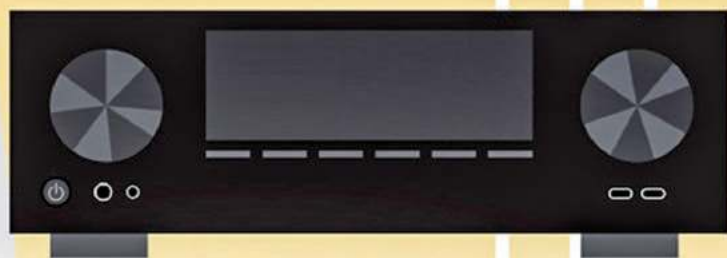
W najbliższych meczach w składzie Widzewa na pewno zabraknie kontuzjowanych Konrada Gutowskiego i Siomona Pauliusa. Minizgrupowanie zespołu odbędzie się w północnej części kraju. – Myślę, że to dobre rozwiązanie na najbliższy dwumecz. Tym bardziej że w Łodzi jesteśmy zmuszeni do treningów na sztucznej nawierzchni, bo boiska na Łódzince nadal nie są gotowe – przyznaje szkoleniowiec klubu z al. Piłsudskiego. Zapowiedź 27. kolejki 2. Ligi: Olimpia Elbląg–Górniki Łęczna (6 kwietnia, godz. 18), Olimpia Grudziądz–Rozwój Katowice (6 kwietnia, godz. 18), GKS Bełchatów–Znicz Pruszków (7 kwietnia, godz. 13.05), Ruch Chorzów–Stal Wola (6 kwietnia, godz. 16), Radomiak Radom–Gryf Wejherowo (6 kwietnia, godz. 16), Siarka Tarnobrzeg–Resovia (6 kwietnia, godz. 16), Pogoń Siedlce–Elana Toruń (6 kwietnia, godz. 16), Błękitni Stargard–Widzew Łódź (6 kwietnia, godz. 15).

(dm)

niecodzienna


**Gazeta
Polska**

6-7 KWIETNIA 2019



#CywilizacjaNaZakręcie

Gdy mamusie nagrywają filmy dla dorosłych

..... KOS
..... - GŁOŚNY
..... ZALOTNIK

..... MIŁOŚĆ
..... W CZASACH
..... POWOJENNYCH

..... INTERNET
..... I WIELKIE
..... ZMIANY

..... MIĘDZY
..... DETOKSEM
..... A POSTEM

..... SAKIEWICZ
..... OPOWIADA
..... BAJKI

#CywilizacjaNaZakręcie

Gdy mamusie nagrywają filmy dla dorosłych

Przeglądam internet i widzę, że współczesny człowiek Zachodu ciągle staje przed wyborami. Telewizor 4K, ale ile ma mieć cali? Rodzina czy nowy samochód? „Kocham cię, ale bardziej kocham siebie” – mówi ładna pani do swojego partnera w reklamie auta, po czym całuje samochód i odjeżdża. Co zrobić, gdy się zobaczy, że dzieci oglądają w internecie filmy dla dorosłych? Nakręcić własny film porno, jak postanowiły mamusie w Wielkiej Brytanii. Niech pociechy mają coś zrobionego przyzwyczajenie do oglądania. Rozwiązując te dylematy, nie ma czasu spostrzec, że spod nóg usuwa się grunt.

Jarosław **Molga**

Takie trącenie gruntu pod nogami jest i nieprzyjemne, i wieloznaczne. W tym dosłownym sensie doświadczyli tego turyści w Narwiańskim Parku Narodowym. Przewrócił się tam pomost pływający przez rzekę tworzącą rozlewiska. I grupa osób, w tym dziecko w wózku, wylądowała w wodzie. Na szczęście nic nikomu się nie stało. Za to zawrzało w internecie. „Platformy poruszają się za pomocą lin, można pokaleczyć ręce, nie ma żadnego regulaminu, żadnej instrukcji i zabezpieczeń” – grzmieli internauci na portalach społecznościowych. I zrozumiałem wreszcie, dlaczego na Jelenim Skoku pod Cisną, gdzie leśnicy zrobili wieżę widokową, jest regulamin jej użytkowania. I nie jest to: „wejść, podziwiać widoki, zejść”. To jest ileś tam punktów. To ilustracja tego, że współczesny człowiek Zachodu kocha adrenalinę, ale... niech to będzie bezpieczne, niech ktoś tego pilnuje, niech będzie regulamin, bo używanie zdrowego rozsądku kosztuje, a ja jestem na wywczasie i wymagam! Jak się zrobiło pomosty przez bagna, to mają być takie, żeby swobodnie dziecko w wózku dało się tam zawieźć. I już. Dokładnie tak samo cywilizowanie rozumowali inni turyści dwa lata temu zimą na szlaku do Morskiego

Oka (tej drodze z Łysej Polany). Szli sobie i nagle ktoś wyłączył światło i ogrzewanie. Za moich czasów to się nazywało, że nadchodzi noc. Ale jak to możliwe, że w środku Europy na drodze nie ma latarni, ogrzewania i gniazdek do podładowania telefonów komórkowych? W obliczu takiej dziczy dookoła grupa podjęła jedyną słuszną decyzję i wezwała TOPR. Różnie bowiem w obliczu usuwającego się gruntu można ratować sytuację. Co np., gdy jest tylko jedna toaleta, a korzystać z niej mają panie i panowie? Jest w sieci foto, które obrazuje, jak ten dylemat rozwiązać. Mianowicie jest kartka: „Kobiety 6–7, 15–16; Mężczyźni 7–8, 16–17”. A jeśli zepsują się drzwi wejściowe? Też jest foto: „AWARIA DRZWI. Wejście wyjściem”. Zdarzają się jednak sytuacje, z których wyjście musi oznaczać dużo więcej niż napisanie kartki. „Podczas gdy Polska dyskutuje o słuszności edukacji seksualnej, Wielka Brytania żyje nie tylko chaotycznym brexitem, ale także 12-minutowym filmem pornograficznym, który wyreżyserowało pięć matek dla swoich dzieci. Były przerażone tym, co ich córki i synowie oglądają w internecie, i wzięły sprawy w swoje ręce. Film miał zadziałać jak terapia szokowa, by rodzice

zaczęli rozmawiać z dziećmi o współżyciu seksualnym, by nie pozostawiali tego tematu administratorom stron z ostrą pornografią” – czytam w elektronicznym wydaniu „Newsweeka”. Mamusiom grunt usunął się spod nóg, gdy odkryły, co ich pociechy oglądają w sieci, i postanowiły wziąć sprawy w swoje ręce. Jedna z mam wyznała, że „nie rozmawiała wcześniej ze swoimi dziećmi o seksie, ponieważ temat był zbyt krępujący. Gdy oświadczyła swoim córkom, że planuje zrobić film dla dorosłych, wyraziły zgodę i ją wspierały”. Nie ma informacji, jak to wsparcie wyglądało. Myślę jednak, że za np. 20 lat mimo wsparcia dorosłym pociechom grunt usunie się spod nóg, gdy ich dzieci zobaczą babcię w filmie porno. A zobaczą, bo w sieci nic nie ginie. Oczywiście mogą wtedy wybrać unik jako sposób na ratowanie sytuacji. Czasem nawet w biznesie warto schować się za kimś innym. Jak producent ziemniaków, który przy drodze wystawił tablicę: „Ziemniaki 70 gr/kg – pytać tych od jajek”. Najlepiej unik udaje się w tłumie i może dlatego większość do tłumów igrze. Doskonale pojmują to duże placówki handlowe, takie jak galerie. Jedna z nich w Poznaniu (choć żadna się



Ludzi jest ponad 7 mld. Z sieci korzystają już ponad 4 mld. Ponad 5 mld korzysta z telefonów komórkowych. A... ponad miliard nie ma stałego dostępu do energii elektrycznej.

nie przyznaje) wynajęła agencję pośrednictwa pracy, by ta zatrudniła jej tłum. Zadaniem składnika tłumy było: „miłe spędzanie dnia w galerii handlowej — przechadzanie się po holu, przebywanie w strefie restauracyjnej. Jeden dzień pracy w godzinach 9–17. Stawka: 21 zł brutto za godzinę”. Chętnych nie brakowało. Ta potrzeba bycia w tłumie, najlepiej widoczna na plażach latem, nie znika po powrocie z Pomorza. Ostatnio w Krakowie, wychodząc naprzeciw tej potrzebie, postawiono budynek, który „daje możliwość zajrzenia sąsiadowi do mieszkania. Blok jest tak wymyślony, że można nawet przez okno pożyczyć cukier”. Słowem bez morza, ale plaża cały rok. Ciągłe dylematy (choćby czy będąc kobietą, o 15.55 we wcześniej wymienionej toalecie nie spotka się mężczyzny, któremu śpieszy się zegarek) rodzą stres. A ten rujnuje organizm cywilizowanego człowieka. Sieć pełna jest więc porad, jak zdrowo żyć. Ale tu znowu dylematy. Na przykład: czy warto codziennie pić sok z cytryny? Na Onecie znalazłem filmik, z którego wynika, że warto, ale już w komentarzach zdania są podzielone. „Piłem tak przez 1,5 miesiąca i efektów ZERO, więc nie do końca to ma takie superdzia-

łanie” – pisze jeden użytkownik. „Po 15 latach już tak nie powiesz” – pisze drugi. „A po 100 latach już nic nie będziesz musiał mówić” – pisze trzeci i to w sumie wyczerpuje dyskusję. Oczywiście najważniejszym, żeby nie powiedzieć fundamentalnym problemem jest zasięg internetu. Przecież i ci pod Morskim Okiem, i mamusi kręcące film dla dorosłych, i nawet ci, co zaglądają sąsiadowi do mieszkania i pożyczają cukier przez balkon, internet muszą mieć. A tu informacje są dobre. Zasięg i liczba osób korzystających z internetu stale rosną i dotyczy to całego świata. Z sieci korzystają już ponad 4 mld ludzi. Ponad 5 mld korzysta z telefonów komórkowych. A ludzi w ogóle jest ponad 7 mld. I w tym miejscu cywilizowany świat nie ma dylematu, bo traktuje to jako niezaprzeczalny sukces i dowód, że cywilizacja ma mocny grunt pod nogami. W tym miejscu dylemat mam jednak ja. Otóż wyszukałem inne dane. I tak ponad miliard ludzi nie ma stałego dostępu do energii elektrycznej. Ponad 600 mln ludzi nie ma dostępu do wody pitnej. To wierzchołek góry lodowej podstawowych potrzeb miliardów ludzi. Te dane pokazują paradoks: ludzie żyjący

w skrajnej biedzie mają internet i korzystają z informacji za jego pomocą. Bo to nie jest tak, że jak ktoś nie ma prądu, to nie ma internetu i telefonu. Paradoksalnie właśnie nawet najbiedniejsi mają dostęp do sieci. Google pracuje nad balonami mającymi być nośnikami przesyłu danych na terenach bez infrastruktury telekomunikacyjnej, np. w Indiach. Z zestawienia tych danych wynika, że ludzie z dylematami, jak nakarmić dzieci, mogą oglądać nasze dylematy przez pryzmat naszych portali. I widzą, że jest świat, gdzie problemem nie jest szklanka wody, ale jaki telewizor wybrać, czy pić sok z cytryny przez rok, czy nie, i jak produkować miód w miastach lub jak zapewnić sztuczny tłum. Różnica w dylematach, jakie mamy w swoich światach, jest dramatyczna. Taka nierównowaga nie może trwać wiecznie w dobie powszechnie dostępnej informacji. I jeśli nadal będziemy tu, na Zachodzie, myśleć, jak zarządzać klimatem i cieszyć się z drewnianych wieżowców, a nie myśleć, jak niwelować podstawowe problemy egzystencjalne tam, w krajach biedy, grunt usunie się nam spod nóg. Bo fala ludzi, jaka tu dotrze, będzie taka, że emigracja sprzed kilku lat będzie jedynie igraszką. **N**

#PodejrzaneZNatury

Głośny zalotnik

Natalia **Osten-Sacken**

Już od samego świtu ten głos utwierdza mnie w przekonaniu, że wiosna na dobre zagościła w moim ogrodzie.



Naprzeciwnie sypialni sąsiadów rośnie okazały świerk i to właśnie na jego czubku od wczesnego ranka rozlegają się donośne trele, wydawane przez ślicznego pierzastego śpiewaka z żółtym dziobem. Z pewnością większości czytelników nieobcy jest widok tego ptaka, ponieważ jest jednym z najbardziej rozpowszechnionych i znanych gatunków w Polsce i Europie.

Być może jednak nie wszyscy znają jego nazwę. Jest to kos zwyczajny (*Turdus merula*), częściowo wędrowny ptak z rodziny drozdowatych (*Turdidae*). Jestem także pewna, że niewiele osób wie, iż spotykane często czarne osobniki to jedynie samce i że ze względu na występujący u tego gatunku dymorfizm płciowy, czyli różnice między płciami, samice nie są do nich wcale podobne! Dla niewprawnego obserwatora samice kosów wyglądają jak przedstawiciele zupełnie innego gatunku, ponieważ daleko im do pięknych błyszczących piórek i soczystości barwnych obrączek wokół oczu, którymi mogą się poszczycić ich mężowie.

Upierzenie samic jest niepozorne, w dużej części ciemnobrązowe, czasem oliwkobrązowe, miejscami wpadające w szarość i kolor czerwonoróżowy. I jedynie samce wydają z siebie głośne i melodyjne pieśni godowe, które w Europie Środkowej można usłyszeć pomiędzy początkiem marca a końcem lipca, nie tylko o poranku, lecz także wieczorami. Mój utalentowany muzycznie sąsiad powraca codziennie około godz. 17 na swoje drzewo i obwieszcza na całe gardło całemu światu: to mój rewir, to ja tutaj rządzę, zapraszam piękne panie! Czasem śpiewa aż do zapadnięcia zmroku, czasem krócej, gdyż na jego aktywność mają wpływ różnice w oświetleniu związane z pogodą, a także sztuczne źródła światła.

Bez wątpienia kosy należą do moich ulubionych ptaków. Pamiętam, że od najmłodszych lat wczesną wiosną jak zaczarowana obserwowałam krzaki porzeczek w naszym ogródku, pod którymi dało się słyszeć głośne: „szur szur szur”, czemu towarzyszyły fontanny liści wylatujące na chodnik. W ten sposób właśnie kosy obu płci robiły wiosenne porządki, czyli buszowały w zeszłorocznych liściach w poszukiwaniu pokarmu. Obserwowanie tego procederu jest szalenie interesujące i nawet dość komiczne, gdyż ptaki szukają pożywienia, skacząc po ziemi, co przypomina nieco taniec koślawych baletnic. Często widziałam „nasze” kosy z dziobami pełnymi dżdżownic i chrząszczy, ale najbardziej fascynujące dla mnie były próby wydobywania ślimaków z muszli. Ptaki uderzały swoimi ofiarami o kamienie lub płytki niczym kowal o kowadło, próbując rozbić twardą ostonę i dostać się do smacznego mięczaka. Jak podają badacze, kosy nie gardzą bardzo różnymi rodzajami pokarmu. Jedzą pijawki, wiję, pajęczaki, a do szerokiego spektrum ich pokarmu wliczają się także niewielkie kręgowce, m.in. jaszczurki, płazy ogoniaste i bezogonowe, myszy i ryjówkowate, a w wyjątkowych przypadkach również węże! Zaobserwowano nawet kosy łowiące ryby. Nie miałam co prawda okazji oglądać takich łowów, natomiast z własnego podwórka mogę potwierdzić, że w ich diecie od połowy maja rośnie udział jagód oraz owoców i że preferowane są owoce najbardziej dojrzałe i zawierające najwięcej cukru. W tym bowiem czasie nasi sąsiedzi stają się szalenie żarłoczni i ogołacają nam krzaki z porzeczek i borówek amerykańskich. Dodatkowo potrafią, podobnie jak inne drozdy, wyjeść miąższ owocu i pozostawić samą skórkę, co przytrafia się rokrocznie naszym czereśniom! Zrywamy więc, co się da, na wyścigi ze złodziejaskami i wybaczymy im te harce, bo kto mógłby się gniewać na

takich uroczych śpiewaków? Poza tym staramy się żyć w zgodzie z naturą i wspieramy naszych małych braci, zostawiając im część niezerwanych owoców, do czego zawsze zachęcam posiadaczy ogrodów.

Mniej wyrozumiali od nas są niestety sadownicy i właściciele winnic, w których jesienią dość duże stada kosów mogą wyrządzać wymierne szkody, dlatego nie są przez nich zbyt kochane. Jeśli chodzi o zwyczaje pokarmowe tych ptaków, ciekawostką jest, że ptaki te piją rzadko, gdyż przyjmowany przez nie pokarm z reguły zawiera wystarczającą ilość wody. Gdy jednak zdecydują się napić, wchodzi po brzuch do płytkich zbiorników wody i zanurzają w niej dziób. Często obserwowałam takie zachowanie we własnym ogrodzie, gdyż każdego lata wystawiamy podobno dla wszelkich spragnionych stworzeń. Kosy można co prawda czasami jeszcze spotkać w lasach, jednak w XIX stuleciu rozpoczął się proces ich synurbizacji, czyli przybliżania się coraz bardziej do człowieka i jego domostw; nie tylko parków i ogrodów, lecz także centrów miast. Dziś kos zamieszkuje prawie wszystkie rodzaje krajobrazu kulturowego: skwery, ogródki działkowe, działnice willowe, grupy drzew i krzewów na obszarach przemysłowych, sady, porośnięte krzewami wrzosowiska, a także otwarte pola, o ile osłonięte są na przykład żywopłotami. Nasze kosy także od lat zajmują apartament w okazałym żywopłocie z tuj, w którym szukają schronienia w nocy i podczas gorących godzin dziennych, opuszczając go jedynie w celu pustoszenia naszych drzew i krzewów owocowych lub wyznaczania śpiewem granic swojego terytorium.

Muszę przyznać, że posiadanie takich sąsiadów jest wielką przyjemnością o każdej porze roku, dlatego w przyszłym tygodniu również napiszę kilka historii z życia naszych małych łobuzów. **N**

#PolemikaFilmowa

MIŁOŚĆ W CZASACH POWOJENNYCH



„W domu innego”

REŻYSERIA
JAMES KENT

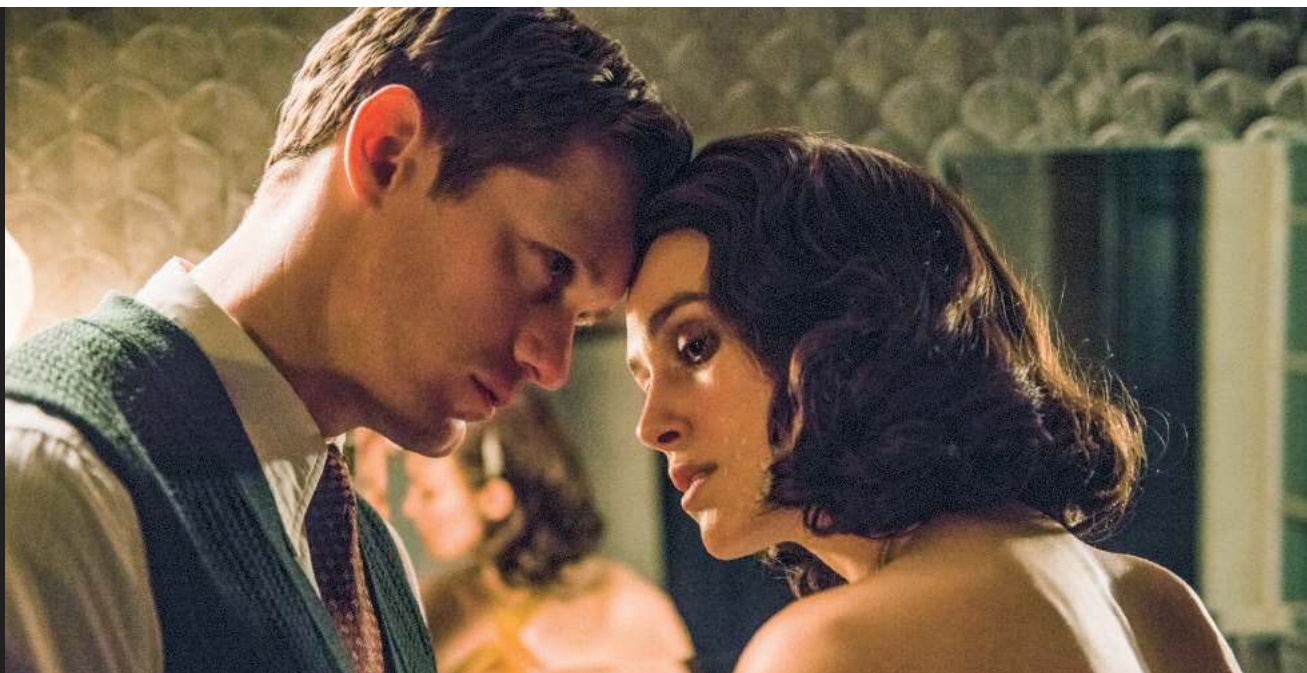
SCENARIUSZ
**JOE SHRAPNEL, ANNA WATERHOUSE,
RHIDIAN BROOK**

PRODUKCJA:
USA, WIELKA BRYTANIA

GATUNEK
DRAMAT

PREMIERA
29 MARCA

„W domu innego” to nie tylko płomienny romans wątpliwej Brytyjki z przystojnym Niemcem. To też dramaty ludzi dźwigających wojenne traumy i podejmujących złe decyzje, które wynikają z tego skażenia traumami właśnie



Rąbać drewno, łamać serca

Nie ma przebaczyć. Jak facet rąbać drewno, to wiadomo, że będzie świetnym kochankiem. I nie oprze mu się żadna kobieta. Nawet jeśli kobietą jest Brytyjka, żona pułkownika, który po wojnie zaprowadza porządek w Niemczech, a drwalem Niemiec. A czasy są powojenne. Krew nie woda! Dziś o filmie „W domu innego”. Dodam tylko, że ten Niemiec jest bardzo dobry oczywiście. Utalentowany i wrażliwy. W odróżnieniu od gruboskórnych aliantów, którzy w buciarach wchodzi do pięknych niemieckich posiadłości. Wspomniany Niemiec odbija sobie jednak z nawiązką. Bo wyobraź sobie, Igorze, minę brytyjskiego pułkownika, który w akcji litości nie wyrzuca z posiadłości jej niemieckiego właściciela, za to Niemiec odbija mu żonę dokładnie w czasie, w którym Brytyjczyk dba o porządek na ulicach Hamburga. Skomplikowane? Wcale nie. Tak samo jak nie jest skomplikowane, że znudzonej żonie zachwyca się przystojnym Niemcem. Na miejscu Keiry Knightley też bym wybrała Alexandra Skarsgåarda, przy którym nawet Jason Clarke wygląda błado. I tu znów wrócę do sceny z drewnem. Która nie chciałaby się ogrzać w ciepłym kominku, w którym żarzy się narąbane przez silne ramiona przystojnego blondyna drewno. Wybacz mi, Igorze, że tak się na tym skupiłam, ale kobiety są znacznie mniej skomplikowane niż wam, mężczyznom, się wydaje. Ja tu żartuję, ale film „W domu innego” to nie tylko płomienny romans wątpliwej Brytyjki z męskim drwalem, który z taką siłą to drewno rąba. To też dramaty ludzi dźwigających wojenne traumy i podejmujących złe decyzje, które wynikają z tego skażenia traumami właśnie. Myślę, że i dla mnie, i dla Ciebie są w tym filmie dobre sceny. Dla mnie – ta z rąbaniem drewna, dla Ciebie – finałowa. Lubisz happy endy, więc będziesz zachwycony. Na puentę pozwolę sobie wrócić do mojego ulubionego wątku w filmie. Wspomniany Niemiec jest cenionym architektem. Gdy Brytyjczycy zasiedlają jego piękną posiadłość, mężczyźnie pozostaje co najwyżej im służyć. I bardzo dobrze. Bo ów Niemiec wygląda znacznie lepiej z siekierą niż z ołówek. Powtarzam się?

(sk)

Zmiany, zmiany, zmiany

Nie ukrywam, że lubię okółowojenne historie, a filmy, w których Niemców przedstawia się stereotypowo jak w „Czterech pancernych” czy innym propagandowym gniocie, mnie wkurzają. Dlatego może nawet obejrzę „W domu innego”.

Od pewnego czasu jest zupełnie inny klimat na pokazywanie drugiej wojny światowej. Już film „Dunkierka” Christophera Nolana o panicznej ucieczce Brytyjczyków z frontu w 1940 r. pokazał, że nawet masowe tchórzostwo może zasługiwać na heroizowanie za pomocą filmu. Teraz filmowcy wzięli się do rozliczania zwycięzców drugiej wojny światowej, i bardzo dobrze. Nawet jeśli jest to rozliczanie za pomocą historii miłosnej. Zresztą bardzo doceniam Brytyjczyków, że potrafią spojrzeć krytycznie na siebie samych nawet pod względem atrakcyjności wobec płci pięknej. Jak również mentalności zwycięzcy i braku poczucia świętości własności. To akurat bardzo dobrze. Z utęsknieniem czekam na chwilę, gdy Brytyjczycy zrobią film o tym, jak oszukali nas w 1939 r., łamiąc zobowiązania sojusznicze, czy o tym, jak opuścili nas i oddali na pastwę Stalina i jego dziczy ze Wschodu w 1944 r. Filmów o podobnej tematyce oczekiwałam również od Amerykanów. Od Rosjan nie oczekuję niczego, bo wiem, że jak na razie nie są oni zdolni do takich filmowych eksplacji. Nadal w ich obrazach Armia Czerwona będzie się prezentować jak spod igły, a manier żołnierzom będą mogli zazdrościć najwytworniejsi dżentelmeni.

A wracając do „W domu innego”. To pierwszy z dwóch tegorocznych filmów o podobnej tematyce, bo niedługo na ekrany wchodzi „The Keeper”. Poruszająca historia o niemieckim jeńcu, który nie tylko zdobył serce dosyć ładnej Angielki, lecz także został jednym z najlepszych bramkarzy w historii angielskiej ligi. To dopiero będzie historia. W dodatku całkowicie prawdziwa. I ten film to już z pewnością obejrzę. A odwracając sytuację damsko-męską: jak może kogokolwiek pociągać Keira Knightley, to ja już zupełnie nie rozumiem. Nawet jeśli to jest bardzo dobry, utalentowany i wrażliwy Niemiec.

(Iggys)

#GumoweUcho Niecodzienna Lista Przebojów

Globalna wioska czy zabita Internet czekają wielkie zmiany



Bardzo często podczas różnych spotkań ze studentami, czytelnikami czy też po prostu w gronie znajomych jestem pytany o to, jak można bronić się przed fake newsami, przejawami manipulacji w internecie, a także jak uniknąć wszechogarniającej inwigilacji potęgowanej przez social media.

Piotr Łuczuk

Odpowiadam zwykle żartem, sugerując, że najlepszą formą cyberbezpieczeństwa jest... wyłączenie komputera, smartfona itp. Jednym słowem warto czasem wylogować się do życia. Może się okazać, że za kilka, kilkanaście lat nie będziemy mieli innego wyjścia, bowiem przyszłość internetu przebijająca spomiędzy wersów dyrektywy o prawach autorskich przybliży nas raczej do wizji George'a Orwella i słynnego „Roku 1984” niż wizji World Wide Web przyświecającej upowszechnieniu i rozpowszechnieniu się internetu. Problem polega jednak na tym, że w tej kwestii ktoś już zdecydował za nas. Po przegłosowaniu przez Parlament Europejski dyrektywy o prawach autorskich znanej bliżej jako ACTA 2 internet, jaki znamy obecnie, czekają spore zmiany. Jednym słowem jako „unijne plemię” wyprowadzamy się z globalnej wioski opisanej przez Marshalla McLuhana w 1962 roku. Zgodnie z jego teorią media masowej komunikacji, a mówiąc ściślej, media elektroniczne oraz właśnie internet, są w stanie pokonywać wszelkie bariery czasu i przestrzeni, dając ludziom możliwość komunikacji na masową skalę i znacznie skracając dystans pomiędzy nadawcą a odbiorcą. Regulacje te mają zmienić zasady publikowania i monitorowania treści w internecie, a dziś chyba już tyl-

ko naiwniacy i grupki artystów (którzy bezrefleksyjnie uwierzyli w bajeczkę o konieczności przeforsowania dyrektywy dla usprawnienia mechanizmu ochrony praw twórców i ich dzieł) żyją w błogiej nieświadomości. Tymczasem implementacja przegłosowanych rozwiązań w praktyce może oznaczać formalne wprowadzenie cenzury internetu na terytorium Unii Europejskiej i prowadzić do ograniczania jego użytkownikom dostępu do informacji. Nie bez powodu nową dyrektywę porównywano do słynnej ustawy ACTA, której wprowadzenie zablokowały masowe protesty i akcje internetowe. Doskonale pamiętamy, że próba ingerowania w strukturę internetu budziła i nadal budzi liczne kontrowersje. Przerabialiśmy to już właśnie w przypadku próby forsowania zapisów ACTA. Choć w tamtej sprawie udało się wygrać bitwę, niestety pomysł wprowadzenia unijnych regulacji obejmujących internet wrócił jak bumerang. W tym miejscu chciałbym stanowczo podkreślić, że cenzurowanie medium, jakim na przestrzeni lat stał się internet, samo w sobie wydaje się irracjonalne. Wskazuje na to jednoznacznie struktura internetu. Problem polega jednak na tym, że dotąd prace nad regulacjami prowadzono bez większego medialnego rozgłosu. Co więcej, opinia publiczna o planowanych zmianach dowiedziała się w zasadzie w ostatniej chwili, a wiele

osób nawet na dzień przed kluczowym głosowaniem nadal nie wiedziało, w czym tkwi problem. Choć zapisy procedowanych regulacji, jak to zwykle w takich przypadkach bywa, są dość zawite, budzące największe kontrowersje zapisy dyrektywy zakładają wprowadzenie tzw. podatku od linków nakładanego m.in. na wydawców internetowych i odpowiednie licencjonowanie udostępnianych w internecie treści. To z kolei oznacza wywrócenie do góry nogami obecnego systemu dystrybucji informacji w internecie i realnie oznacza wykluczenie z internetu na przykład serwisów z memami lub stron agregujących treści z różnych najpopularniejszych serwisów. To jeszcze nie wszystko. Na dostawcę usług internetowych i wydawcę przeniesiony zostaje ciężar odpowiedzialności za treści zamieszczane przez użytkowników na łamach portali i serwisów. Oznacza to także obowiązek filtrowania treści i indywidualnego zatwierdzania poszczególnych wpisów (nie tylko artykułów redakcyjnych, lecz także komentarzy czytelników). I choć twórcy największych przeglądarek internetowych alarmowali, że przyjęcie dyrektywy w obecnym kształcie stanowi ewidentne zagrożenie dla idei otwartego internetu, użytkownikom w całej Unii Europejskiej wmawiano, że oto tocymy walkę z wielkimi koncernami o uwolnienie (sic!) internetu. Nie jest chyba żadną

dechami wiocha?



tajemnicą, że życie nie znosi próżni, i już niebawem w myśl sentencji „cui bono?” będziemy w stanie ocenić, komu naprawdę zależało na przeforsowaniu tak absurdalnych zapisów prawnych. Mam nieodparte wrażenie, że tą grupą wcale nie będą tak głośno dotąd krzyczący w tej sprawie artyści...

Obserwując zmierzch internetu, przypomniał mi się dowcip, którego puenta brzmi mniej więcej tak: „A może by tak rzucić to wszystko i wyjechać w Bieszczady?”.

Cóż by to była jednak za Niezależna Lista Przebojów, gdybym nie zaproponował jakiegoś pasującego do okoliczności utworu. Dziś muzyczna szafa grająca dudnić będzie w rytmie ciężkiego rocka... Zespół Luxtorpeda z utworem „Niezalogowany” idealnie oddaje nastroje panujące wokół sporu o ACTA 2.

„Enter, Delete, Error, Escape

Tabloidy i portale

Plotki i skandale

Styropianowy pomnik

Na plastikowym piedestale

Control, Control!

Control, Control!

Reset, Backspace, Control, Control” – przyznają Państwo, że wymowny fragment, prawda?

Dalej jest jeszcze mocniej:

„Depilacja gustu

I farbowanie wrażeń

Lifting oczekiwań

Sterylizacja marzeń

Control, Control

Control, Control

Niezależny, niezalogowany

Niekontrolowany i niesprzedany

Niezależny, niezalogowany

Niekupiony, niesprzedany

Control, control

Control, control

Control!!!!”.

Kurtyna... **N**

Chcesz odsłuchać opisywany w felietonie utwór? Wejdź na @GumoweUcho_ na Twitterze.

#NaturaUzdrowia

Między detoksem a Wielkim Postem



Nie lubimy używać słowa „detoks”, ale rzeczywistość wiosna, szczególnie jej początki, to czas, aby oczyścić nasze ciało z tłuszczów i ciężkiego pożywienia. Jednym pomagają w tym modne dziś diety, innym Wielki Post. Zresztą poszczenie mające wymiar religijny znakomicie wpisuje się w trendy żywieniowe. I na odwrót...

Przywołajmy choćby niejedzenie mięsa w piątki. To, co jest praktyką katolików, jest w zgodzie z modną ideą niejedzenia mięsa przynajmniej raz w tygodniu. W każdym razie nadejście wiosny to świetny czas na zmianę nawyków żywieniowych. Nasza dieta powinna być najlżejsza w stosunku do diet stosowanych przez resztę roku. Wskazane jest spożywanie młodych roślin, świeżej zieleńiny, kielków oraz niedojrzałych pędów pszenicy lub trawy innych zbóż. Warto w tym czasie ograniczyć ilość mięsa czy pokarmów stonych, typu sos sojowy czy mięso, na rzecz większej ilości kasz, młodych marchewek, buraczków i innych słodkich warzyw. Korzystne jest stosowanie przypraw typu: bazylia, fenkuł, liść laurowy, koper, kminek, rozmaryn. Wiosną gotujemy krócej, za to w wyższej temperaturze – tak przygotowany posiłek nie traci cennych składników. Jeżeli używamy oleju, to szybko obsmażamy w wysokiej temperaturze, czyli metodą sauté. Natomiast jeżeli używamy wody, to idealną metodą jest gotowanie na parze lub krótkie duszenie.

Klasyczną czarną herbatę warto w tym okresie zastąpić zieloną, ze znamion kukurydzy czy mniszka lekarskiego. Jako ciekawostkę warto dodać, że na początku wiosny tradycyjni uzdrowiciele ludowi rekomendowali jako lekarstwo spożywanie codziennie przez co najmniej tydzień surowego czosnku i cebuli jako kuracji odrobaczającej, pomagającej pozbyć się pasożytów. Tradycyjnym japońskim środkiem przeciw pasożytom jest mochi, czyli tłuczony słodki ryż z bylicą pospolitą.

Uwaga: surowe mięso, nadmiar surowych warzyw i owoców może osłabić trawienie i wywołać nadmierne reakcje oczyszczające, dlatego nie są one wskazane dla osób z anemią i z chorobami jelit. **N**

Justyna **Pietrzykowska**

#SakiewiczOpowiadaBajki

BIEDNY BOGACZ

Pojawił się na naszej ulicy na wiosnę. Siedział cały dzień na ławce ubrany w stare zniszczone ciuchy. Obok ławki stawiał kapelusz. Przechodzący koło niego ludzie rzucali czasem jakiś grosik. Na ogół go jednak omijali. Zarówno ci, którzy wrzucali coś do kapelusza, jak i ci, którzy udawali, że nie mają pieniędzy, starali się unikać jego wzroku. A on patrzył im w oczy i się uśmiechał. Nikt się do niego nie odzywał. Żebrak siedział tak na ławce od rana do wieczora, a potem gdzieś szedł spać. Jedni mówili, że spał w parku, inni, że na dworcu. Nikt tak naprawdę nie wiedział gdzie. Mijały dni i tygodnie, a żebrak cały czas przychodził rano i siedział na ławce do wieczora. Zmieniało się tylko to, że był coraz chudszy i bardziej blade. W czerwcu dzieci wyjechały na wakacje i już nie mijały go w drodze do szkoły. Wyjechały wszystkie, poza jednym Jasiem, który został w domu. Mieszkał sam z mamą. Kobieta ciężko pracowała, ale mimo to nie było ich stać na wyjazd na wakacje. Nie miał więc co robić i któregoś dnia z ciekawości dosiadł się do żebraka. Ten uśmiechnął się do Jasia. Chłopiec zapytał:

- A co pan tu robi?
- A tak siedzę.
- A po co pan siedzi?
- Żeby z tobą porozmawiać – odpowiedział żebrak, uśmiechając się do Jasia.

Chłopiec miał ochotę porozmawiać, ale nie był pewny, czy żebrak nie będzie zły, bo nie miał nawet grosza. Wyciągnął z kieszeni płaszcza kanapkę, którą mama przygotowała mu na śniadanie, i przełamał na pół.

Żebrak z wdzięcznością wziął swoją połówkę i zaczął jeść. Kiedy skończyli drugie śniadanie, chłopiec zaczął wypytывать mężczyznę o różne rzeczy. Okazało się, że w młodości bardzo wiele podróżował. Opowiadał chłopcu o dalekich krajach, egzotycznych zwierzętach i niesamowitych przygodach. Chłopiec nie do końca wierzył, że żebrak, który nie miał własnego domu, kiedyś był w takich miejscach. Jednak opowieści były tak ciekawe, że słuchał w skupieniu. Przez całe wakacje przychodził na ławeczkę, dzielił się śniadaniem, a potem pytał żebraka o nowe opowieści. Te spotkania pewnie trwałyby do czasu, aż Jaś rozpocząłby nowy rok szkolny, gdyby żebrak nie zachorował. Mówił coraz wolniej i coraz szybciej się męczył. Wreszcie któregoś dnia nie przyszedł. Jaś wyczekiwał go codziennie, aż zrozumiał, że już nie przyjdzie. Było mu bardzo smutno. Brakowało mu opowieści żebraka. Na szczęście z wakacji zaczęli wracać koledzy. Dzień przed rozpoczęciem roku szkolnego do drzwi domu Jasia ktoś zapukał. Mama otworzyła i zobaczyła mężczyznę w pięknym garniturze. Nie, to nie był niestety przebrany żebrak. Mężczyzna przedstawił się jako prawnik i wykonawca testamentu znanego milionera, który kilka dni temu

umarł. Jakież było zdumienie mamy Jasia, gdy się okazało, że cały majątek nieznany jej milioner zapisał synowi.

Prawniki oznajmił, że jego klient tuż przed śmiercią oprócz testamentu zostawił jeszcze list adresowany do Jasia.

List odczytał w obecności mamy:

„Drogi Janie, kochany Jasiu, mój jedyny przyjacielu.

Pewnie zdziwisz się, że tak naprawdę nie byłem taki biedny. To prawda, miałem przez całe życie dużo pieniędzy. Ale nigdy nie miałem prawdziwych przyjaciół. Przychodzili do mnie tylko ci, którzy potrzebowali bogactwa. A ja naprawdę żebrałem, żebrałem o odrobinę zrozumienia, o to, by ktoś mnie

po prostu lubił. Kiedy dowiedziałem się, że jestem ciężko chory, zacząłem szukać kogokolwiek, kto mnie ceni bardziej niż moje pieniądze. Żebraka nikt nie chciał, poza Tobą. Dajeś mi to, czego w życiu najbardziej potrzebowałem. Ja zabieram ze sobą do nieba Twoją przyjaźń, a Ty mądrze skorzystaj z moich pieniędzy. Zobacz te wszystkie kraje, o których ci opowiadałem. Pamiętaj jednak, że tej jednej, jedynej rzeczy za pieniądze nie kupisz: przyjaźni.

Twój żebrak z ławki”. **N**

Tomasz **Sakiewicz**

Z serii „Bajki dla Kostka i Mateusza”



FOT.FOTOLIA



REGION PIONIERSKA OPERACJA

Ratunek dla chorego dziecka

W ostatnich latach lekarze z Centrum Onkologii w Gliwicach zastąpili z kilku pionierskich operacji, w tym dwóch przeszczepów twarzy
| fot. Andrzej Grygiel/PAP

Kolejny sukces śląskich lekarzy – specjaliści z Centrum Onkologii w Gliwicach i Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu wykonali kolejny pionierski przeszczep. Tym razem od ich wiedzy i umiejętności zależało zdrowie siedmioletniego dziecka.

Rafał Grzegorek

Jak poinformował gliwicki szpital, była to pierwsza na świecie rozległa transplantacja narządów szyi połączona z przeszczepieniem zmodyfikowanego szpiku w celu całkowitego lub częściowego wyeliminowania konieczności stosowania obciążającego leczenia immunosupresyjnego, zapobiegającego odrzuceniu przeszczepionych narządów i tkanek. Pacjentem było dziecko, które sześć lat temu połknęło granulat ługu sodowego – preparat stosowany powszechnie w domach do udrażniania rur. W wyniku tego nieszczęśliwego wypadku martwicy uległy u chłopca: nasada języka, krtąń, gardło, tchawica oraz przełyk aż do poziomu żołądka. Od tego momentu nie jadł on pokarmów stałych, był żywiony wyłącznie dojelitowo i oddychał przez rurkę tracheostomijną. Ze względu na wiek pacjenta zabieg odbył się w Śląskim Centrum Chorób Serca w Zabrzu – Centrum Onkologii nie ma bowiem oddziału pediatrycznego.

W ostatnich latach chirurdzy z Centrum Onkologii w Gliwicach pod kierunkiem prof. Adama Maciejewskiego przeprowadzili dwa przeszczepy twarzy. Pierwszą z operacji wykonano 15 maja 2013 r. u 33-letniego wówczas pana Grzegorza, który przeżył poważny wypadek. Był to jednocześnie pierwszy na świecie przeszczep twarzy ratujący życie. Druga operacja była już planowana. W grudniu 2013 r. lekarze przeszczepili twarz 26-letniej wówczas pani Joannie, cierpiącej od ponad 20 lat na nerwiakowłókniałość – łagodny nowotwór o podłożu genetycznym, który rozrastając się, może zagrażać życiu i jest uznawany za jedno z głównych wskazań do przeprowadzenia przeszczepu twarzy.

Lekarze z Centrum Onkologii w Gliwicach dokonali też w 2015 r. pierwszego na świecie złożonego przeszczepu narządów szyi. Pionierska operacja obejmowała krtąń, tchawicę, gardło, przełyk, tarczycę z przytarczycami, struktury mięśniowe oraz powłokę skórną przedniej ściany szyi. – Na świecie przeprowadzo-

no dotąd dwa podobne zabiegi, ale ten był najbardziej rozległy – wyjaśniał wtedy prof. Adam Maciejewski. Pacjentem był 37-letni pan Michał. – Przyjeżdżając do Gliwic, liczyliśmy na rekonstrukcję przełyku, wrócimy z przeszczepem krtani. O tym nie marzyliśmy ani Michał, ani my. To cud – podkreślał po zabiegu ojciec pacjenta.

W Polsce nie wykonuje się tak dużo przeszczepów, jak na Zachodzie, bo brakuje wielu doświadczonych ośrodków, jak również lekarzy, a przede wszystkim dawców. Na Śląsku – w przeciwieństwie do reszty kraju – transplantologia rozwija się dobrze. W tej dziedzinie śląskie placówki mają duże osiągnięcia. Aż 7002 przeszczepy przeprowadzono od 1983 r. do końca ubiegłego roku w Samodzielnym Publicznym Szpitalu Klinicznym im. A. Mielęckiego Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach. Wśród osiągnięć lekarzy ze szpitala przy ul. Francuskiej jest m.in. przeszczep nerek od 81-letniej dawczyni – jednej z najstarszych w Polsce. Aż 65 tys. operacji wykonali natomiast w latach 1988–2018 kardiochirurdzy z Górnośląskiego Centrum Medycznego Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach-Ochojcu.

POMOC

Wspierając Caritas, wspieramy potrzebujących

Człowieka trzeba mierzyć miarą serca. Sercem – podkreślał Jan Paweł II. Jestem wdzięczny wszystkim, którzy spieszą innym z pomocą. Cieszy również fakt, że chrześcijańska pomoc w naszej diecezji jest udzielana w sposób profesjonalny, a sosnowiecki Caritas ciągle się rozwija – podkreśla ks. bp Grzegorz Kaszak, ordynariusz diecezji sosnowieckiej.

Do listy placówek prowadzonych przez Caritas w Sosnowcu, takich jak m.in. noclegownie, schroniska dla bezdomnych, Diecezjalny Dom Matki i Dziecka, przedszkole, Zakład

Opiekuńczo-Lecznicy, jadłodajnia i magazyn żywności, dołączył właśnie Dzienny Dom Pomocy Senior+ w Olkuszu. W ubiegłym roku powstało 19 punktów wydawania żywności o krótkim terminie przydatności, w których wydano produkty za ok. 4 mln zł. Caritas co roku organizuje też wypoczynek dla ok. 500 dzieci i młodzieży.

– Trwa okres rozliczeń podatkowych, dlatego proszę mieszkańców naszej diecezji o przekazanie 1 proc. podatku dochodowego na dzieła Caritasu – dodaje ks. bp Kaszak.

.....
(ak)

ZDROWIE

W Katowicach leczy się na światowym poziomie

Duże wyróżnienie dla Kliniki Diabetologii Dziecięcej Śląskiego Uniwersytetu Medycznego. Katowicki ośrodek otrzymał międzynarodowy certyfikat (w ramach projektu SWE-ET) potwierdzający najwyższą jakość opieki nad dziećmi chorującymi na cukrzycę. Projekt ma na celu poprawę profilaktyki wtórnej, diagnostyki i kontroli cukrzycy typu 1 i 2 u dzieci i młodzieży.

– To wielkie wyróżnienie, zarówno dla Kliniki Diabetologii Dziecięcej SUM, jak i dla Górnośląskiego Centrum Zdrowia Dziecka – podkreśla prof. Przemysław Jarosz-Chobot, kierująca Oddziałem Diabetologii

Dziecięcej i Pediatrii w Górnośląskim Centrum Zdrowia Dziecka. – Dla pacjentów, również tych z zagranicy, to sygnał, że w Katowicach małych pacjentów diabetologicznych leczymy na najwyższym światowym poziomie z pełną dostępnością najnowocześniejszych technologii w cukrzycy.

Do inicjatywy SWEET przystąpiło już 64 ośrodków na całym świecie. Katowice są drugim polskim ośrodkiem (po Warszawskim Uniwersytecie Medycznym), który znalazł się w tym elitarnym gronie.

.....
(ak)



KU PAMIĘCI JANA FILAREGO

CIESZYN \ Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach zaprasza 8 kwietnia br. o godz. 12 do kościoła pw. św. Elżbiety oraz na Centralny Cmentarz Komunalny w Cieszynie, gdzie odbędzie się uroczystość poświęcona Janowi Filaremu ps. „Ondraszek”, „Ostry”, „Lis” – żołnierzowi Narodowych Sił Zbrojnych ze zgrupowania Henryka Flamego „Bartka”. Uroczystość zwieńczy złożenie kwiatów i zapalenie zniczy.

fol. mat. pras./d

PROGRAM PLATFORMA WSPARCIA REGIONÓW GÓRNICZYCH

Wsparcie także dla Śląska

Wkrótce ruszą prace przygotowawcze do nowego programu europejskiego Platforma Wsparcia Regionów Górniczych, dzięki któremu także Śląsk może wiele zyskać. Jest bowiem największym regionem górniczym w Unii Europejskiej, ale ma też wielki potencjał gospodarczy i naukowy.

Agnieszka Kołodziejczyk

Program pomoże stanąć na nogi regionom, które są spychane na rozwojowy margines z powodu likwidacji bądź ograniczenia działalności górniczej. Trzeba dać im szansę na nowe życie w unijnej rzeczywistości, gdzie coraz bardziej restrykcyjna polityka klimatyczna wymusza społeczną i gospodarczą transformację. Generalnie ten program jest skierowany do Polski. Nie jesteśmy jedynym krajem dotkniętym negatywnymi skutkami transformacji regionów górniczych, ale nigdzie indziej ten problem nie występuje na taką skalę. Śląsk został wybrany na pilotażowy region programu – podkreśla poseł Izabela Kloc, przewodnicząca sejmowej Komisji ds. Unii Europejskiej.

Śląsk jest największym regionem górniczym w Unii Europejskiej, ale nie tylko dlatego został wybrany do programu. Ten wybór był grą zespołową.

– Zaczyn do rozmów dała komisja, której przewodniczę. Ogromną rolę odegrali także polscy europarlamentarzyści, a na wysokości zadania stanęło Ministerstwo Energii. Wszystko zaczęło się w 2016 r. Dwukrotnie spotkałam się wtedy z Marošem Šefčovičem, wiceprzewodniczącym Komisji Europejskiej i komisarzem ds. unii energetycznej. Należy respektować wspólne cele klimatyczne, które wymagają zwiększenia udziału odnawialnych źródeł energii. Z drugiej strony musimy jednak pamiętać, że Śląsk zawsze opierał swój byt na węglu. Należy te dwie rzeczy pogodzić – dodaje Izabela Kloc.

I zaznacza, że państwa członkowskie Unii Europejskiej mają różne punkty wyjścia na drodze do transformacji energetycznej. Polska, jako kraj uzależniony od węgla, powinna mieć zapewnione odpowiednie środki na transformację i modernizację sektora energetycznego. W grudniu 2017 r. Komisja Europejska zdecydowała o uruchomieniu Platformy Wsparcia Regionów Górniczych, a w kwietniu br. zostanie otwarty stały sekretariat, obsługujący ten program. Realizacja konkretnych projektów nastąpi w ramach budżetu europejskiego na lata 2021–2027.

– W ramach wstępnych prac nad przyszłym budżetem Unii Europejskiej dla tego programu proponowano kwotę 4,8 mld euro, czyli ponad 20 mld zł. To i mało, i dużo. Mało w stosunku do potrzeb. Niem-

cy na taki program związany z likwidacją uciążliwego przemysłu energetycznego w dawnej NRD chcą przeznaczyć dziesięć razy więcej pieniędzy. Dużo jednak, gdy porównamy to z naszymi możliwościami budżetowymi. Warto przy tym pamiętać, że ta kwota nie jest zamknięta. Na jedno z posiedzeń Podkomisji Nadzwyczajnej ds. Polityki Energetycznej UE zaprosiłam Tomasza Dąbrowskiego, sekretarza stanu w Ministerstwie Energii odpowiedzialnego za ten program. Przybył też europoseł Jerzy Buzek. Obaj panowie podkreślali, że ten program może się stać zaczynem do pozyskiwania także z innych źródeł kolejnych środków na rewitalizację Śląska oraz innych polskich regionów górniczych, jak Dolnośląskie Zagłębie Węglowe czy rejon Konina – tłumaczy prze-



wodnicząca Komisji ds. Unii Europejskiej.

Izabela Kloc ocenia, że Polska i Śląsk muszą włożyć jeszcze dużo pracy do zagospodarowania tych środków. Potrzebne są dobre projekty. Chce zdynamizować proce-

SPOŁECZEŃSTWO



fol. mat. pras./d

Otwarcie biura senatorskiego

W Bytomiu przy ul. Moniuszki 13 odbyło się uroczyste otwarcie biura senatora RP Andrzeja Misiółki. Biuro zostało utworzone w celu obsługi działalności senatora na terenie miast Bytom i Zabrze. W uroczystości jego otwarcia wzięli udział m.in. poseł na Sejm RP Wojciech Szarama, senator RP Krystian Probiez, radny Sejmiku Województwa Śląskiego Zbigniew Przedpełski, prezydent Bytomia Mariusz Wołosz, wiceprezydenci miasta Michał Bieda oraz Adam Frasz, przewodniczący Rady Miejskiej w Bytomiu Mariusz Janas, radni Rady Miejskiej Maciej Bartków, Michał Glatte, An-

drzej Kędziński i Alfred Pyrk, przewodnicząca Klubu „Gazety Polskiej” w Zabrzu Danuta Myczkowska, prezes bytomskiego oddziału Towarzystwa Miłośników Lwowa Danuta Skalska oraz prezydent Świątowego Kongresu Kresowian Jan Skalski.

– Serdecznie zapraszam wszystkich zainteresowanych do kontaktu z biurem senatorskim w Bytomiu, również telefonicznie pod numerem tel. (32) 282 05 59 lub mejlowo na adres biuro@misiolok.senat.pl – mówi senator Andrzej Misiółka.

..... (ak)

OCHRONA ŚRODOWISKA

Celne uderzenie w przestępczy proceder

Policjanci z Wydziału do Walki z Przestępczością Gospodarczą katowickiej komendy wojewódzkiej rozpracowali grupę przestępczą. Realizację w sprawach nielegalnego składowania odpadów przeprowadzili również policjanci z KWP w Krakowie oraz z KMP w Częstochowie. Przestępcy wynajmowali hale magazynowe, w których składowali ogromne ilości płynnych odpadów, a następnie je porzucali. Zatrzymanym grozi do 10 lat więzienia.

2 kwietnia policjanci z Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach, zajmujący się zwalczaniem przestępczości gospodarczej, weszli na teren kilku mieszkań na Śląsku, Pomorzu i w Małopolsce. Stróżę prawa zatrzymali siedem osób. Jak ustalili mundurowi w toku śledztwa prowadzonego pod nadzorem Prokuratury Regionalnej w Katowicach, zatrzymani stworzyli grupę przestępczą, która zajmowała się nielegalnym składowaniem niebezpiecznych odpadów. Ustalono mechanizm działania przestępców. Sprawcy wynajmowali hale magazynowe w różnych miejscowościach na terenie całego kraju (m.in. Częstochowa i Zawiercie). Umowy zawierali na spółki za-

rejestrowane na siebie lub osoby trzecie – członków rodziny lub tzw. słupy. Następnie składowali na ich terenie wbrew przepisom odpady. Były to ciecze będące m.in. pochodnymi rozpuszczalników oraz lakierów, co stwierdziły ekspertyzy przeprowadzone przez biegłych z zakresu fizykochemii. Przechowywano je w 1000-litrowych zbiornikach – tzw. mauerach oraz w 200-litrowych beczkach. Po wypełnieniu terenu odpadami sprawcy porzucali je w warunkach mogących stanowić zagrożenie dla życia lub zdrowia człowieka, lub mogących spowodować skażenie środowiska. Na każdym z wynajętych terenów przestępcy zostawiali zwykle nawet kilka tysięcy zbiorników wypełnio-

nych niebezpiecznymi cieczami i znikali, pozostawiając właścicieli gruntów lub magazynów z niemałym kłopotem.

Do sprawy zatrzymano w sumie siedem osób – mieszkańców kilku śląskich miast, Małopolski i Pomorza. W części realizacji policjantów z Wydziału do Walki z Przestępczością Gospodarczą KWP Katowice wspierał policyjny przewodnik z KMP Katowice wraz z psem.

Podejrzani zostali kilka dni temu doprowadzeni do Prokuratury Regionalnej w Katowicach, gdzie usłyszeli zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, oszustwa, prania pieniędzy, a także transportu i składowania odpadów wbrew przepisom. Grozi im do 10 lat więzienia.



ŻYWA BIBLIOTEKA

KATOWICE \ Stowarzyszenie Nasze Osiedle Ścigały oraz MDK Bogucice-Zawodzie zapraszają 9 kwietnia w godz. 9.30–15 na wydarzenie pt. „Żywa biblioteka”. Na spotkaniu będzie można poprzez rozmowę z osobami doznającymi nietolerancji skonfrontować swoje poglądy.

fot. mat. pras./d



JARE GODY

BĘDZIN \ Pałac Mieroszewskich zaprasza 9 kwietnia o godz. 17 na wykład Szymona Bronimira Gilisa pt. „Jare Gody – słowiański nowy rok, czyli politeistyczne rytuały w liturgii wielkanocnej”. Dodatkową atrakcją będzie przedstawienie tradycyjnych pieśni wiosennych.

fot. mat. pras./d



Maroš Šefčovič, wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej i komisarz ds. unii energetycznej (z lewej), rozmawia z marszałkiem woj. śląskiego Jakubem Chetowskim | fot. BP UMWS/d

sy przygotowawcze w woj. śląskim. Zamierza zaprosić członków Komisji ds. Unii Europejskiej na Śląsk oraz zorganizować konferencję z udziałem przedstawicieli

rządu, samorządu regionalnego i lokalnego, strony społecznej, świata nauki oraz przedsiębiorców. Problemów do przedyskutowania jest wiele, ale uważa, że dobra

wola wszystkich zainteresowanych stron oraz wsparcie ekspertów z naszych śląskich instytutów badawczych przyniesie dobry efekt dla regionu i jego mieszkańców.



Śledczy nie wykluczają w sprawie składowania nielegalnych odpadów dalszych zatrzymań | fot. Policja.gov.pl/d

W tym samym czasie realizacje w podobnych sprawach dotyczących nielegalnego składowania odpadów przeprowadzili również policjanci z Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie oraz z Komendy Miejskiej Policji w Częstochowie zajmujący się zwalczaniem przestępczości gospodarczej. Stróże prawa zatrzymali osoby oraz dokonali przeszukań pomieszczeń. Wstępne ustalenia wskazują na powiązania części zatrzymanych ze Śląska i Małopolski.

Dotyczą one m.in. pobierania odpadów z tych samych źródeł oraz korzystania z tych samych firm transportowych. Czynności w sprawie trwają, a śledczy nie wykluczają dalszych zatrzymań.

Nielegalne przewożenie i składowanie odpadów to przestępczy proceder, z którym nieustannie walczą śląscy policjanci. Tylko w ostatnim czasie dzięki ciężkiej pracy, zaangażowaniu i poświęceniu funkcjonariuszy zwalczających

przestępczość przeciwko środowisku udaremniono kilkanaście przypadków prób nielegalnego składowania odpadów na terenie m.in. nieczynnych żwirowisk, kopalni odkrywkowych, a także składowania odpadów niebezpiecznych na terenie opuszczonych hal magazynowych i pustostanów. Dzisiejsze akcje śląskiej i małopolskiej policji to kolejne uderzenie w ten przestępczy proceder.

(ak)

KULTURALNY FLESZ

SZTUKA

Obraz niepochlebiony



fot. mat. pras./d

Galeria Bielska BWA zaprasza na wystawę malarstwa Beaty Ewy Białeckiej pt. „Obraz niepochlebiony” – głęboko refleksyjny malarski traktat o kobiecie we współczesnej rzeczywistości. Na wystawę składają się prace artystki z lat 2011–2018. Malarstwo Beaty Ewy Białeckiej odnosi się do traumatycznych przeżyć związanych z chorobą i bólem po stracie. Malując uproszczone ciała, modelowane światłocieniem jak rzeźby, tworzy ona symboliczne obrazy wykorzystujące utrwalone w historii sztuki typy przedstawień cierpiących matek, jak pietà czy Mater Dolorosa. Beata Ewa Białecka pochodzi z Mikołowa. Jest absolwentką Wydziału Malarstwa Sztalugowego Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. W 1992 r. obroniła dyplom w pracowni prof. Jerzego Nowosielskiego. Nagrodzona złotą odznaką Primus Inter Pares ASP w Krakowie, nominowana do Sovereign European Art Prize. Stypendystka krakowskiej ASP,

Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Prezydenta Miasta Gdańska i Marszałka Województwa Pomorskiego. Jest laureatką Grand Prix Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego 6. Triennale Sacrum „Sztuka wobec zła” w Miejskiej Galerii Sztuki w Częstochowie oraz 21. Festiwalu Współczesnego Malarstwa Polskiego na Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie. Została wyróżniona przez jury w 36. Ogólnopolskim Konkursie Malarstwa Współczesnego Bielska Jesień w Galerii Bielskiej BWA oraz przez redakcję kwartalnika „Artluk” podczas Targów Sztuki organizowanych w Bielsku-Białej przez Galerię Bielską BWA. Jest autorka kilkudziesięciu wystaw indywidualnych, w ostatnich latach, a także uczestniczką wielu wystaw zbiorowych w kraju i za granicą. Wystawa „Obraz niepochlebiony” będzie otwarta do 22 kwietnia br.

(M)

BALET

Złoty wiek



fot. mat. pras./d

Kino Amok w Gliwicach zaprasza 7 kwietnia br. o godz. 16 do Sceny Bajka przy ul. Dolnych Wałów 3 na retransmisję spektaklu baletowego pt. „Złoty wiek” w wykonaniu artystów z Teatru Bolszoi w Moskwie. „Złoty wiek” to dzieło genialnego rosyjskiego symfoniaka, jednego z najwybitniejszych kompozytorów XX w. – Dmitrija Szostakowicza. Jego pierwszy balet „Złoty wiek” był w latach 30. ubiegłego wieku przedmiotem ostrej krytyki. Ostatecznie cenzurze udało się doprowa-

dzić do zdjęcia go z afisza. Autor sztuki chciał pokazać w krzywym zwierciadle dwa światy: komunistyczny i kapitalistyczny. Balet, pełen dowcipnej muzyki zawierającej m.in. elementy zakazanego później przez komunistów jazzu, przywrócił scenie choreograf i dyrektor baletu Bolszoi Jurij Grigorowicz. Opracował na nowo libretto, przenosząc akcję do środowiska gangsterskiego. Czas trwania: ok. 2 godz. 20 min.

(M)



ROMAN RAJWA KOLEJNY RAZ NA PODIUM

BIEGI \ Roman Rajwa i Andrzej Karplewicz, w swoich kategoriach wiekowych, zdobyli srebrny i brązowy medal w 10. Biegu Błękitnej Wstęgi Balatonu w Wodzisławiu Śl. W klasyfikacji generalnej głównego biegu na 10 km reprezentujący Klub Biegacza MO-SiR w Jastrzębiu-Zdroju Roman Rajwa (czas – 44 min i 13 s) zajął znakomite 7. miejsce. Zawodnik pochodzący z Bzia stracił do medalu open nieco ponad 1,5 min.

fot. mat. pras./d

LEKKOATLETYKA



Ministerstwo Sportu i Turystyki wspiera również w naszym regionie budowę obiektów sportowych | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Szwedzi nie sprostali konkurencji

Göteborg rezygnuje z ubiegania się o Mistrzostwa Europy w 2024 r. To oznacza, że na placu boju o organizację imprezy pozostają już tylko Polska i Białoruś.

Marcin Kubiczek

Początkowo kandydatów do organizacji europejskiego czempionatu za pięć lat było czterech. Oprócz wspomnianych oferentów chęć przygotowania zawodów wyrażało Tampere, ale fińska propozycja nie zyskała uznania European Athletics i została odrzucona na początku roku. Teraz z wyścigu odpadło kolejne miasto. – Kilka dni temu do Polskiego Związku Lekkiej Atletyki wpłynęła oficjalna informacja dotycząca wycofania się szwedzkiej kandydatury. Pozostali Białorusini i my. W tym momencie szanse są naprawdę bardzo wyrównane – relacjonuje Piotr Długosielski, dyrektor ds. międzynarodowych PZLA.

Przed Mińskiem i Stadionem Śląskim teraz czas na przygotowanie się do wizytacji przedstawicieli European Athletics. Ta w Polsce odbędzie się najprawdopodobniej podczas wrześniowego Memoriału Kamili Skolimowskiej. Wszystkie decyzje związane z procesem

będzie podejmowała już nowa Rada European Athletics, która zostanie wybrana w połowie kwietnia w Pradze. To od niej będzie zależało, kiedy złoży wizytę u kandydatów oraz kiedy podejmie ostateczną decyzję dotyczącą gospodarza 27. Mistrzostw Europy.

– Stadion Śląski jest najpiękniejszym i najbardziej funkcjonalnym obiektem lekkoatletycznym w Polsce i jednym z najlepszych w Europie, dlatego traktujemy to miejsce jak dom, który chcemy umebłować i pokazać tysiącom kibiców – twierdzi wiceprezes Polskiego Związku Lekkiej Atletyki Sebastian Chmara. PZLA uczyniła ze Śląskiego swoją główną bazę. Odbędzie się tu nie tylko Memoriał Kamili Skolimowskiej, ale i Memoriał Janusza Kusocińskiego. – Stadion Śląski znalazł swoją funkcję i bardzo się cieszę, że Memoriał Janusza Kusocińskiego znów zagości na tym obiekcie. Mamy ogromny potencjał i dołożymy wszelkich starań, aby przyciągnąć na Stadion Śląski gwiazdy światowej lekkoatletyki i tysiące kibiców – podkreślał marszałek województwa śląskiego Jakub Chęłstowski.

Warto też dodać, że Stadion Śląski to wizytówka całego regionu. – Jednym z atutów naszej oferty jest bezpośrednie otoczenie areny sportowej, czyli w tym przypadku Park Śląski. Ten zaś ma w najbliższych latach przejść sporą metamorfozę i stać się miejscem jeszcze atrakcyjniejszym, z jeszcze dogodniejszymi sposobami relaksu i odpoczynku – przekonuje marszałek Chęłstowski.

Eksperti podkreślają, że nie byłoby tego typu sukcesów bez wsparcia dla lekkiej atletyki ze strony Ministerstwa Sportu i Turystyki, jak również szefa tego resortu – wszak Witold Bańka też był lekkoatletą.

54 TYS.
kibiców
może pomieścić
Śląski

ŻUZEL

PGG sponsoruje Rekiny

Polska Grupa Górnicza została sponsorem tytularnym drużyny ROW Rybnik na sezon 2019. Oznacza to, że w nadchodzących rozgrywkach zespół będzie występował pod nazwą PGG ROW Rybnik. Polska Grupa Górnicza to największe przedsiębiorstwo wydobywcze w Europie, a także największy producent węgla kamiennego na naszym kontynencie. W jej skład wchodzi 8 kopalń i inne zakłady, m.in. elektrociepłownię, Zakład Produkcji Ekopaliwa i Zakład Remontowo-Produkcyjny. Firma zatrudnia w nich ponad 35 tys. pracowników. PGG jest też sponsorem Górnika Zabrze.

FUTSAL

Wygrali u siebie

Sośnica Gliwice zajęła drugie miejsce w II lidze śląsko-opolskiej, ale z uwagi na to, że rozgrywki wygrała druga drużyna Rekordu Bielsko-Biała (która nie może awansować), to gliwiczanie przedostali się do baraży o awans szczebel wyżej. Rywalem Sośnicy jest AZS UWr Wrocław – najlepsza ekipa z ligi dolnośląskiej.

KS Sośnica Gliwice pokonała u siebie AZS UWr Wrocław Futsal 7:4 (4:2). Rewanż – 7 kwietnia. Mimo trzybramkowej zaliczki gliwiczanie nie mogą jechać do Wrocławia pewni awansu.

BIEGI



Wracają do tradycji

Mimo że organizatorzy planowali Silesia Półmaraton na wiosnę, to po licznych uwagach i prośbach, które kierowali do nich biegacze, zdecydowali, że „połówka” zostanie rozegrana w tradycyjnym terminie, do którego przyzwyczailiśmy się w ostatnich latach, czyli w pierwszą niedzielę października. Również w tym roku Silesia Półmaraton będzie towarzyszył 11. edycji Silesia Marathon.

Choć czasu do biegów zostało sporo, to warto nie zwlekać z decyzją o starcie. Do 18 kwietnia będą bowiem obowiązywały najniższe opłaty startowe. Informacje o kolejnych progach cenowych znajdują się w regulaminie biegu na stronie <https://silesiamarathon.pl/rejestracja/#/>. Zapisy drogą elektroniczną będą prowadzone do 19 września, a limit startujących został określony na 4 tys. uczestników. Warto wspomnieć, że jesienny półmaraton był początkiem przygody organizatora z biegami ulicznymi. Pierwszą edycją zawodów wystartowała w 2005 r., a bieg prowadził wtedy alejkami katowickiej Doliny Trzech Stawów. Dwa kolejne biegi były wyjątkowe – po raz pierwszy w Polsce bieg uliczny miał swój finał w hali sportowej, katowickim Spodku. Zawody otwierali znani olimpijczycy: Irena Szewińska, Szymon Ziółkowski i Jacek Wszół. Obecna nazwa – Silesia Półmaraton – została przyjęta w 2011 r. Od 2017 r. półmaratończycy finiszują na bieżni Stadionu Śląskiego, największej areny lekkoatletycznej w Polsce. Podobnie jak w ubiegłym roku, bieg będzie rozgrywany na atestowanej trasie, która prowadzi ulicami trzech miast – Katowic, Siekianowic Śląskich i Chorzowa.

(M)

OŚWIATA STRAJK NAUCZYCIELI UDERZA W UCZNIÓW I RODZICÓW

Co z dziećmi?



Wielu rodziców będzie musiało skorzystać z urlopu wypoczynkowego, aby móc się zaopiekować swoimi dziećmi w trakcie strajku nauczycieli |
fot. Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska

Fakt przystąpienia nauczycieli do strajku nie zwalnia dyrektora z wykonania zadania polegającego na zapewnieniu uczniom bezpiecznych i higienicznych warunków pobytu na terenie szkoły – wyjaśnia Mazowieckie Kuratorium Oświaty. Jak mazowieckie samorządy przygotowują się na ewentualny strajk, który jest zapowiadany na najbliższy poniedziałek i jak zapowiadają jego organizatorzy, jest bezterminowy?

Natalia Karcz-Kaczowska

Kolejne propozycje rządu są odrzucane przez strony związkowe, o czym piszemy więcej na stronach krajowych dzisiejszego wydania. W piątek Mazowieckie Kuratorium Oświaty wystosowało list do rodziców, w którym informuje o tym, czego mogą w tej sytuacji wymagać rodzice. Jak podkreśla kuratorium, zapewnienie opieki uczniom powinno odbywać się zgodnie z planem pracy przedszkola oraz szkoły, uwzględniając tygodniowy rozkład zajęć dydaktyczno-wychowawczych, w tym godzin pracy świetlicy, łącznie z zapewnieniem posiłku, jeżeli dziecko z niego korzysta. Według kuratorium dyrektorzy placówek oświatowych powinni poinformować rodziców o tym, czy placówka przystępuje do strajku i w jaki sposób zapewnia

opiekę dzieciom. Jeżeli jednak doszłoby do sytuacji, w której rodzice nie otrzymaliby wystarczających informacji, w sytuacji gdy placówka nie zapewni opieki dziecku w czasie strajku, fakt ten można zgłosić do organu prowadzącego – zaznacza kuratorium. A jak mazowieckie placówki przygotowały się na ewentualny strajk? W Radomiu rodzice przedszkolaków mogą być spokojni o wyżywienie w placówkach, bo jest zapewnienie, że będą działały pomimo strajku. Jest również zapewnienie, że nie powinno być problemu z klasyfikacją absolwentów szkół średnich. Wciąż jednak pozostaje nierozwiązana kwestia zapewnienia opieki uczniom w sytuacji, w której zastrajkuje większość nauczycieli. A jak sprawa wygląda w stolicy? Skala zapowiadanego strajku jest duża. Jak wynika z przeprowadzonych referendum, do strajku zamie-

rza przystąpić 321 z 376 szkół i zespołów szkół. Na 352 przedszkola 158 będzie zamkniętych, bo dyrektor placówki nie będzie w stanie zapewnić nawet zajęć opiekuńczych. Władze miasta przygotowały dla uczniów bezpłatne zajęcia, problem jednak w tym, że na zajęcia należy przyjść z opiekunem, bo ośrodki te nie zapewniają opieki. Niektóre z urzędów i instytucji zapewniają, że rodzice mogą się pojawić w pracy ze swoimi dziećmi. Jednocześnie, jak przypomina Piotr Olewiński, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa mazowieckiego, rodzicom dzieci do lat 8 w przypadku niespodziewanego zamknięcia szkoły lub przedszkola przysługuje wypłata zasiłku opiekuńczego. Niestety rodzicom dzieci starszych ten zasiłek nie przysługuje i często będą oni zmuszeni do wzięcia urlopu wypoczynkowego.

INWESTYCJE

Wciąż trwa inwentaryzacja

Jak poinformował prezydent Radomia Radosław Witkowski, do końca przyszłego tygodnia powinna zakończyć się inwentaryzacja obiektów sportowych przy ul. Struga, czyli budowanej hali i stadionu. Prace inwentaryzacyjne prowadzone są w związku z opuszczeniem przez firmę Rosa-Bud placu budowy po tym, jak miasto rozwiązało z nią umowę, a firma została postawiona w stan likwidacji. Jak podkreśla prezydent, inwentaryzacja wyko-

nywana jest metodą skanowania laserowego 3D. Wyniki tych prac mają umożliwić miejskiej spółce MOSiR ogłoszenie przetargu na dokończenie inwestycji najpóźniej do 9 maja. Hala jest gotowa w 85 proc., stadion w ok. 40. Przypomnijmy, że wg zapewnień prezydenta Radomia hala miała zostać oddana do użytku 24 lipca, a stadion we wrześniu ub.r. Na jesień ub.r. były już nawet podpisane umowy na organizację kilku ważnych imprez sportowych, z których ostatecznie się wycofano. Pierwotnie zakładano, że inwestycja pochłonie około 110 mln zł.

.....
(nkk)

KOMUNIKACJA

Mobilis opuszcza Mławę

Kolejna mazowiecka miejscowość pozostanie bez połączeń PKS. Jak poinformowała spółka Mobilis, 29 marca podjęto uchwałę o rozwiązaniu spółki i otwarciu jej likwidacji. Jak w przypadku likwidacji połączeń PKS w innych miejscowościach spółka podaje, że powodem takiej decyzji jest „trudna sytuacja rynkowa oraz drastycznie, z roku na rok, malejąca liczba pasażerów, którzy regularnie korzystają z usług regionalnej komunikacji autobusowej. W związku z tym, mimo wpro-

wadzonych optymalizacji operacyjnych, nasz model biznesowy pozostawał długoterminowo nierentowny” – napisała w swoim oświadczeniu spółka. Kursy PSK w wykonaniu Mobilis będą się odbywały do 21 czerwca br. Przypomnijmy, że firma regularnie od ubiegłego roku likwiduje kolejne połączenia na Mazowszu. Dotyczy to m.in. Płocka, Ostrołęki, Mińska Mazowieckiego czy Ciechanowa. Sytuacja ta pokazuje, jak potrzebne jest wdrożenie w życie rządowego programu zakładającego dofinansowanie deficytowych przewozów.

.....
(nkk)



PRZECZYTRZYLI OSZUSTA

POLICJA \ 61-letnia mieszkanka Ciechanowa odebrała telefon od mężczyzny, który podawał się za policjanta i poinformował ją o tym, że prowadzi sprawę przeciwko wyłudzeniom bankowym, a jej konto jest zagrożone. „Policjant” próbował się uwiarygodnić m.in. poprzez podanie numeru legitymacji. 61-lątka nie dała się oszukać i skontaktowała się z dzielnicowym, który nagrał kolejną rozmowę.

fol. Pixabay/d

POWIAT GRODZISKI

Skorzystaj z bezpłatnej pomocy prawnej

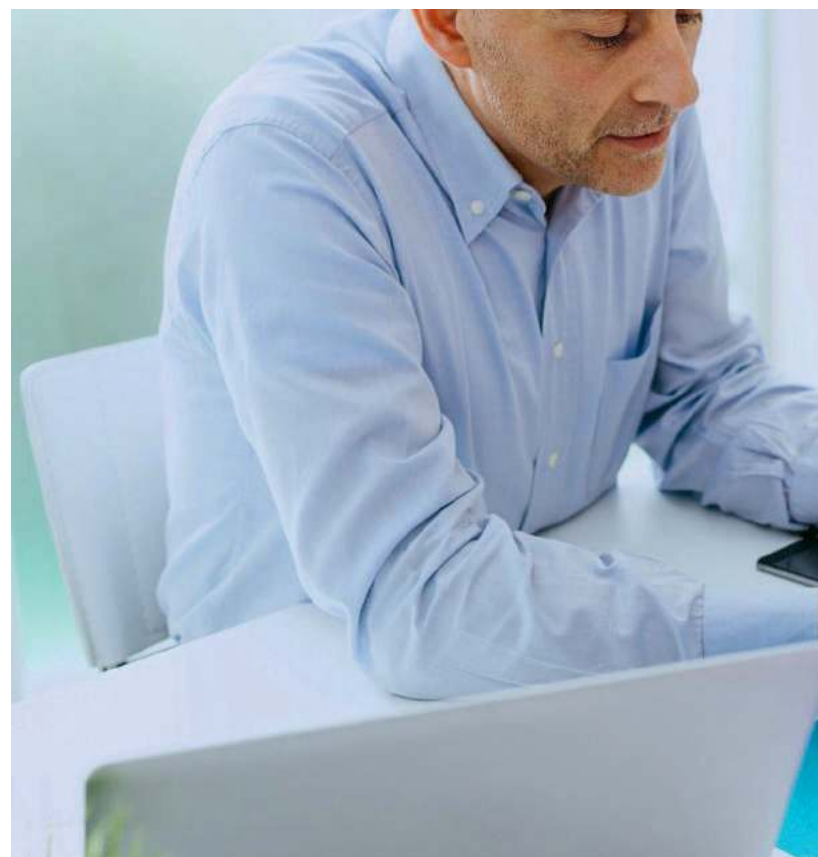
Starostwo Powiatu Grodzkiego od kilku już lat organizuje punkty nieodpłatnej pomocy prawnej dla mieszkańców powiatu. Jest to możliwe dzięki współpracy samorządu z rządem i organizacjami pozarządowymi. System gwarantuje niezbędne porady w lokalnych społecznościach.

Anna Gębalska-Berekets

Nieodpłatna pomoc prawna przysługuje młodzieży do 26. roku życia, osobom fizycznym, które będą posiadały specjalne poświadczenie o swojej sytuacji życiowej wydane przez pomoc społeczną. Z tej formy pomocy mogą skorzystać także osoby po 65. roku życia oraz te, które posiadają kartę dużej rodziny, kombatanci, weterani oraz osoby dotknięte czy zagrożone klęską naturalną lub żywiołową. Mieszkańcy mogą liczyć na pomoc prawną w zakresie prawa cywilnego, prawa pracy, prawa karnego, rodzinnego, administracyjnego, prawa podatkowego (z wy-

Według statystyk starostwa w zeszłym roku z takiej pomocy skorzystało 1208 osób, najwięcej porad udzielono z zakresu prawa cywilnego (z wyłączeniem spraw z zakresu prawa rzeczowego i spadkowego) W

łączeniem spraw związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej) oraz prawa związanego z ubezpieczeniami społecznymi. Adwokaci oraz radcy prawni udzielają mieszkańcom porad o stanie prawnym ich sprawy, pomagają w rozwiązaniu konkretnego problemu, sporządzeniu pism, z wyłączeniem pism procesowych w postępowaniu przygotowawczym sądowym i sądowo-administracyjnym. Z pomocy mogą skorzystać także kobiety w ciąży, w zakresie prawa rodzicielskiego, ale i w kwestiach dotyczących uprawnień pracowniczych. Aby skorzystać z darmowej porady prawnej, należy się wcześniej zapisać. W powiecie grodzkim działa-



Z darmowej pomocy prawnej w powiecie grodzkim najczęściej korzystają osoby po 65. roku życia | fo

ją 4 pkt nieodpłatnej pomocy prawnej, które pracują od poniedziałku do piątku: w Żabiej Woli, przy ulicy Wiejskiej 2f (w godz. 9–13); w Milanówku, przy ulicy Piasta 30 (w godz. 12–16) oraz dwa punkty w Gro-

dzisku Mazowieckim – tutaj pierwszy przy ulicy 3 Maja 57 świadczy w godz. 8–12 porady prawne, a drugi działa w punkcie nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego (ul. 3 Maja 57, w godz. 12–16).

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

**„GAZETA POLSKA CODZIENNIE”
W KAŻDEJ PLACÓWCE POCZTOWEJ
CODZIENNIE. BLISKO CIEBIE.**





SZAFA PRZYJACIOŁ

POMOC \ To miejsce stworzone przez wspólnotę Sant'Egidio, w którym można pozostawić ubrania, z których już nie korzystamy, a które trafią do osób bezdomnych i ubogich. Odzież można przynosić na adres ul. Tamka 4a w poniedziałki od godz. 18 do 20.

fot. Wikipedia/d



ZATRZYMANI ZA ŁAPÓWKI

WARSZAWA \ Centralne Biuro Antykorupcyjne zatrzymało dyrektora warszawskiego zespołu szkół muzycznych i jedną pracownicę tej szkoły. Prokuratura Okręgowa w Warszawie postawiła zarzuty przyjmowania łapówek. Według śledczych sprawa jest rozwojowa.

fot. CBA/d



t. Pixabay/d

Od nowego roku zostało wprowadzone przez Ministerstwo Sprawiedliwości również poradnictwo obywatelskie i obejmuje w szczególności porady dla osób zadłużonych, porady z zakresu spraw mieszka-

niowych oraz zabezpieczenia społecznego.

– Po nowelizacji ustawy o świadczeniu nieodpłatnej pomocy prawnej zwiększyła się liczba osób, które mogą z niej skorzystać – mówi

„Dodatkowi Mazowieckiemu” Piotr Wiaderny, radny powiatu grodzkiego z PiS. Zdaniem radnego bardzo dobrym pomysłem jest uruchomienie nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego.

– To ciekawy pomysł, ale niestety przez władze powiatu grodzkiego mało promowany, nie było dotąd żadnej akcji promocyjnej, by mieszkańcy mogli dowiedzieć się czegoś więcej – dodaje w rozmowie z nami Piotr Wiaderny.

Czy taka sytuacja może się zmienić? – Na najbliższej sesji rady powiatu wystąpię o to, by środki rządowe pozyskiwane na ten cel były dobrze wykorzystywane i by rozpocząć akcje informacyjną wśród mieszkańców, by interwencyjna pomoc dla nich przeznaczona, była promowana i dotarła do jak największej liczby osób – tłumaczy nam radny Wiaderny.

Według statystyk starostwa, które nam udostępniono, w zeszłym roku z takiej pomocy skorzystało 1208 osób, najczęściej porad udzielono z zakresu prawa cywilnego (z wyłączeniem spraw z zakresu prawa rzeczowego i spadkowego). Z tej formy pomocy najczęściej korzystały osoby w wieku 65+.



**Igor
Szczęsnowicz**

Kolejny odcinek z serii: wprowadzają komunizm nad Wisłą. Oczywiście chodzi o dzierżące stolki w Warszawie władze miasta z Platformy Obywatelskiej rodem, obecnie wzmocnione przez ekoterrorystów i paru pionków z Nowoczesnej. Pozwoliłem sobie na to jawnie lekceważące określenie „pionki” po tym, jak wiceprezydent Paweł Rabiej z N. dał upust swoim propederastycznym

Stypy nad Wisłą

KOMENTARZ

Oto w środę ratusz ogłosił konkurs na zagospodarowanie terenów nad Wisłą. Potwierdziły się niestety pogłoski o tym, że po rozstrzygnięciu owego konkursu raczej miasto nad Wisłą tętnić życiem nie będzie. Maksymalnie osiem lokali, hałas ograniczony do 90 decybeli i program kulturalny. To założenia konkur-

Wprawdzie miasto podtrzymuje tezę, że nadwiślańskie „klubokawiarnie” nadal będą tętniły życiem”, ale zapewne będzie to tętnienie podobne do tętnienia przeciętnej stypy. Ciekawe, w jaki sposób miasto (co zapowiada również) będzie kontrolowało owe miejsca cichej rozmowy nad Wisłą. Rekrutacja kontrolerów zapowia-

**\\ Urzędnicy liczą na to, że lokale będą działały już w czerwcu. Czyli od czerwca, gdy noce świętojańskie wszelakie, wakacje się zaczynają i młodzież stołeczna spragniona zasłużonej i niezupełnie cichej rozrywki nad rzeką, Warszawa będzie właśnie hałas ograniczała **

uczuciom na łamach „Rzeczpospolitej”, a chwilę potem zbeształ go jak byle jakiego urzędniczną prezydent Rafał Trzaskowski. I chodzi nie tylko o sam fakt zbesztania, bo przecież Trzaskowski nie zbeształ go z przekonania tylko dlatego, że tak mu kazał jego szef Grzegorz Schetyna, ale o całkowity brak reakcji nań zbesztanego. Czym Rabiej udowodnił, że pionkiem jest. Ale wracam do głównego tematu, bo par excellence zboczyłem nieco.

su na dzierżawę terenów pod klubokawiarnie na bulwarach. Urzędnicy liczą na to, że lokale będą działały już w czerwcu. Czyli od czerwca, gdy noce świętojańskie wszelakie, wakacje się zaczynają i młodzież stołeczna spragniona zasłużonej oraz niezupełnie cichej rozrywki nad rzeką, Warszawa będzie właśnie hałas ograniczała, co określono bardzo precyzyjnie – muzyka może mieć maksymalnie 70 dB, czyli tyle, ile pracujący odkurzac.

da się frapująco. W dzierżawę ma zostać oddanych sześć lokalizacji (i osiem lokali) na odcinku pomiędzy płytą Desantu a ulicą Sanguszką, a więc w samym centrum warszawskich zabaw i pohulańek. Ciekawe czy następnym krokiem będzie wyznaczenie ściśle określonych miejsc i zakresu decybeli, w jakich można się bawić. I co podczas tej zabawy można wykrzyknąć. Jeszcze komuś się wypśnie jakieś niepoprawne politycznie hasło?

KULTURALNY FLESZ

HISTORIA



fot. mat. pras./d

Eksterminacja duchowieństwa

Wykład dr nauk historycznych Anny Jagodzińskiej, badaczki eksterminacji polskiej inteligencji, a w szczególności duchowieństwa w niemieckich obozach koncentracyjnych w czasie II wojny światowej. Podczas spotkania odbędzie się projekcja filmu dokumentalnego „Czas wielkiej próby” w reż. W. Rollny z 1993 r. Wstęp wolny. **Sobota, 6 kwietnia, godz. 15, Muzeum Dulag 121, ul. 3 Maja 8A, Pruszków**

RODZINNE



fot. mat. pras./d

Nie tylko o recyklingu

Podczas wydarzenia „Odpakowani”, będzie można się dowiedzieć, jak żyć ekologicznie i zdrowo oraz w jaki sposób ograniczyć produkowane przez siebie odpady do minimum. Dostępny będzie kącik z warsztatami i konkursami dla dzieci – m. in. warsztaty upcyklingowe i zbiórka elektroodpadów – w formie wymiany na ekologiczne podarunki.

Sobota, 6 kwietnia, od godz. 10, Galeria Łomianki, ul. Brukowa 25, Łomianki

TURYSTYKA



fot. mat. pras./d

Lasy Nieporęckie i Legionowskie

Wiosenny spacer przez Lasy Nieporęckie i Legionowskie położone w pobliżu Zalewu Żegrzyńskiego. Trasa ok. 17 km – łąta wśród borów sosnowych, gdzieś niedługo niewysokie podejścia, czasem po piasku. W połowie wycieczki przejście przez wieś Kąty Węgierskie. Na zakończenie postój w pizzerii w Choszczówce.

Sobota, 6 kwietnia, od godz. 9.15, zbiórka na Dworcu Kolejowym Warszawa Centralna, Warszawa

FILM



fot. mat. pras./d

Sprawa Chrystusa

Znakomicie przyjęty przez widzów w Stanach Zjednoczonych, zrealizowany z dynamizmem, trzymający w napięciu film oparty na prawdziwej historii Lee Strobila – dziennikarza śledczego, laureata Nagrody Pulitzera i autora bestsellerowej książki „Sprawa Chrystusa”, na której oparto scenariusz. Komentarz: o. dr Marek Kotyński CSsR. Bilet: 15 zł. **Niedziela, 7 kwietnia, godz. 16, Dobre Miejsce, ul. Dewajtis 3, Warszawa**

FOLKLOR



fot. mat. pras./d

Wielkie Targi Wielkanocne

Ponad 100 wystawców zaprezentuje swoje rękodzieło, ozdoby i dekoracje świąteczne, wśród których nie zabraknie tradycyjnych form i nowego rzemiosła. Na miłośników folkloru będą czekały pisanki, palmy, koszyczki, wycinanki, wianki, biżuteria, ceramika i elementy wystroju wnętrz. Bilet: 6 zł i 10 zł – normalny.

Niedziela, 7 kwietnia, od godz. 10, Państwowe Muzeum Etnograficzne, ul. Kredytowa 1, Warszawa

RODZINNE



fot. mat. pras./d

Ido Śwenta Zelgejnocy

Impreza rodzinna, która pozwala poznać zwyczaje i tradycje wielkanocne Kurpiowszczyzny. W programie m.in. wypiekanie i dekorowanie ciasteczek, wyplatanie koszyków z wikliny, wykonywanie pisanek z Puszczy Zielonej (nałożyć zabrać ze sobą wyduszkę jajek), wicie tradycyjnych palm; kiermasz wyrobów świątecznych. Wstęp: 5 zł.

Niedziela, 7 kwietnia, od godz. 10, Muzeum Kultury Kurpiowskiej, ul. Bema 8, Ostrołęka

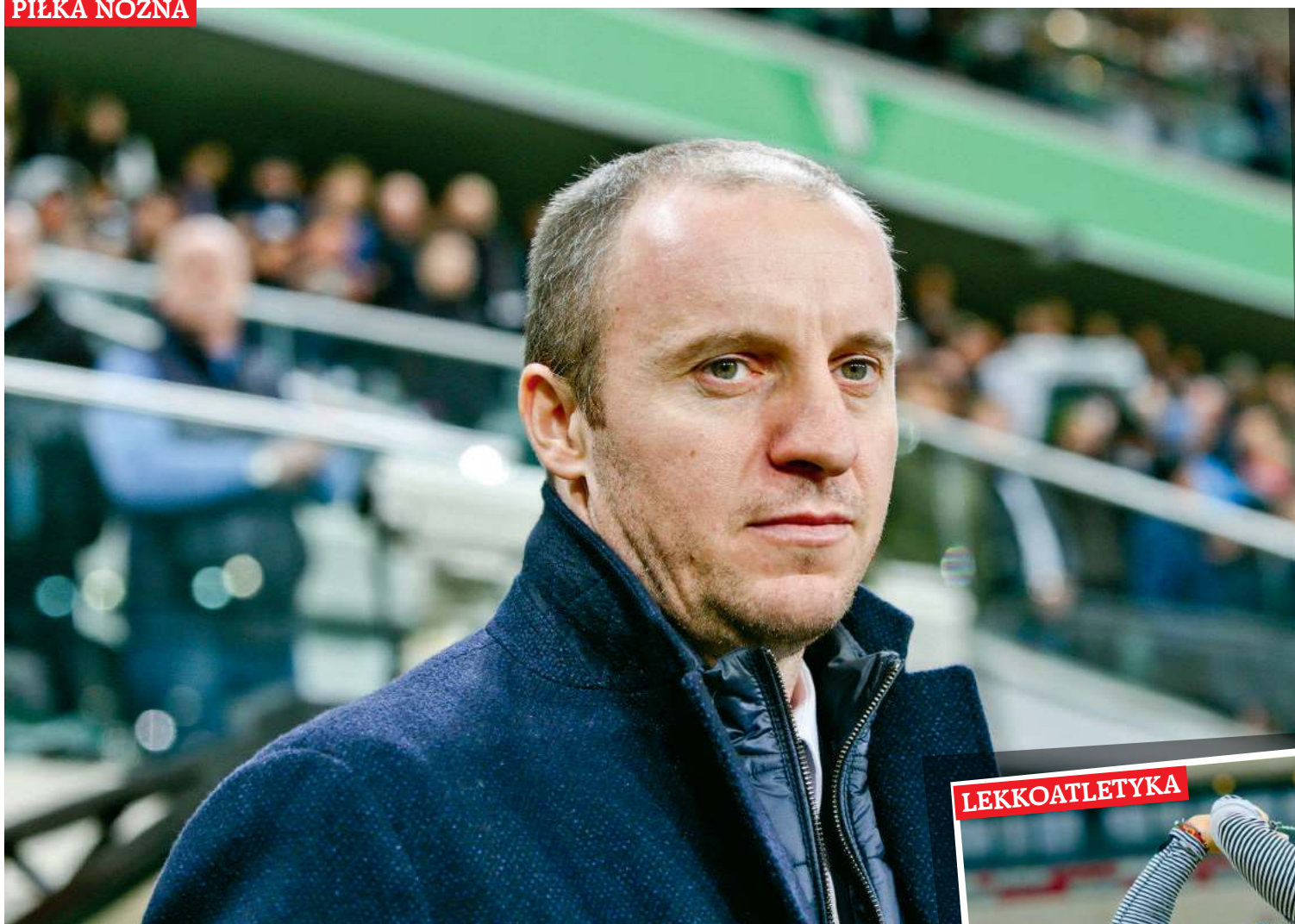


MARCIN BROSZ (TRENER GÓRNIKA ZABRZE)

PIŁKA NOŻNA \ Ligowe „klasyki” zawsze wywołują mnóstwo wspomnień i analiz przeszłości. To nieuniknione przy takich tradycjach. Zdajemy sobie sprawę, że czeka nas bardzo trudny mecz, ale też wiemy, że Legia jest w naszym zasięgu. Chcemy zrobić wszystko, żeby punkty zostały w Zabrzu. My już nie możemy się doczekać niedzieli.

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

PIŁKA NOŻNA



Aleksandar Vuković | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Skupiony na swojej robocie

Aleksandar Vuković aż do końca sezonu będzie pracował w Legii. Wcześniej jako pierwszy szkoleniowiec prowadził ją w czterech meczach, teraz dostanie ich dziesięć. Pierwszy z Jagiellonią Białystok zakończył się efektowną wygraną 3:0. W niedzielę Legię czeka mecz w Zabrzu z walczącym o utrzymanie Górnikiem.

Artur Szczepanik

Wczoraj na konferencji prasowej Vuković mówił:

O swoim następcy:

– Piszecie o trenerze zza Odry. Jeszcze nie mieliśmy w klubie niemieckiego trenera, więc może to dobry kierunek. Ja skupiam się na swojej robocie i na tym, na co mam realny wpływ, czyli na tym, co drużyna ma zrobić w danym dniu i meczu. To jest dla mnie najbardziej istotne. Nauczyłem się, aby dziennikarzom pozwolić pisać i jednocześnie jak najmniej to czytać. Idę właśnie w tym kierunku. Nie oczekiwałbym na razie od prezesa rozmowy nt. mojej dalszej pracy. Znając realia zawodu trenera w Polsce – nawet szkoleniowiec bardziej doświadczony nie byłby w stanie negocjować dłuższej umowy. Liczy się tylko dana chwila i ten moment.

O swojej karierze trenerskiej:

– Człowiek uczy się cały czas, świadomie obrałem drogę trenerską. Od pięciu lat jestem asystentem, zaczynałem jeszcze w Koronie Kielce. Odbyłem dwa kursy, spędzając na nich praktycznie cztery lata. Praca z kolejnymi trenerami bywa czasami czarnym humorem, bo przecież w piłce nożnej nie chodzi o to, aby tak często zmieniać trenerów. Zmiany te jednak zbudowały mnie, bo od każdego z trenerów mogłem się wiele nauczyć. Jestem gotowy i mam swoją drogę. Jedziemy do Zabrza – myślę, że śp. prof. Zbigniew Religa krócej przygotowywał się do operacji serca, niż ja do pracy trenera. Czuję się pełnoprawnym szkoleniowcem.

O swoim poprzedniku:

– Szkoła portugalska jest bardzo ceniona na świecie. Na pewno doświadczenie i obsługa Ricarda Sá Pinto oraz jego sztabu była dla mnie wielką lekcją. Sposoby prowadzenia zespołu i treningu dały mi do myślenia. Mam swój pomysł na drużynę, to była przydatna lekcja dla mnie. Latem prowadziłem drużynę w meczach z Lechią Gdańsk (0:0) i z Piastem Gliwice (3:1). Dziś Lechia jest liderem, a trzeci w tabeli Piast nie przegrywa u siebie. Nie było zatem tak źle.

Meczu z Górnikiem:

– Górnik Zabrze już od stycznia jest inną drużyną, niż był w tamtym roku. Wtedy mieli sporo problemów, ale stabilizacja w kwestii myśli szkoleniowej sprawiła, że zespół ten wyszedł na prostą. Teraz jest rywalem wymagającym dla każdego. Mają bardzo dobrego napastnika, Igora Angulo, który jest mistrzem w szukaniu miejsca za linią obrony. To klasowy napastnik, który, gdyby był młodszy, byłby zawodnikiem, którego widziałbym w Legii. Niestety, w jego przypadku pociąg odjechał i na transfer do naszego klubu jest za późno. To duża wartość dla Górnika, podobnie jak Szymon Żurkowski. Musimy być bardzo skoncentrowani, jeśli chcemy zdobyć trzy punkty.

NIE PRZEGAP

Niedziela 7 kwietnia, godz. 12.30, Polsat Sport, Koszykówka mężczyzn: Energa Basket Liga Miasto Szkła Krosno–Legia Warszawa

LEKKOATLETYKA

Poddała się ostatnia obrończyni Skry

Anita Włodarczyk miała już dość walk z władzami miasta o godne warunki do treningu i ratunek dla Skry. Nasza najwybitniejsza lekkoatletka wczoraj w Katowicach została przedstawiona jako nowa zawodniczka tamtejszego AZS AWF. Do jej zadań będzie teraz należało promowanie Stadionu Śląskiego.

Nasza współpraca będzie się opierała na promocji województwa śląskiego w zakresie kultury fizycznej, przede wszystkim wśród dzieci i młodzieży. Zależy nam, aby re-wszystkim lekkoatletycznym. Stąd m.in. moja zmiana gion stał się potęgą lekkoatletyczną. Stąd m.in. moja zmiana barw klubowych. Katowicki klub ma bardzo fajny długofalowy pomysł. Warunki są znakomite, piękny stadion – powiedział Włodarczyk po podpisaniu listów intencyjnych o współpracy ze Stadionem Śląskim i samorządem województwa.

Wyjaśniła, że wystartuje w Memoriale Janusza Kusocińskiego, natomiast nie będzie jej na Memoriale Kamili Skolimowskiej. Oba te mitingi odbędą się ponownie w Chorzowie. – Dotrzymuję słowa z ubiegłego roku, że zakończyłam współpracę z fundacją Kamili i zdania nie zmienię – dodała. Do niedawna Włodarczyk reprezentowała warszawską Skrę. Obie wspomniane przez nią imprezy też były związane ze stolicą, w końcu z Warszawy pochodził i Kusociński, i Skolimowska. Lekkoatletyka w stolicy nie jest jednak potrzebna. Za kadencji Hanny Gronkiewicz-Waltz stadion Skry popadł w ruinę. Jej następca Rafał Trzaskowski w czasie kampanii wyborczej obiecywał jego remont, teraz jednak z tego się wycofuje. Nic dziwnego, że Włodarczyk miała już dość stolicy.

Prezydent europejskiej federacji lekkoatletycznej Norweg Svein-Arne Hansen – w rozmowie z wiceprezydentem Warszawy Jarosławem Józwiakiem – powiedział kilka lat temu, że tylko trzy stolicy państw na naszym kontynencie nie mają przyzwoitego stadionu dla lekkoatletów. To Tirana (Albania), Kiszyniów (Mołdawia) i Warszawa.

(asz)